

Dzisiejszy numer zawiera 28 strony druku i kosztuje 30 gr., gdyż zawiera a) Kurjer literacko-naukowy oraz b) Specjalny dodatek tygodniowy, ilustr. fotograficzne.

Nal. pozt. opt. rycz.

Wydanie: F

Cena numeru
w Krakowie **30 gr.**
na prowincji

ILUSTROWANY

PRENUMERATA WYNOŚI
W Krakowie bez odnośnika zł. 6-
W Krakowie z odnośnikiem zł. 8-48
Na prowincji zł. 8-48
Zagranicą zł. 10-

KURJER CODZIENNY

Rekonesów nie zwraca się | Założyciel i Naczelny Redaktor: Marjan Dąbrowski. | Naczelny Redaktor przyjmuje w poniedziałki i soboty od 1-2 pop.

Rok XVII. | Kraków, poniedziałek 14 czerwca 1926. | Nr. 161.

Budowa nowych podwalin pod gmach Polski odrodzonej — rozpoczęta!

Rządowe projekty naprawy konstytucji zmierzają do wzmocnienia władzy wykonawczej. — Ich treść i znaczenie. — Co robi Sejm?

Kraków, 13 czerwca.
Siedemnastego marca 1921, rozdzwoniły się w Warszawie dzwony, a Sejm i Senat, wśród radosnego nastroju, z marszałkami swymi na czele, udali się pochodem do katedry, by podziękować Bogu za dokonanie

wielkiego dzieła. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej została uchwalona.
W dniu jedenastego czerwca 1926 roku nie dzwoniły dzwony, nie było pochodów, a posłów i senatorów nie było nawet w Warszawie, ale uczucie radosnej ulgi ogarnęło cały

kraj, gdy drut telegraficzny rozdzwonił wieść, że rząd, zebrany pod przewodnictwem Głowy Państwa na Zamku królewskim, postanowił rozpocząć i przeprowadzić rewizję konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Nie szczydźmy ze wspomnień, które nam wszystkie są święte; święta i radosną była chwila, gdy naród po wiekowej niewoli położył podwaliny prawne pod gmach wskrzeszonego państwa. Dzień 17 marca 1921 r., był naprawdę dniem radosnym, ale nie nie może zmienić faktu, że pierwsza polska konstytucja jest złą i wadliwą, że słaba i ulomna dłoń ludzka wykuła z bloku marmuru, danego nam przez historję, posąg, który w gromach — pęka.

Konstytucja będzie zmieniona — oświadcza rząd. Może nareszcie będzie lepiej — odpowiada kraj.

Nie ulega wątpliwości iż rząd, wsparty o autorytet Marszałka Piłsudskiego, zdola swój plan przeprowadzić. Po raz drugi w dziejach niepodległej Polski stajemy wobec wielkiego i odpowiedzialnego zadania:

Mamy sobie nadać nowe prawa, rządzące życiem narodu.

Niechaj ci, na których obowiązek dokonania tego dzieła spada, już dziś ndadzą się do katedry, niech dziś już w obliczu Boga zrobią rachunek sumienia i niechaj proszą o pomoc Boga, któryby im pozwoliła uniknąć ponownych błędów.

Depesza, jaką otrzymaliśmy wczoraj późną nocą, powiada, iż rząd uchwalił już najważniejsze projekty zmian konstytucji, opracowane

Demonstracje antylitewskie w Ameryce.



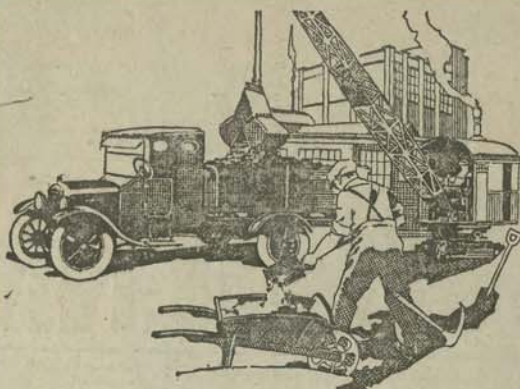
W Waszyngtonie odbyła się demonstracja członków Międzynarodowej ochrony pracy, protestujących przeciw straceniu przywódców klasy robotniczej na Litwie, skazany na karę śmierci, oraz przeciw uwięzieniu innych przywódców robotniczych. Demonstracja ta odbyła się przed domem, w którym mieści się legacja litewska w Waszyngtonie. Na jednym z plakatów, niesionych w czasie demonstracji, znajdują się następujące słowa: „Litwa jest forpoczta militarna brytyjskiego imperjalizmu”.



LICEUM HANDLOWE
Izby Handlowo-Przemysłowej
w Bydgoszczy

- a) Liceum Handlowe, dwuletnie dla absolwentów (tek) szkół krasz. gimnazjalnych.
- b) Roczny Kurs Handlowy dla absolwentek szkół klas gimnazjum.
- c) Roczny Kurs Handlu drzewem i sianopłodami dla absolwentów pełnego gimnazjum. 48 K





Wybierajcie dobrze!

Kiedy spostrzegacie, że przewóz samochodowy kosztuje za drogo, oznacza to, że coś jest nie w porządku. Należy dokładnie zbadać czy typ samochodu towarowego, który jest w użyciu, nadaje się dla celów Waszego przedsiębiorstwa. Samochód zbyt lekki musi niepotrzebnie robić dużo przejazdów, natomiast za ciężki zużywa zbyt dużo materiału napędowego. Możliwe również, iż używanie wozów starych, które nie opłacają się ze względu na konieczność częstych napraw. Na całym świecie używana jest większa ilość samochodów towarowych Forda, niż samochodów towarowych wszystkich innych marek razem wziętych. Radzimy na wszelki wypadek zasięgnąć informacji o jednolitonowym samochodzie towarowym Ford.

Demonstracje i oglądanie podwozi oraz informacje o nadwoziach u najbliźszego przedstawiciela Forda.

Ford

UPOWAŻNIENI PRZEDSTAWICIELE FORDA
we wszystkich większych miastach Polski.

P. 58.

przez ministra sprawiedliwości. Zmiany te mają być następujące:

1) Prezydent Rzeczypospolitej otrzymuje prawo rozwiązywania Sejmu.

2) Prezydent Rzeczypospolitej będzie mógł, gdy uzna to za stosowne, zakładać „veto” ustawom, uchwalonym przez Sejm i Senat, a wówczas ustawa taka wraca do parlamentu i wtedy dopiero zyskuje moc prawną, jeżeli Sejm i Senat uchwalą ją ponownie i to kwalifikowaną większością.

3) Sesja Sejmu nie może trwać dłużej nad trzy do czterech miesięcy.

4) W czasie, gdy Sejm nie obraduje, rząd ma prawo wydawania dekretów, które mieć będą moc prawną, a które dopiero po ponownym zwołaniu Sejmu, będą mu przedstawione do aprobaty.

Depesza powinna dalej ogólnikowo, że zmiany konstytucji obejmować będą również sprawę kompetencji rządu w załatwianiu budżetu oraz zmianę ordynacji wyborczej.

Wszystkie te projekty mają być przedłożone do uchwalenia Sejmowi, któryby miał załatwić je w przeciągu miesiąca, tak że 15 lipca rozpoczłby się już okres rządu na podstawie zmienionej konstytucji.

Cechą zasadniczą wszystkich projektowanych zmian, jest dążenie do wzmocnienia władzy wykonawczej i do położenia tamy sejmowładztwu, które tak bardzo dało się w Polsce we znaki.

A więc po pierwsze: 1) Prawo Prezydenta do rozwiązywania Sejmu, położy kres nienormalnemu i niesdrowemu stanowi, iż ciało prawodawcze, powołane do życia na przeciąg pięciu lat, rządzi państwem nawet wtedy, gdy okazało się niezdatnym do życia, gdy nie potrafi zdobyć się na wysiłek twórczej pracy, gdy staje się ołowianą kulą u nóg państwa.

Dotąd Sejm — o ile nie mówimy o zamachach stanu — mógł się skończyć tylko śmiercią samobójczą, tj. rozwiązaniem się wyłącznie własną uchwałą lub też uchwałą Senatu, który sam w takim razie ulegał rozwiązaniu.

Ludzie nie są aniołami, posłowie i senatorowie są ludźmi i to nie zawsze najlepszymi. Wyмагаć od kogoś takiego samokrytycyzmu, takiego zaparcia się własnych ambicji i własnych interesów, jak tego żąda konstytucja marcową w stosunku do posłów i senatorów — to znaczy uważać ich właśnie za istoty anielskie. Do czego zaś prowadzi takie błędne postawienie sprawy — świadczą ostatnie wypadki i nastroje. Sejm staje się obcy społeczeństwu, któ-

re marzy o jego rozwiązaniu, z drugiej też strony wobec niemożności uczynienia tego drogą prawną, wita przychylnie nawet akt gwałtu wobec Sejmu. Gdy atmosfera zgęszcza się, trzeba wentyli zamknąć, skutkiem czego nastąpił wybuch, tj. zamach stanu.

Powtóre 2) Prawo „veta” Prezydenta wobec uchwalonych ustaw, jest również zasadniczą potrzebą naprawy ustroju państwowego i jest zarazem również wentylem, który może nas uchronić od groźnych wybuchów w przyszłości.

Wiemy dobrze, że wiele ustaw, uchwalonych nieraz większością jednego głosu, padło przy egzaminie życiowym, wyrządzając państwu wielką szkodę.

W Sejmie czy w Senacie, mogą przeważać względy partyjne; tymczasem Prezydent, stojący poza bezpośrednim życiem partyjnym, nie jest tymi względami krepowany. Jeżeli więc on sam błędy ustawy dostrzeże, albo też ludzie nauki w konkretnej sprawie szczególnie ukwalifikowani, zwrócą mu na nie uwagę — to niechże ma on prawo wstrzymać moc ustawy i zażądać od posłów, by raz jeszcze ją rozpatrzyli i by ją uchwalili nie większością jednego czy dwóch głosów.

Państwo nie może być rządzone przypadkiem, o losach całej galicji życia państwowego nie może decydować głę głowy pana posła z Kolo-my lub spóźnienie się pociągu pana senatora z Pińska. A jednak tak się u nas dotąd działo.

Ustawy, stanowiące o najdonioślejszych reformach społecznych, o bycie materialnym całych warstw, ustawy, posiadające dynamikę rewolucyjną i mogące poważnie wywołać wstrząśnienia — takie ustawy uchwalano w naszym Sejmie większością jednego (!) głosu.

3) Trzecie postanowienie projektu rządowego, skracające czas trwania sesji sejmowej, zmniejsza natężenie przebrzydłej politykomanji, trwającej życie polskie.

Sejmowaliśmy dotąd bez przerwy, z wyjątkiem kilku tygodni wakacyjnych co roku. Wynikiem tego nie była zaś bynajmniej jakaś gigantyczna praca ustawodawcza, ale tylko ciągłe jątrzenie kraju, ciągłe przeszkadzanie rządowi w pracy, ciągłe intrzygi klubowe, zmierzające do obalenia każdego gabinetu. Z trybuny sejmowej padaly dzień w dzień, jak rok długi, skargi czy oskarżenia, wypowiediane często przez tych, których robota była wręcz antypaństwowa!

Rząd nie mógł pracować, opinia była w stalem podnieceniu. Minister kładąc się wieczorem

spać, nie wiedział, czy rano pozostanie w urzędzie, nie miał w ciągu roku kilku miesięcy, w czasie których mógłby spokojnie działać i potem dopiero, wykonawszy jakąś pracę, stanąć przed Sejmem i odpowiadać za to, co zrobił.

Z sali sejmowej wydobywał się czaad, zatrważający umysły i odbierający energię każdemu, kto nie chciał gadać i politykować, ale kto chciał wysiłek swój poświęcić twórczemu działaniu.

4) W ścisłym związku z poprzednim punktem programu zmiany konstytucji, pozostaje punkt następny, przyznający rządowi prawo wydawania dekretów z mocą ustaw, w przerwach między jedną a drugą sesją sejmową.

Życie płynie i nieraz domaga się natychmiastowej decyzji i postanowień. Gdy Sejm nie urządzuje, rząd nie może mieć związanych rąk, trzeba mu więc dać prawo wydawania dekretów, któreby tworzyły stan prawny, potrzebny dla takiego, lub innego rozwiązania doraźnych zagadnień.

Powie ktoś, że jest to zaprzeczeniem demokracji? Nieprawda! To tylko jej sanacja! Demokracja polega na udziale wszystkich obywateli w rządach i na kontroli ludu na tymi rządami.

Jedno i drugie jest zabezpieczone w nowym projekcie, a punkt o dekretach wcale się też zasadnie nie sprzeciwia. Prezydent Rzeczypospolitej, wybierany co lat kilka, jest przecież najwyższym przedstawicielem udziału ludu w rządach, parlament będzie nadal istniał — i na sesji, która w kilka miesięcy, czy tygodni, po wydaniu takiego dekretu, rozpocznie swe prace — będzie miał możliwość kontroli, będzie miał możliwość zmiany decyzji. Demokracja na takim rozszerzeniu praw do rządzenia nie straci, a tylko sprawność rządów zwiększy się.

5) O zmianach, dotyczących roli rządu w załatwianiu sprawy budżetu, nie piszemy jeszcze narazie, jak długo nie są znane dokładne zamierzenia rządu w tej mierze.

6) Co zaś do ordynacji wyborczej, to poruszyliśmy ją już tak często, że nie widzimy potrzeby ponownie zastanawiać się nad tem. Nasze stanowisko jest jasne: Głosowanie na ludzi, a nie na listy, przyznanie większego wpływu miastom, jako ośrodkom kultury i skupieniu inteligencji, oraz wydajnej siły podatkowej i zawarowanie należytej reprezentacji ludności polskiej na terenach mieszanych!

Jaką drogą pragnie rząd uzyskać zmianę konstytucji we wszystkich wymienionych punktach?

Pan premier Bartel oświadczył — o czem donosimy na wstępie — że Sejm i Senat otrzymają wszystkie te projekty w najbliższym czasie do załatwienia. Wyrazil on przytem nadzieję, że nasze ciała prawodawcze nie będą stawiały przeszkód w ich uchwaleniu.

Wiemy, iż Sejm, pozbawiony kredoity w opinii publicznej i świadom swej słabości, spowodowanej ostatnim zamachem stanu, nie jest instytucją, której opór należałoby zbyt wysoko oceniać. Pomimo wszystko, nie możemy zataić, iż obawiamy się dość poważnych komplikacji.

Wszak lewica Sejmu domaga się przeciw szeregu uchwał: rozwiązania Sejmu, natychmiastowego rozpisania nowych wyborów, na podstawie starej ordynacji i zmiany konstytucji dopiero przez następną Sejm!

Czy więc łatwo zgodzi się na koncepcję rządową, zwłaszcza, że proponowane zmiany konstytucji w całym szeregu punktów, nie idą po linii, głoszonej przez te stronnictwa, i że premier Bartel zapowiada rozpisanie nowych wyborów dopiero za sześć, siedem miesięcy, a przez ten czas chce rządzić bez Sejmu — zapo-mocą dekretów!

Prawica zaś Izby, która pozostaje w walce z ludźmi, będącymi dziś u steru, będzie również robiła wszystko, aby rządowi nie dać wolnej ręki na dość długi przeciąg czasu. Z takim jej stanowiskiem należy się liczyć nawet pomimo faktu, że przeciw samym projektom rządowym, odnoszącym się do zmiany konstytucji, nie może mieć zasadniczych sprzeciwów programowych.

Przecież nie kto inny, ale prawica, na którą zresztą spada wina za osłabienie władzy wykonawczej przy uchwaleniu pierwszej konstytucji, teraz już od lat domagała się jej rewizji na rzecz wzmocnienia tej władzy.

Cóż więc rząd zrobi, jeśli Sejm demonstracyjnie uchwali swe rozwiązanie przed przyjęciem ustaw, lub jeśli projektów nie uchwali?

Wobec małych uprawnień dzisiejszej konstytucji, legalnych środków nie miałby przeciw w ręku.

A wówczas pozostawałyby tylko inne sposoby przeforsowania swej woli...

Stoiśmy przed zagadką, której rozwikłanie jest kwestią najbliższych tygodni.

Dolegliwości nóg. — Sól do nóg „Jana” odświeża nogi.

Preparat ten kosmetyczny został już ze świetnym wynikiem od dawna używany w trybowaniu. Wystarczy wysypać tej soli kosmetycznej do miski ciepłej wody i bosa noga mościć w niej przez 10 do 15 minut. Po tym czasie schodzi opuchlizna i ucisk. Spowodowane niewłaściwym obuwaniem i odciśniętymi oraz usztywnionymi płaszczkami nóg. Stosowanie tej kąpieli tak oddziaływa na odciski i twarde naskórki. Ładują się łatwo bez użycia nożyka usunąć. Najbardziej skutecznie i uporczywe bóle nastają. Zamówienia zamiejscowe przy przesyłce pocztową z góry: zł. 2.15, za załączeniem: zł. 2.65.

przy użyciu soli kosmetycznej „Jana”. Sól kosmetyczna „Jana” odświeża zapalełe nogi. Można chłodzić nią się chęć; można stać godzinami na jednym miejscu, nie odczuwając najmniejszego zmęczenia. Można posić masaż, obojętne obuwie, mając wrażenie jak gdyby się je nosiło od lat. Duża paczka soli kosmetycznej do nóg „Jana” kosztuje zł. 2.— Do nabycia w każdej aptece i składce aptecznym. W razie nieotrzymania należy wrócić nie do Głównego Składu na Polskę; Dr. ELEMER FUCHS, Warszawa 3, Bielańska 21. Kosztuje zł. 2.—

Doktrynerzy — i podpalacze.

Nie nauczyli się niczego i nie przejrżeli: wleczą i nawołują do zbrodni.

Kraków, 18 czerwca.

(xy) Opinia publiczna wydała wyrok bez apelacji przeciw Sejmowi, wyrok surowy i zgodny, po którym spodziewać się należało, że nauczy stronnictwa skromności i cnoty milczenia. Opinia ma dość ważną partyjną, dość doktrynerstwa i demagogii sejmowej, dość niedowarzonych eksperymentów, zachwalanych, wbrew smutnym doświadczeniom w kraju i za granicą, jako środki uzdrowienia państwa! Niestety, niechęć powszechna i wstręt do partyjnego doktrynerstwa, które wszędzie podkopało ideę parlamentaryzmu i zraża nawet najbardziej demokratyczne społeczeństwa (jak francuskie) do obecnego systemu rządów parlamentarno-demokratycznych, nie wywarły wcale wpływu na mentalność naszych radykalnych stronnictw, jak Wyzwolenie, N.P. Ch., Stronnictwo Chłopskie i t. d...

Ładzi tych przewrót, dokonany w Polsce, niczego nie nauczył. Umysłowość doktrynerów i demagogów nie uległa żadnej zmianie, czy im się nie otwary, sunienie w nich się nie zbudziło.

Zdaje się im, że można w Polsce dalej hulać po swojemu, „reformować” na ślepo, eksperymentować, wiewać i robić wybory w imię „rządu włóścińskiego-robotniczego”, czy dyktatury proletariatu. Nowe wybory (II), oczywiście na podstawie starej ordynacji, to — zdaniem tych niezłomnych trybunów ludowych z przedmięśi i zaścianków — jedyny (II) sposób sanacji Polski.

Po wyborach zaś polityczno-społeczna zabawa będzie się mogła zacząć na nowo ze zdwojoną ochotą. Bryl i Fiderkiewicz do spółki z komunistami prowadzą bal, jak się pałrzy!

Piękną przyzwrywkę do tej sanacyjnej, państwotwórczej, „demokratycznej” zabawy stanowią różne artykuły przywódców wymienionych partii i uchwały, któremi od kilku dni zasyppywane są łamy dzienników.

Z uchwał tych, hasel i rezolucyj przebiega po części znane nam aż nadto pryncypialne doktrynerstwo, które mimo ciężkich siedmioletnich doświadczeń, nie nabrało rozumu, po części jednak ujawniają się w nich wręcz

zbrodnicze instynkty Szeli

jakieś ślepe, zajadłe anarchiczne żądze przeciw „księżom i panom”, żądze mordu i podpalenia, których władze państwowe ani chwili nie powinny tolerować, i wobec których społeczeństwo, bez względu na partię, musi zareagować odruchem wstrętu i najpobliźniejszego potępienia.

Uchwały klubu parlamentarnego „Wyzwolenia”, które wczoraj podaliśmy do wiadomości publicznej, są typowym przykładem niepoprawnego doktrynerstwa partyjnego, które niczego się nie nauczyło.

Pp. wyzwolencom nie podoba się „sposób pa-cyfikacji” dokonywany przez rząd, który „usi-tuje załagodzić koła antydemokratyczne”; pp.

wyzwolenicy woleliby zapewne, żeby rząd zaprowadził teraz czerezwyczałki...

Wyzwolenicy sprzeciwiają się gwałtownie utworzeniu Rady Stanu, którą nazywają „oderwanym od społeczeństwa organem”. Oczywiście, dla analfabetów taka Rada Stanu, złożona z doświadczonych ludzi nauki, powołanych do badania i oceniania projektów ustaw — jest czymś oderwanym... od analfabetyzmu.

Nie wiedzą ci szanowni „przywódcy” ludu, że w tak demokratycznej republice jak Francja, gdzie rządzi lewica, istnieje (od czasów Napoleona) i bardzo jest ceniona Rada Stanu. Może więc klub wyzwolenców wbrew swojej uchwałie uzna przeciw ten organ „za nadający się do dyskusji”, choć z drugiej strony wolelibyśmy, aby ci radykalni panowie wstrzymali się wogóle od dyskusji. Państwo i społeczeństwo na tem tylko zyskać mogą.

Zapisałmyś onegdaj z uznaniem, że Klub Pracy nie podpisał odczytu stronnictw lewicowych w sprawie mniejszości narodowych, słusznie odmawiając udziału w bezmyślnym szkalowaniu własnego gniazda i szczeniu separatyzmu pod maską autonomii, z czego tylko cieszą się wrogowie Polski. Ale wczorajszy komunikat Klubu Pracy mówi o „autonomii terytorjalnej” i o „federalistycznej idei Polski”, czyli grzeźnię w doktrynerstwie, rozpęszczającym państwo nie gorzej od rezolucji reszty radykalnych stronnictw.

Zbrodnie, wyprost kryminalną zbrodnię, która powinna być najsurowiej ukarana, popełniło Stronnictwo Chłopskie pp. Bryla i Dąbskiego, które wydało następującą odczwę:

„Obywatele! Nad krajem zawisło widmo rewolucji. Nie my, chłopcy, spowodujemy nieodłącznie w tym wypadku wogąc domową, zamęt i zniszczenie. Wina i odpowiedzialność za skutki spadnie na głowę tych, którzy doprowadzili kraj do przesilenia, rozdzili, doili, kradli i niszczyli, na panoszącą się biurokracją, obszaractwem i burżuazją miejską!

Nadchodzą dzień zapłaty — sędziami będziemy my...

Nie wojsko, ani robotnik, nie będzie się krawił o naszą przyszłość, o nasz byt. Są czasy i rzeczy niemiernie, groźne. — Organizujcie się chłopcy. Czytawcie gazety lewicowe, czytawcie „Gazetę Chłopską”. Zakładajcie Związki strzeleckie, które obywatelom będą w niebezpieczeństwie... Na dusze Wasze i ramiona Wasze wróg zastawia ustawienie skilla. Wrogom tym jest kler w pierwszym rzędzie, obszaractwo i urzędnicy w drugim. Nie dajcie się ztłumaczyć ani zastraszyć!

Strachami policji, starostów i referentów nie przejmujcie się, szczerzy to, o ile przesładować Was zechcą, będą wytłopione z całą bezwzględnością i surowością. Mieście na oku plebanje i dwory i pilnie podpatrujcie, co robią księża i panowie, gdzie jeżdżą, co robią, co mówią i co organizują. W razie wybuchu nie paszczajcie ich do miast, niech siedzą pod strażą”. Nie chce się oczom własnym wierzyć, czytając powyższe słowa!

Czyż podobna, aby wyszły z pod pióra Polaka? Czy może duch Szeli dyktował je autorowi? Marzy się Zolickiewiczowi sejmowemu rok 46-ty, pachnie mu bolszewicka pożoga na kre-sach, radby grabić i mordować, tęcić „szczerzy” t j. księży, panów i urzędników... Nowy rząd, który ma zapewnić odrodzenie Polski, winien żelazną ręką powściągnąć te haniebne próby anarchii. Ci podpalacze społeczni muszą skosztować tego bata, o którym mówił Marszałek Piłsudski i żeść raz na zawsze z widowni politycznej, ściągani wzgardą i wstrętem powszechnym.

Policzek — w Lidze Narodów.



Liga Narodów w Genewie była widownią skandalicznego zajścia. Jak wiadomo, adiutantów węgierskich, pracujący dla redakcji „Eve Nouvelle” Jutsh, sekretarz węgierskiej partii republikańskiej a syn b. ministra węgierskiego, wypolkołowca obecnego premiera Węgier, hr. Bethlena, którego portret zamieszczamy powyżej.

Z dnia.

Troska społeczna a demagogia.

(xy). Nie dobrze się dzieje, jeśli państwo przekracza zakres swoich zadań i bierze się do (zawsze nieudolnego) prowadzenia rozmaitych przedsięwzięć; nie dobrze jest, jeśli gminy miejskie idą śladem państwa (biurokratyczny etatyzm nie różni się zwykle w gospodarzom etacie od biurokratycznego komunizmu), a już bardzo niedobrze jest, jeśli prasa nie ma zrozumienia dla konieczności reformy systemu tej gospodarki etatycznej lub komunizmu, zazwyczaj niepraktycznej i nierentownej, ale za to milej socjalistom. Przedsiębiorstwa, czy państwowe, czy komunalne, muszą być prowadzone racjonalnie, po kupiecku, t. j. tak, aby utrzymywały się o własnych siłach, produkowały możliwie tanio i swoich odbiorców nie obciążały nadmiernie opłatami, które wprawdają zawsze na ograniczenie konsumpcji.

Część prasy warszawskiej tego nie rozumie — i nieświadomie idzie po linii socjalistycznej, ba bolszewickiej demagogii. W jednym z pism popularnych stolicy ukazał się wczoraj taki typowy demagogiczny artykuł pod alarmującym tytułem: „Zamach magistratu na bezrobotnych”. Dziennik obcaża się na to, że magistrat warszawski, stwierdziwszy, że pięciogroszowe dopłaty do biletów tramwajowych (za rzecz miesięcznego funduszu bezrobotnych) spowodowały gwałtowny spadek frekwencji i codzienny deficyt w sumie 20.000 złotych, zamierza znieść te opłaty. Magistrat, względnie specjalna komisja miejska, doszła do słusznego wniosku, że tramwaje należy prowadzić jako przedsiębiorstwo handlowe i nie należy go obciążać świadczeniami społecznymi, że zatem w konsekwencji trzeba w ciągu kilku miesięcy zmniejszyć stopniowo (co miesiąc o 1 grosz) dodatkowe opłaty do biletów, aby je zlikwidować całkowicie w listopadzie.

Warszawski dziennikowiec krzyczy wniebogłosz z tego powodu i nie zarpta się, co wleczka szkoda wyrządziłoby miastu: czy bankrutstwo tramwaju, nie uniknione przy obecnej gospodarce, czy ewentualne chwilowe zaniechanie miejskich robót publicznych?

Dobroczynność jest konieczna, ale nie można przedsiębiorstw użyteczności publicznej traktować jako instytucje dobroczynne, bo przesłana być użyteczna.

Dr Józef Liebeskind
MARJENBAD
DOM HUNGARIA
 © digitalizacja: mbc.malopolska.pl

MATKI!
dbajcie o zdrowie dzieci
dając im tylko
Kafeinerę
kawę słodową
Kneippa!

Niepolityczny wywiad z Mussolinim Rendez-vous za 500 lat.

Paryż, 12 czerwca.
Francuski literat, Piotr Ghandain, został niedawno przyjęty przez Mussoliniego w sali audiencyjnej w Pałacu Chigi. Ghandain opowiada w paryskim czasopiśmie „Comœdia” o swoich wrażeniach z tego posłuchania.

„Wchodzę... przedmną obrzydliwą salą, której ściany obwieszono są gobelinami. Szybko ogarniam spojrzeniem całą komnatę, nie dostając energię, inteligencję i odwagę. Na pierwsze spojrzenie Mussolini robi wrażenie jednego z tych zupełnie skończonych, silnych ludzi, którzy w dziejach ludzkości rzadko się zdarzają. W ciągu rozmowy to pierwsze wrażenie, potęgujące się coraz bardziej. To Mussolini.

Dyktator włoski jest wzrostu średniego i smukłej postaci. W jego charakterystycznej, gładko ogolonej twarzy, dominują oczy, błyszczące energią, inteligencją i odwagą. Na pierwsze spojrzenie Mussolini robi wrażenie jednego z tych zupełnie skończonych, silnych ludzi, którzy w dziejach ludzkości rzadko się zdarzają. W ciągu rozmowy to pierwsze wrażenie, potęgujące się coraz bardziej.

— Niech pan nie żąda, abyśmy mówili o polityce —

powiada Mussolini najszerszą francuszczyzną, podając mi rękę — mam wstręt do takiej rozmowy.

— Niech się pan nie leką, panie premierze, wyznaje, że w tym kierunku jestem człowiekiem zupełnie niekompetentnym. Przedewszystkiem chcę prosić o zezwolenie wroczenia Waszej Ekszellencji pisma tomików „Antologii poetych na wojnie pisarzy”. Oto ta książka.

„Anthologie des écrivains morts à la guerre” wydana pod kierownictwem Thierry Sandte — jest jednym z najbardziej wstrząsających dokumentów, udowadniających patriotyczną ofiarności narodu francuskiego. Antologia ta obejmuje

utwory 640 poetów i pisarzy, którzy padli w boju w obronie ojczyzny.

Mussolini, który zaraz zaczął rozważać karty książki, przerywa sobie nagle to zajęcie i apoludza ze zdumieniem na swego gościa.

— Jakże to możliwe, że Francja w czasie wojny nie zdolała lepiej chronić swoich talentów umysłowych?

— Nie pozwolimy na to, panie premierze. My francuscy literaci chlubiemy się tem, że narodził z każdym innym obywatelem państwa, z chłopem, robotnikiem, petaliliśmy obowiązek na polu walki.

— Zapewno, że to bardzo pięknie i patriotycznie — odpowiada Mussolini — jednak uważam, że 640 zabitych literatów, to obrzydliwa liczba, to jednak oznacza poważne osłabienie państwowo-społeczno-organizmu.

Rozmowa następnie schodzi na francuską literaturę, przy czem Mussolini zaznacza, że

ulubionym jego autorem jest Gustaw Le Bon.

Szczególniej „Psychologie mas” tego autora, Mussolini niejednokrotnie odczytuje, uważając za jedno z najlepszych dzieł z zakresu nowożytnej filozofii. W dalszym ciągu rozmowy poruszano głównie historyczne i filozoficzne tematy. Wielce interesujące są uwagi Mussoliniego, odnośnie postępu i rozwoju nauki.

— Niepodobna — powiada Mussolini — stwierdzić z całą pewnością, czy to, co my nazywamy postępnem — jest polityczne, czy też szkodzi dla ludzkości. Ludzki umysł nie posiada zdolności przewidywania skutków swych czynów na dłuższy okres czasu. Nam, ludzom współczesnym, rozwój nauki i techniki może się wydawać czynnikami dobrobytu i szczęścia. Jeżeli jednak oprzemy się wyobrazić sobie skutki tych samych czynów za 5 albo 6 wieków — to stajemy bezradni, rozdzinni do wyścigu jakiegokolwiek sądu. Stwierdzam tylko, że te ludy z wieków minionych, które dotępały najwyższego stopnia cywilizacji — z obrzydliwą szybkością słoczyły się w przepaść upadku. Dowód z tego sławny Arabowie, a także Rzymianie. Niech pan zwróci uwagę Karakańki, zbudowane 200 lat po narodzeniu Chrystusa. Było to jedno z najpotężniejszych dzieł górnictwa i architektury. Znajdzie pan tam łazienkę parową, gdzie potrzebna temperatura wytwarzano przy pomocy gorących prądów powietrza, cury, które doprowadzały do rozgrzania powietrza, dotychczas się zachowywały, można się tedy przekonać z łatwością, że Rzymianie znali już wówczas centralne ogrzewanie.

Niech pan sobie obejrzy dokładnie przewody wodociągowe, biegnące równoległe do Via Appia i Colosseum i Pantcon. Gmachy te mogły być tylko dziełem jedynie genialnych inżynierów i architektów, a jednak i one nie zdołały uciec ruiny. I w ten sposób nasuwa się pytanie: może ten rozwój nauki zepchnie ludzkość w przepaść, kiedy indywidualizm rozwinię się nadmierne.

— Napewno — zakończył Mussolini — nie stwierdzić nie mogę, ale zaznaczam panu

rendez-vous za 500 lat, pogadamy sobie wtedy na ten temat.

OBUWIE MĘSKIE
Ceny
JEDNOLITE
JAKOŚĆ
POVINNO
SZECHNIŁE
UZNANI

Związek wykołejonych egzystencyj Niezwyczajne zgromadzenie w Wiedniu.

Wiedeń, 11 czerwca.

(K) W Wiedniu powstał przed niedawnym czasem „Związek wykołejonych ludzi”. Należy do niego osobniki, które zostały konfliktem z prawem, sąsiedzi, skazani i ci, co odcięli kark, dają policjanie ścigani i potowani i t. p. Związek ten ma w założeniu, które wszelkimi legalnymi środkami i sposobami zmierza do tego, by członkowi jego daną była możliwość powrotu do społeczeństwa i normalnego, nzwanego życia.

Omgini odbyło się walne zgromadzenie związku tych upadłych. Na trybunie siedzi brodaty człowiek, o młotem spojrzaniu i chrypliwym głosie. Lidzina on naradzałym nożem w szklankę z wodą i oświadcza:

— Otwieram obrady!
Jest on przewodniczącym zgromadzenia. Inni panowie siedzący obok, to prezydent, kasjer i protokolant.

— W imieniu związku wykołejonych ludzi, witam serdecznie obecnych i czuję się z tego, że się tak licznie zjawili!

Na sali w półokręgu siedzi około 200 ludzi, kobiety i mężczyźni, starzy i młodzi, robotnicy i rzemieślnicy, inteligenci i upadli. Ci ludzie są tak cisi i spokojni, jak psy obite.

Przewodniczący jest Czechem z urodzenia i ciężko

DR ADAM GETTLICH
(CHOROBY DZIECIĘCE) 38 k
pawrócił i przyjmuje od g. 4 — 5
BASZTOWA L. 1. Tel. 3417.

Blednice niedokrwiłość uszu, dzieła wzmacniająco, odżywczo, podnieca spęty, niesca. środek dla rekonwalesc.

Polserravallo Mrs Krzysztoforskiego
Wino chłnowo-falaziste na małe dzieci. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. — Cena za Fl. 4-25 zł pól 2-40. We własnym interesie łącząc wysłać Polserravallo Mrs Krzysztoforskiego. — Laboratorium chem-farm. Mr. Krzysztoforski. Tarnów. 1747

Dr OSKAR KAUFMAN
ordynuje jak dawniej 2209
KARLSBAD — PASCHA

PORTRETY 37 k
Prezydenta Ign. Mościckiego
w art. wykonania w form. 36x48 cm. w cenie 120 zł. wysyła za zaliczeniem

KSIEGARNIA SALONU MALARZY POLSKICH
Henryk Friat, Kraków, Florjańska L. 37.
Dla Kupców wysoki rabat.

Marki światowej sławy
„ALTESSE” i „MOKKA”
wyrabia ALTYE-WISLA S. A. 1625
fabryka tutek i białek do papierasów
oraz artykułów piśmiennych w Krakowie.

Na marginesie.

„Kulawe na obie nogi”

(o) Już od bardzo dawna znane jest twierdzenie, iż „historia jest mistrzynią życia”. Twierdzenie to jest niewątpliwie słuszne, z historią można się dużo nauczyć dla oceny bieżących wypadków, tylko — trzeba te nauki „mistrzynie życia” dobrze słyszeć i dobrze je rozumieć. Nie zawsze, niestety tak się dzieje, a wtedy porównania pomiędzy wydarzeniami, opisanymi w historii, a bieżącymi wypadkami — okazują się „kulawymi na obie nogi”.

Inaczej też nie można nazwać takiego porównania „historiozoficznym”, jakie znajdujemy w artykule wsięgnym jednego z dzienników warszawskich: „Historia posławiła go (Sejm obywateli) o jak sejm grodzieński z czasów rozbiu Polski, dla którego wala Imperatroy była „suprema lex” (najwyższym prawem).

Można być bardzo niechętnym wobec wydarzeń bieżących i można się nawet na nie zapierać bardzo krytycznie, ale nie trzeba przytem mówić oburzających nonsensów. Sejm grodzieński — wszak wiemy wszyscy — czem był: tragiczną parodią reszki niezależności państwowej narodu i obradował pod ciśnieniem zewnętrznej, wrożej przemocy — pod bagnetem przeciw państwu polskiemu.

Sejm zaś chrześcijański, po pierwsze, bądź co bądź jednym z wyrazieli naszej odzyskanej niepodległości państwowej i składa się w olbrzymiej większości z ludzi, którym można czasem zaznać niemiętności i lenistwo; ale bądź co bądź są to ludzie, którzy pragną dla państwa i społeczeństwa dobra i na tle tego pragnienia zdecydowali się na zajęcie takiego a nie innego stanowiska wobec przewrotu, który jako cel swój wystawił wzmocnienie siły państwa i którego rezultatem takżej wzmocnienie być może, jeżeli wszyscy zgodnie wezmą się do dalszej pracy.

I pocóż tu, mówiąc o nim, mieszac Katarzynę i Grodno? Gdzie Rzym, gdzie Krym?

Nie też dziwne, dalek, że wyprawdzone z takiego kulawego na obie nogi porównania, aby historycznego, dalsze konkluzje nie greszą nadmiarem rozumu stanu.

tni przychodzi mówić po niemiecku, ale słuchacze rozumieją go. Jego mowa jest przekonująca.

Związek wykołejonych egzystencyj, jak dowiadujemy się od przewodniczącego, wystąpił pismo do prezydenta Rzeczypospolitej, do ministerstwa sprawiedliwości i wybitnych działaczy politycznych, w którem żąda:

1) aby wszystkim do dnia dzisiejszego skazanym na karę więzienia do lat 5, bez względu na czyn popelnicy karę darować.

2) Skazanych po karę pierwszy traktować ze wszelkimi względami i łagodnością.

3) Wszystkim tym, którzy po karę pierwszy byli ulżani i karę odcięli, zmieść skutki kary.

4) Wszystkim, kilkakrotnie już popełnił skazanych, których kary wolnościowe nie przekraczają 5 lat, darować karę.

Wszystkim, skazanym po raz pierwszy ponad 5 lat, darować połowę kary.

Postulaty, zawarte w tych pięciu punktach, dają nie chyba z wielkim trudem zrealizować, gdyż tak radykalnie złagodzenie ka, czy kadek kar, byłoby nawet w najbardziej humanitarnym państwie nie do pomyślenia. Ale z drugiej strony ludzian tym, którzy tu się zgromadzili, choźno o to, aby wszelkimi środkami zainteresować sobą społeczeństwo i wzmocnić współpracę. mbc.malopolska.pl

Zapewne wśród tych 800, jest przeważny procent wyczułków społeczeństwa i niepoprawnych przestępców, ludzi, którzy z występku uczynili sobie sposób do życia. Jednak są między nimi także ofiary przypadku.

Oto przy jednym stole siedzą i stara wychudzona sowa kobieta, starszy pan bez nogi i młody, dość inteligentnie wyglądający człowiek. Starsza kobieta była akoszerką, przeważnie jednak trudniła się spro-

wadzeniem dziewcząt z uczciwych dróg życia. Starszy pan bez nogi, to szofer, który przejechał na śmierć przechodnia i sam przy tem nieszczęśliwie stracił nogę. Niestety, stracił także koncesję automobilową. Młody człowiek ukradł parę butów, powędrował do kryminalnika, a wyszedłszy zaciągnął się do związku wykołajonych egzystencyj.

Czyż wszyscy ci muszą być na zawazę potępieni i odrzucony od społeczeństwa?

nbrań i spodziewamy się rychłego ratunku”.

A dalej notatnik głosi: „Wszystkie dzieci pomarły. Pozostało na wyspie tylko czterech rybaków i dwie kobiety. Cierny straszne meki. Dwóch z nas zmarło po spotym ciału nieboszczyków”.

A dalej: „Ja, Senow, pozostałem sam jeden przy życiu i piszę to hedag już całkiem, całkiem słabym. Drzę cały, drzę moje powieki, trzęsa się me ręce”.

KINO „WANDA“ (KRAKÓW, ŚW. GERTRUDY 5)
 Wyświetla od czwartku dnia 10 czerwca 1926 r. najspanialszy film bieżącego roku. — Program dawno w Krakowie niewidziany p. t.:

„SZANTAŻYSTKA“
 (Honor rodziny Jordadów) Wytwórny i frapujący dramat w 8 aktach

Noce dancngi i krajny biały gorączki, splatają się w niesamowity i oszałamiający krąg wróżek. Londyn i wyspy Indyjskie stanowią przebogate tło, tego pięknego jak marzenia obrazu. — 39 k
 W rolach głównych: ANNA Q. NILSON, DORRIS KENYON, LLOYD HUGHES

NADPROGRAM: **„PRZYJEMNY DOMEK“** czerwiotele fraza w dwóch aktach
 Początek o godz. 5-tej, 7-mej i 9-tej.

Pomnik Kitchenera.



W Londynie odsłonięto 11 b. m. pomnik lorda Kitchenera, który zginął w czasie wojny na staropodstawianym przez Niemców okręcie. Ceremonji odsłonięcia dokonał książę Walji. Na rychło naszej widzimy podobną pomnika i jego twórcy, którym jest p. John Tweeds.

Chińscy studenci w Paryżu.
 Sukcesy złotych synów Wschodu wśród Paryżanek. — W chińskich restauracjach.

Paryż, 12 czerwca.
 Niema już wprowadzić dzisiaj gryzłok w Paryżu, ale jednak przyjaciółki studentów tworzą zupełnie specjalny gatunek kobiet, albowiem pomimo pewnych zmian, duch cyganerii studenckiej żyje jeszcze ciągle w mieście nad Sekwaną, co zaobserwować można na dorocznym balach studenckich, festynach kostjumowych i rozmaitych oryginalnych pochodach ulicznych. W czasie tych uroczystości uderza obserwatora coś nowego: mianowicie liczny udział obcych, których z każdym rokiem jest coraz więcej. Po ukończeniu wojny, napływają do Paryża studenci z bliższego i Dalekiego Wschodu, z krajów bałkańskich, a przede wszystkim z Annamu, Japonii i Chin. W Paryżu przebywa obecnie na studiach mnóstwo studentów państwa niebieskiego. Rue Sommerard oraz sąsiadujące z nią ulice, stanowią jakby chińską dzielnicę z chińskimi restauracjami, chińskimi pralniami i sklepami, w których sprzedaje się chińskie wyroby. Personal w tych instytucjach jest autentycznie chiński. Chińscy studenci trzymają się ze sobą, ale z tego nie należy wysnuwać wniosku o zółtem niebezpieczeństwie, poprostu na obczyźnie rodzą imy więcej do siebie, aniżeli w kraju ojczystym. Poza tem jednak starają się ona przyswoić sobie europejskie zwyczaje i obyczaj, ubierają się po europejsku i zachowują się przyzwoicie. Chińscy nie piją alkoholowych trunków, przynajmniej nie pią ich publicznie a w zachowaniu swoim utrzymują specjalny styl. Ich uprzejmość, grzeczność i ujmujący uśmiech wcale nie przypominają sztywnej ceremonijności. Wobec tego nie nadzwyczajnego, że ci chłopcy o zółtej cerze, czarnych, błyszczących oczach, szorstkich włosach, delikatnej budowie ciała, cieszą się powodzeniem u Paryżanek. Niejednokrotnie zdarza się, że francuskie dziewczęta poślubiają chińskich studentów i podobno małżeństwa te są przeważnie bardzo szczęśliwe, bo Chińscy odzna-

niają się delikatnością i troskliwym postępowaniem wobec żon. Francuzi osuwają się także coraz więcej z chińskimi nawykami kulinarnymi i z tego względu coraz częściej spotyka się Europejki w chińskich restauracjach paryskich.

W pobliżu bulwaru Saint Michel jest pełno chińskich restauracji. Restauracje te są rozmaitej jakości i mają różne ceny. Niektóre lokale są jasne, przyjemne, niektóre zaś tego rodzaju, że Europejczykowi robi się w nich niewyrażnie na duszy. Pewne z tych jadłodajni, przeznaczone są wyłącznie dla Chińczyków, w innych zaś chińszczyzna jest tylko sztydem reklamowym, przywabiającym obcych i umożliwiający im pierzenie wszystkich potraw Chińskie potrawy narodowe są — jak wiadomo — ogromnie silnie piezzone, dlatego trzeba je umieć jeść. W prawdziwych chińskich restauracjach herbata jest zwykłym napojem przy stole, herbatę pije się bez mleka, bez cukru, bez cytryny. Pólmisek pełen suchego ryżu odgrywa rolę chleba, sąrowno przy południowym, jak i wieczornym posiłku. Skoro herbata i ryż znajdą się na stole — podaje się inne potrawy, ale Chińczyk zaczyna jeść dopiero wtedy, kiedy cały stół jest zastawiony różnego rodzaju półmiskami i talerzami. Jeśli się chce jeść po chińsku, w takim razie należy wszystkie podane potrawy odpowiednio mieszać, a potem zanurzać w sosach. Nóż i widelec zastępują dwie długie, czarne gładkie sztabki. Menu w chińskich restauracjach jest wypisane w języku francuskim i chińskim. Kelnerzy w tych restauracjach pochodzą również z Dalekiego Wschodu.

Przeważnie personal służbowy rekrutuje się z mieszkańców Annamu. Podobnie, jak studenci chińscy i studenci innych narodowości w Paryżu grupują się w swoich specjalnych lokalach, zachowując pośród prądu bijnego życia paryskiego, własną odrębność narodową.

Przepisywanie na maszynie

pod dyktatem, lub z bruljonów, tłumaczenia z obcych języków i roboty stenograficzne, również zamówienia z prowincji po nader przystępnych cenach przyjmuje

Biuro „ZOFJA“
 Kraków, Zyblikiewicza 16, II. p.
 87k drzwi Nr. 9.

Straszna tragedia na Oceanie Lodowatym.

Nowy Jork, 9 czerwca.
 Dzienniki amerykańskie donoszą, że na północ od Nowej Ziemi zginęli śmiertelnie wszyscy mieszkańcy jednej z wysp w miesiącach zimowych, albowiem nie zdołali utrzymać komunikacji z lądem i zaopatrzyć się w odpowiednią ilość żywności.

Dopiero przypadkowo tragedia została odkryta gdy jeden z okrętów zwinął na wiosnę do tej wyspy, chcąc jak zwykle wejść w stosunki handlowe z tamtejszymi rybakami.

Załoga okrętu była niezmiernie zdziwiona, że nie pokazał się żaden mieszkający wyspy, podczas gdy w latach ubiegłych już pierwsza załoga witała była przez rybaków radośnie. Marynarze udali

się wówczas w głąb wyspy i zastali tam zwłoki wszystkich mieszkańców.

W jednej z chalup znalezione notatnik, dający jasny obraz rozgrywającej się tam tragedji. Dowiedziono się z niego, że najpierw z powodu złego odżywiania się wybuchły wśród wyspiarzy choroby. Wielu z nich chorobom tym uległo, a reszta zginęła śmiertelnie głodową. Natem zaczynają się od słów: „Nie mamy żadnych zapasów żywności, nie udaje się nam nic złowić, jak tylko drobne rybki, zwało się nam, że widzimy zbliżający się okręt, ale to było tylko złudzenie. Strasznie patrzeć jak nasza dzieci głodują. Błagają one o jedło i powinniśmy im go dostarczyć, ale jak?... Jemy już wełnę naszych

WYKWINTNE CZEKOLADKI

Tuchs
 WARSZAWA

CZEKOLADA GORZKA „ZŁOTO“

NAD WŁOSKIEM MORZEM
 Wrażenia polskiego dziecka.

(—). Pobyt nad błękitnym Adriatykiem wywarł na dziecinie, wysłanych do Cattolica przez wydawnictwo „Il Kurjera Codziennego“, niezatarte wprost wrażenie. Dzieci nie tylko nabrały siły i zdrowia, nie tylko pokrzepiły się fizycznie, ale pod wpływem cudów przyrody rozwijały się, umysł i male duszyczki rozkwitły, niby kwiaty ku słońcu. Dowodem tego jest opis, jaki nadsyła nam jedna z dziewczynki. Piśze ona:

— Pociąg pędzi naprzód mija miasta, państwa i granice i wiezie polskie dzieci do słonecznych, cudownych Włoch. Male serduzka biją trochę niespokojnie, bo wszystko dokoła obce, a każda chwila oddala je od domu, gdzie została mamusia i całe dotychczasowe życie. Kto wie, jak to tam będzie na tej kolonii, gdzie podobno wesoło nie można grymasić i gdzie wszystko jest inaczej, niż w domu. Ale kto by się tem martwił długo, kiedy za oknami coraz to nowe i coraz to piękniejsze przesuwają się widoki, gdy się jedzie nad prawdziwe morze. Tak sobie myślą dzieci, które wiezie p. Halina Rezerowa, do ślicznej miej-

scowości Cattolica na szczeł tygodni wypoczynku. Dudnią kota po srynach, jeszcze kilkadziesiąt, jeszcze kilkanaście godzin, a dzieci przybędą do celu. W Cattolica rozkwitły już słodko pachnące kwiaty i zapachami swymi witają gości. Błękitne fale liżą piasek, mieniący się złotem w słońcu. Dzieci, wypoczęszy pod opieką kochanej siostry Marii, idą parami na plażę. Jasne i ciemne oczy patrzy z ciekawością.

Przed nimi woda bez końca i bez granic szumi i przelewa białe piany. Więc to jest morze, to jest ten Adriatyk, błękitna piana na szlonej mapie. Jakże wesoło bawią się dzieciaki w kąpielowych kostjumach na ogromnej, kochanej plaży. Napół nagie, spędzają tam długie godziny, budują cuda ze złotego piasku przy pomocy wiader, łopatek i wiodzonego ruchliwych rączek. Gdy słońce ogrzeje dostatecznie fale, wtedy pod czujnym okiem jednej z pań kierowniczek cała gromadka chłapie się w morzu. Co to na radość, ile wrzawy i krzyków przy takiej kąpeli! Niejedna z dziewczynek, a czasem nawet niejedna z chłopców, nieufnie z początku spogląda na wodę, ale ambicja pokonuje strach i wszystkie dzieci zanurzają się odrażnie we falach, nie chcąc, aby je Przesłaknięte solą morską powietrze, działał posądzone o „Jojo“ światło na apetyt, więc też nawet najgorszy gry-

maszniczy palaszują potem wszystko z zapalem. — Zresztą siostra pilnuje, aby nie nie zostało na talerzach, czy kto chce, czy nie chce, jeść musi. Po obiedzie dwugodzinny odpoczynek, na który dzieci nie raz się krzywią, bo jakże tu iść do łóżka, gdy słońce tak jasno świeci, a morze przyrywa swym szumem. Ale cóż robić, gdy siostrzyzka przymknie okienko, to same oczy zaczynają kleić się do snu, chociaż przedtem nikomu spać się nie chciało.

Po podwieczorku, dzieci, śpiwając, idą na przechadzkę. Włosi przypatrują się z uśmiechem wesołej gromadce, wiedząc, że to Colonia Palacca dei bambini. Wielu dzieciom z pól Wisły, z nad Warty, dobroczynne słońce południa powróciło zdrowie i ożłoch, zarumienio blade twarzyczki. Z jakąż radością powitają mamusie swój pociechy po sześciu tygodniach wypoczynku. Jakże się zdumieją i niecierzą, kiedy zobaczą te rumiane i opalone buzie? A ile to będzie opowiadań o morzu, o wycieczkach lodzią i antem, o zamkach z piasku i o tych wszystkich radościach i rozrywkach, przeżytych po raz pierwszy zdala od mamusi. A dzieci nawet po powrocie do domu, napewno marzyć będą we śnie o błękitnych falach Adriatyku, na które co noc kładą się ziołose i skarłatne smugi latarni morskiej.

MEBLE NARZĄDZI N. FISZMAN obok P. K. O.
skromnie i luksusowo Dietłowska 80 dojeżdże również od ulicy Wielopole.

Chirurgja piękności.

Jak usunąć z twarzy ślady starości.

Paryz, 10 czerwca.
(—) Nowożytna współczesna kobieta poświęca coraz więcej uwagi swojej powierzchowności i drogą dokładnego studiowania swej twarzy i postaci dochodzi do wielce pomyślnych rezultatów. Staje się chętniejszą, zgrabniejszą a przedewszystkiem dłuższą zachowuje młodzień. Zmarszczki, t. zw. gęsie łapki, bruzdy, wszystkie to usterki piękności, które dawniej jak straszliwe widła zgmatwały powierzchowności kobiety z ukończoną trzydziścią, obecnie przesłany już być postrachem nawet 40-letnich i starszych kobiet. Masaż i inne zabiegi w instytucjach piękności działają wprost cuda. Nie koniec jednak na tem; istnieją jeszcze inne metody, przy pomocy której wszystkie zmarszczki mogą być bez śladu usunięte. Choć są wersje, że Mistinguette, Gloria Swanson i inne słynne gwiazdy przy pomocy zabiegów operacyjnych usunęły różne usterki swej piękności. W tych dniach paryska lekarka p. Dr. Noel wygłosiła interesujący wykład o najnowszych metodach chirurgji piękności.

Metoda opisywana przez p. Dra Noel wydaje się bardzo prosta. Na wysokości oczu tuż przy uszach

czyni się pozioma i poprzeczna nacięcia w skórze. Za szeroko skórę, tworzące fałdki i zmarszczki zciągają się w ten sposób i wygląda. Niektóre ze składek miały poprostu na samą myśl takiego bolesnego zabiegu. Inne jednak słuchały uważnie i palcami szukały tego miejsca między okiem a uchem. Taką samą operację można przeprowadzić na szyi, na uszach, na brodzie, zmieniając dowolnie kształt i poprawiając w ten sposób naturę. Pelegonka gorąco propagowała metode upiększającej chirurgji, stwierdzając, że chodzi tutaj nie tylko o próżność i kokieteryję, ale o konieczność życiową. Dla wielu to kobiet pracujących, dla urzędniczek biurowych, ekspedjentek w sklepach, agentek towarzystw handlowych i ubezpieczeniowych powierzchowność ma pierwszorzędne znaczenie. Iż to razy zdarzało się, że jakaś kobieta nie mogła otrzymać pracy z powodu, że była zbyt brzydka i że wyglądała staro. Wszystkie te upośledzone ofiary losu uratować może chirurgia piękności, prostując krzywe nosy, usuwając brzydkie drugi podbrudka, brodawki, szpetne znamiona, zmarszczki i t. p. błędy powierzchowności.

lnictwo wojskowe w francuskich zakładach lotniczych.

Są to dwa pierwsze tego typu aparaty a drugiej sekcji zamówień, poczynionych przez nasze lotnictwo wojskowe we Francji.

Akta sądowe jako papier do pakowania.

(P) Sekretarz archiwum sądu okręgowego w Warszawie, przechodząc wczoraj ul. Nowiniarską, zauważył w jednym ze sklepów makulatury ctory aktów sądowych.

Gdy sądownik wo przyjął się zbliżyć ektom, okazało się, że pochodzą one z lat 1917, 18 i późniejszych.

Akta pochodziły z sądu okręgowego i sądu pokoju 20 okręgu. Akta te dostały się do sklepu drogą nielegalną. Najprawdopodobniej zostały skradzione. Według ustawy bowiem akta sądowe można niszczyć dopiero po upływie 30 lat.

Zawiniona policja skonfiskowała wszystkie akta i platformą przewoziła je do sądu okręgowego. Wszyscy właściciele sklepów, u których znalaziono makulaturę, zostali aresztowani.

Wywiadowcy urzędu śledczego są już na tropie sprawców kradzieży aktów.

Zamach na pociąg pod Lublinem wybrkiem pijanych weselników.

(P) Specjalna komisja dla zbadania zamachu na pociąg osobowy pod Lublinem stwierdziła niezbicie, że zamach na pociąg nie posiadał charakteru politycznego, lecz był jedynie karygodnym wybrkiem 2 włościan, którzy, zapojąc się w stanie nietrzeźwym, przeciągnęli przez szerokość toru kolejowego drut oraz wyjęli deski z mostu.

Włościanie ci powracali nocą w stanie nietrzeźwym z sąsiedniej wsi, gdzie odbywalo się wesela.

Władze śledcze zastosują wobec winowajców surowy wymiar kary dla przykładu.

Zatruty kielich pojednania.

(P) Maria Zwierzuchowska, kobieta uparta, a fachu znakobna i „czarownica” nie chciała za żadną cenę ożwodzić na małżeństwo córki swej Heleny z Romanem Kowalskim, mimo że młodzi kochali się gorąco.

Pewnego dnia Zwierzuchowska odwiedziła córkę, że już więcej nie będzie sztywna Kowalskiego i wyraziła chęć zobaczenia go u siebie. Uradowana dziewczyna wprowadziła młodzieńca czempelada.

Zwierzuchowska wbrew dotychczasowym metodom przyjęła gości bardzo groźną i poczeslowała go wódką. Sobie i córce naleła w mniejsze kieliszki, gościowi zaś w większy.

Kowalski wychylił przygotowany trunk, zachęcał się, oczy wyszły mu z orbit, poczem jęcząc, zaczął się walić w okropnych bólach.

Mimo protestów matki, młoda Zwierzuchowska weszła alarm. Przy pomocy najbliższych sąsiadów przewieziono Kowalskiego do szpitala.

Przez trzy tygodnie walczył tam ze śmiercią, bowiem popalone miał wnetrzności stępnym łupiem, wreszcie wyzdrowiał.

Wczoraj Maria Zwierzuchowska stanęła przed warszawskim sądem okręgowym. Oskarżona tłumaczyła się, iż chciała jedynie „odstraszyć” konkurenta i nie sądziła, że kł jest tak mocny.

Ekspertyza stwierdziła, iż uszkodzony zawdzięcza życie jedynie szybkiemu ratunkowi.

Sąd po wystuchaniu mowy prokuratora skazał oskarżoną na 8 lat ciężkiego więzienia.

Konflikt w rodzinie Garibaldiach.

W rodzinie Garibaldiach wywiązał się — jak się zdaje — silny konflikt polityczny pomiędzy braćmi. Dziennik „Popolo di Roma” donosi, iż Ezio Garibaldi, najmłodszy z wnuków słynnego bohatera narodowego Włoch, który w przeciwstawie do swych braci, jest zwolennikiem faszyzmu — ogłosił pisemne oskarżenie, godzące w jego najstarszego brata, generała Pepino Garibaldiego. Ezio atakuje Pepina w jak najbardziej odważny sposób, nazywając go tchórzem i zaprzeczając jego twierdzeniu, jakoby Pepino w roku 1914, pospieszył do Francji, celem zaciągnięcia się ochotniczo w szeregi armji. Pepina Garibaldiego, który piastuje godność generała, ani w czasie wojny greckiej w 1879 roku, ani w czasie wojny światowej nie widziano na polach bitew.

Prasa włoska ignorując go, ma zupełną słuszność, ponieważ wszystkim wiadomem jest, dlaczego Pepino Garibaldi musiał opuścić ojczyznę i wyjechać do Paryża. Jest to aluzja do wrogiego stanowiska, jakie Pepino Garibaldi zajął w stosunku do faszyzmu.

Poradnik dla gości redakcyjnych.

(ms-1) W redakcji jednego z amerykańskich dzienników, zamieszczono na widocznym miejscu następujące przepisy dla zbyt częstych i „sympatycznych” gości:

- 1) Wchodząc do redakcji uważaj, żeby drzwi zostały otworem, zwłaszcza w porze zimowej.
- 2) Kapelusz lub czapkę zatrzymaj na głowie.
- 3) Jeżeli jesteśmy zajęci, szoruj nogami po podłodze lub głośno rozmawiaj.
- 4) Pał! Jeżeli nie umiesz, próbuj. Papierosy dajemy darmo.
- 5) Piuj na podłogę. Spiwaczki służą tylko do upiększenia redakcji.
- 6) Jeżeli masz chwileczkę czasu zaczekać, kaszaj, śpiewaj lub pogwizduj sobie.
- 7) Jeżeli redaktor jest zajęty, mów do niego — zabawisz go.
- 8) Jeżelibyś czasem nas nie zastał, usiądź przy biurku i przejrzyj naszą prywatną korespondencję. (Cygara są w górnej szafeczce na prawo, zapalki w malej na lewo).
- 9) Redaktorowi opowiedz jakąś zabawną historycję, pobiera on za to zapłatę, żeby słuchał. Redaktor m...

NASZE ZDROJOWISKA

KRYNICA — WILLA „POD JABŁONIĄ”.
Po powrocie ze studjów w Berlinie — przyjmuje **DR HENRYK BRAND** w chorobach kobiecych, wewnętrznych i zaburzeniach życia picelowego. 27 g

RABKA RESTAURACJA ZAKŁADOWA
czynna od 6 rano do 2 w nocy.

Wydaje śniadania, obiady i kolacje. — W czasie obiadu przygrywa słynna orkiestra ukraińskich mandolinistów pod kierownictwem K. Ruszniełowa. — Wieczorem codziennie w sali balowej dancjng przy orkiestrze jazz-band. — W tym samym zakładzie otworzony handel delikatesów, zaopatrzony we wszystkie artykuły pierwszej potrzeby. — Kuchnia, bal wareszawski i cukiernia pod kierownictwem mistrza sztuki kulinarnej z Warszawy J. Skawidńskiego. — Cennik potraw i napoi nie podwyższony od zeszłego roku. — Gabinety na pierwszym piętrze. 88K ZARZĄD.

Filmy współczesne.

Awantura na sadzawce.

Władzowie tytuł brzmieć powinien wedle wszelkich reguł nowożytnego dziennikarstwa następująco: **PIĘCIOKROTNA MORDERCZYNI NIEMOWLĄT.** Straszna rozpacz matki.

Ojciec niemowląt i raczej zadolowany, co nasuwa podejrzenia. Publiczność chciała złinczować półtorą morderczynią. Buja ona jeszcze na wolności, czego zupełnie nie rozumiemy.

Lecz nie! Tyle już mamy tych morderstw i powrotności, że nie chcą targać już i tak nie raz porównanych i powiązanych nerwów czytelnika, zadowolimy się skromnym tytułem, jak wyżej. I jeszcze jeden powód: Wszystko, co wymieniono w tytule, jest ściśle i sprawozdawca rzeczy za prawdziwe swym ołówkiem i notesem, lecz prawdę mówiąc, odnosi się to do istot wprawdzie czułych i wrażliwych, lecz stojących poza kodeksem cywilnym i karnym, nie odpowiedzialnych, a za to zjadalnych, nigdy nie aresztowanych, a za to nadziwianych, poprostu do kaczek.

Jest to już publiczną tajemnicą, że fauna na sadzawce wśród plaut, vis a vis redakcji „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” w Krakowie powiększyła się o dwie kaczki i dwóch ich mamielnych amantów. Konsekwencje załotów nie daly na się czekać: jedna z kaczek wysiedziała osiemnast miesięcy, druga zaś siedmiore. Dotychczas była sielanka, teraz zaczyna się tragedia. Pierwsza matka, czy to argując dla siebie przywilej wysiedlania kaczek, czy też w obawie, że dla jej dzieci nie starczy żywności, zaczęła kuć swym mocnym, niedobrym dziobem kanielstwa swej rywalki po głowie. Tragedja te leważy na wodzie i parę godzin. Jedno kacze żyło po drugim padły ofiary rozjuszonej kaczki wiedzmy. Wiedź ia rozszalała się błyskawicznie wśród niedzielnej publiczności.

Ranny sromodzone nad sadzawką, będąc świadkami tego bestialskich praktyk dawły w różny sposób wyraz swemu oburzeniu. Jedni radzali niegodziwą ostrzeżkę, inni, wraz z plantowymi rzu-

cał na nią grudkami ziemi, trafiając naturalnie w kaczka, inni groźnie wykrzykiwali pod adresem lotzycy, obciążając jej krótkie życie. Był jednakowoz i tacy, którzy się śmiałi. Tego rodzaju śmiech należy napiętnować!

Charakterystyczne jest zachowanie kaczora, ojca kaczek morderczyń. Nie tylko nie stracił on zwykłej swej flegmy i dobrego humoru, ale nawet niedwuznacznie mrugał okiem do morderczyń. Świadczy to widocznie, że między nią a wyrodnym ojcem było widoczne porozumienie...

Zupełnie inaczej reagował na tę zbrodnię jeden z łabędzi. Niezwykle podniecony i naspuszony przeznajął gwałtownie sadzawkę we wszystkich kierunkach, groźnie łypiąc w kierunku morderczyń...

I tak spłynęło pięćdziesiąt minut. Władze wykonawcze plant zastanawiają się nad sposobami unieszkodliwienia złej kaczki... Na razie buja ona na wolności...

Tommy.

Nowy rektor uniw. warszawskiego.

Rektorem uniwersytetu warszawskiego na rok 1926/27 wybrany został ponownie prof. dr. Stanisław Piętkowski, który jednak zrezygnował z tej godności. Przy ponownym wyborze wybrano rektorem prof. dra Bolesława Hryniewieckiego, którego portret podajemy obok. Rektor dr. Hryniewiecki jest jednym z najznakomitszych botaników polskich.

KRAKOWIANKE
CZEKOLADĘ WYBORNĄ MLECZNA
I POLECKA 1927
Fabryka A. Piasecki S. A. Kraków

Co dzień niesie?

13 czerwca
Niedziela
Antoniego
Gr.-kt. 31 Maj; Hermans

Kalendarzyk astronomiczny:

Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	Przebieg dnia	Wschód księżycy	Zachód księżycy	Faza księżycza
3:15	19:48	16:48	1m	5:61	22:28	

Daty podane w kalendarzu astronomicznym są wyrażone w czasie urzędowym (średnio-europej). — W nadchodzącym tygodniu słońce wschodzi w Krakowie o 15 min. później, w Poznaniu o 12 min. później, we Lwowie o 1 min. później, we Wilnie o 83 min. wcześniej niż w Warszawie; słońce zachodzi w Krakowie o 7 min. wcześniej, w Poznaniu o 30 min. później, we Lwowie o 25 min. wcześniej, we Wilnie o 1 min. wcześniej niż w Warszawie.

Lotnictwo wojskowe otrzymało dwa pierwsze olbrzymie aparaty bojowe.

(P) W ostatnich dniach przytlyły z Paryża do wojskowych hangarów w Dębiec dwa wielkie dwumotorowe typu Farman-Goliath aparaty do lotów nocnych z miotaczami bomb, zamówione przez lo-

PODARKI wartościowe, zegarki precyzyjne oraz wyroby złote, srebrne w bogatym wyborze najtańszej Emil Goldwasser, Kraków GRODZKA 25.

że zredagować gazetę na drugi dzień lub później, zecerzy także mają czas.

10) Ponieważ biuro nasze jest dla twej przyjemności, przychodził najczęściej. Jeżeli nie masz innego zajęcia, odwiedź nas i zabaw u nas z pół dnia. Czas nasz nie kosztuje.

11) Jeżeli chcesz nas jeszcze w lepszy humor wprowadzić, przyprowadź z sobą kilku przyjaciół.

12) Wychodząc — zostań — drzwi otwarte, lub zamykając je, trząśnij niemi mocno...

Statystyka słów obelżywych w angielskiej Izbie gmin.

(?) Nietylko w naszym Sejmie, ale także w angielskiej Izbie gmin rzuca się czasem słowa nieparlamentarne. Angielski kanclerz stanu p. Winston

Churchill postanowił sporządzić statystykę takich słów i dlatego w czasie przemówień czasopodnych członków Izby notował wszystkie rzucane w przemówieniach obelżywe słowa, poczem sporządził ich statystykę.

Tak n. p. w czasie obrad nad jednym jedynym projektem ustawy o zdołaniu nową następującymi kwiatkami: 70 razy powiedziano wyraz „abbj”, 45 razy — „słodziej”, 13 razy — „niepoś”, 12 razy „lotr”, 10 razy — „bandyta” i 3 razy — „brodnia”. Rzecz oczywista, że wszystkie te epitetki odnoszą się do... członków Izby. Na tej podstawie można istotnie wyrobić sobie bardzo ujemne pojęcie o parlamencie angielskim, na szczęście jednak byłoby to przekonanie mylne, albowiem tak parlament angielski, jak i nasz Sejm nie składają się przecież wyłącznie z samych lotrów, złodziei, zbrodniarzy i t. p.

Czterech robotników zalanych wodą w podziemnej rurze kanalizacyjnej.

(P) Onegdaj o godz. 11 przedpołudniem zdarzył się w Lublinie straszny wypadek. Z powodu gwałtownej ulew, która wkrótce zmieniła się w burzę, woda z wyleju położonych okolic warkim potokiem zaczęła spływać aleją Jagiellońską, na której prowadzono miejskie roboty kanalizacyjne.

W chwili nadpływania fali wodnej we wnętrzu betonowych rur pracowali 4 robotników, zajętych ich cementowaniem. Woda wdarła się niespodziewanie do wnętrza rur, unosząc 4 pracujących robotników. Robotnicy, pracujący na powierzchni zie-

mi, widząc co się dzieje, zdolali wydrzeć z rur dwóch zagrożonych robotników. Inni dwaj, unieszeni w dalszym ciągu przez grad wody, wydłgani zostali nieco później.

Wyciągnięto ich bez przytomności, nie dających żadnych znaków życia. Sprawozdane Pogotowia ratunkowe przewiozło ich natychmiast do szpitala. Nie odzyskali oni dotąd przytomności, znajdują się zaś w stanie bardzo ciężkim. Pracownicy z niemi robotnicy stwierdzili ich nazwiska. Jeden z nich nazywa się J. Kozłowski, drugi S. Kapić.

Bandyci i oszuści karciani.

(S. K.). Od dłuższego czasu operuje na jarmarkach, targach i odpustach zachodnich powiatów Małopolski zorganizowana szajka oszustów karcianych, zgrzywnąca w niemiłosierny sposób ludzi wiejskich i miejskich. Oszukańczy proceder polega na tem, że kilku osobników zasiada w miejscach najliczniej przez ludność odwiedzanych, więc przed kościołem, przed karcarnią czy na rynku i zaczyna grać w karty. Jeden z osobników ma rzekomo kolosalne szczęście, ogrywa resztę towarzyszy, trafia zawsze na kolor czerwony, a wokół grających zbiera się tłum wieśniaków, zapala się, widząc łatwy zarobek i zaczyna grać. Nie potrzeba dobierać, że oszuści zgrzywiają kompletnie nieopatrnych kompanów, używając kart fałszywych i znanych kulgar-

skich sztuczek, przyciem w natłoku śradnia, co im pod rękę wpadnie.

Do czego prowadzi tolerowanie tego rodzaju operyszków, niech świadczy fakt, żeśmy onegdaj w Zawadzie (zachodnia Małopolska). Wciągnięta do gry Anna Dzieliczowa, przegrała cały tygodniowy zarobek w wysokości 25 złotych, o swrot których zaczął się upominać otoczony lajstactwem mąż jejże, Michał Dzielicz. Od słowa do słowa przyszło do bójki, w czasie której jeden z oszustów porwał Dzielicza tak silnie kamieniem w głowę, że zalałam nam czaszkę. Sprawcę aresztowano, Dzielicza zaś przewieziono w stanie groźnym do szpitala, gdzie walczy ze śmiercią.

MOŻE LEPIEJ...
Zeby można zarządzać w duszę człowieka, kiedy mówi, że ciebie szanuje, że się ciebie, gdy cię szczęście czeka, kiedy cierpiasz, że z tobą współczuje.
Zeby można zarządzać w serce kobiety, kiedy mówi, o miłości szalonej, wszystko kryje zasłona niestety.
Może lepiej nie zdrzezać zasłony? — 0 —

DOKĄD JEDZIESZ NA WAKACJE?
— Dokąd jedziesz na wakacje? — Takie pytania zadają teraz wszyscy wszystkim, ale niestety, w wielu wypadkach pozostałe ono tak zwanym pytaniem retorycznym. Należałoby bowiem pytać przede wszystkim:
— Za co pojedziesz na wakacje?
Mnie naprzykład marzyło się błękitne niebo włoskie, śnieżne szczyty Alp, skały Bretanii, ale bardzo prędko przyszedł do przekonania, że może mi w ostatniej chwili braknąć „drobnych” na bagażowego. Więc może nad polskie morze? Ale tak po obliczeniu ceny biletu kolejowego i innych wydatków, wydało mi się, że Gdynia i Hel są gdzieś bardzo, bardzo daleko, za siódmą górą, za siódmą rzeką. To samo z Krynicią i z Zakopanem, na razie aktualne są Swożowice, względnie Kocmyrzów, a kto wie jednak, czy nie przyjdzie mi zstąpić z tej hierarchii letniskowej jeszcze niżej?
Najdaleszą podróż wakacyjną ma odbyć jedna z moich znajomych, która po zapytaniu męża: „A dokąd mnie wyjeżdżasz na wakacje mężusiu?” — usłyszała odpowiedź:
— A jedź na złamanie karku, nawet do stu tysięcy diabłów!... — 0 —

Osobiste.
CZŁONKIEM-DORADCA IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ w Krakowie, zamianowany został dr. Tadeusz Federowicz, naczelny dyrektor Kasy Oszczędności miasta Krakowa.

MUZYKA KOŚCIELNA. W niedzielę dnia 13 bm. podczas samy w kościele św. Krzyszta, chór męski odśpiewa szereg pieśni religijnych pod kierunkiem p. Kaliksia Koniara.
W niedzielę dnia 13 bm. w kościele OO. Franciszkanów podczas Mszy św. o godz. 12 „Chór Czelejński” odśpiewa szereg pieśni eucharystycznych. Przy organach Padre Bernardino Rizzi.
ZRÓŻNKA CEN PIECZYWA. Magistrat po wysłuchaniu opinii komisji do badania cen, ustalił wobec spadku cen mąki następujące ceny pieczywa, obowiązujące od poniedziałku, tj. 14 czerwca, br. Za 1 kg.

chleba żytniego jasnego z przenieleniu 65% 51 gr. ciemnego 40 gr., za 1 bułkę zwykłą o wadze 4 1/2 dkg. 4 gr., za 1 bułkę wiedeńską lub rózek o wadze 3 1/2 dkg. 4 gr. W sklepach (poza piekarniami) 1 kg. chleba o 2 gr. więcej a na 3 bułkach o 1 grosz więcej.
Jednocześnie na podstawie opinii komisji dla usunięcia najgłębszy magistrat zakazuje sprzedaży chleba t. zw. chleba lufusowego po cenie wyższej. Chleb taki mogą piekarnie wypiekać jedynie na zamówienie.

ABDYKACJA KRÓLA KURKOWEGO. Dziś w Towarzystwie Strzeleckim odbędzie się uroczystość abdykacji króla kurkowego. W następną niedzielę nastąpi intronizacja nowego króla. W czasie tego interesnego waleczu sprawują marszałkowie.

POSIEDZENIE TOW. MIŁOŚNIKI W JĘZYKU POLSKIM, połączone z odczytem prof. K. Nilscha, p. l. „Zagadnienie poprawnej polszczyzny w szkole powszechnej”, odbędzie się w niedzielę, 13 czerwca, o godz. 11-tej, w sali seminarjum słowiańskiego, ul. Golebia 20, i p.

ROLA INTELIGENCJI W DZISIEJSZYM SPOŁECZYSTWIE. Pod tym tytułem odbędzie się staraniem wydziału kulturalno-oświat. Zw. zaw. urzęd. przy ul. Sławkowskiej 6 o godz. 7 wieczorem.

POPISY HARCERSKIE urządził w niedzielę dn. 13 b. m. o godz. 3 popoł. w Pastr-Krakowskim sekcja zabawowa Zarz. Oddz. Zw. Harcerstwa Polskiego pod przewodnictwem, p. dyr. Marji Kresnowej, wielką zabawę ogrodową. Wśród wielu punktów programu, ogólnie zainteresowaniem budzą zabawy i robienie namiotów harcerskich. Publiczność krakowska po raz pierwszy będzie miała sposobność z bliska zapoznać się z życiem w obozach harcerskich. Wstęp 50 gr. dla młodzieży szk. 30 gr. Czysty dochód na kolonie i obozy.

O WALKĘ Z GRUŻLICĄ. Z inicjatywy krak. Tow. przeciwgruźliczego odbyło w Krakowie 7 b. m. posiedzenie z udziałem lekarzy szkolnych, na którym dr. T. Janiszewski przedstawił konieczność zwrócenia bacniejszej uwagi na sprawę szczenia się gruźlicy wśród młodzieży szkół powszechnych i średnich. Przyjęto przedstawić przez referenta program wspólnej działalności, który rozpocząć się ma z nowym rokiem szkolnym. W programie tym główna rola przypadnie poradni przeciwgruźliczej i higienickom.

STAN CHOROBU ZAKAŹNYCH W KRAKOWIE, ogłoszone od 6 czerwca do 12 czerwca 1926 r.: Szkarlatyna 7, dżyftera 2, opra 6, opra wierzchna 10, róża 1, kolczus 3, tężec 1, mumps 2, tyfus brzuszny 1.

ŚLADEM ROBINSONA. Franciszek Górka, zamieszkały przy ul. Łobzowskiej 9, doniósł do policji, że w tych dniach wydrwał się z domu jego syn. Władysław, lat 16 liczący i dotychczas ślad po nim zginął.

KŁOPOTLIWY PREZENT. W kurytarzu zakładu SS. Miłosiedzia przy ulicy Piekarskiej znaleziono niemowlę płci męskiej, które oddano do Złobka miejskiego.

ZAMACH SAMOBÓJCZY BEZROBOTNEGO. Pogotowie ratunkowe udzieliło pierwszej pomocy Henrykowi Glüksmannowi, który skoczył na bruk z okna III piętra przy ul. Augustjańskiej 5. Lekarz dyżurny stwierdził u Glüksmanna złamanie obu nóg, oraz kontuzję na całym ciele. Powodem rozpaczliwego kroku Glüksmanna był brak pracy.

STRYCHOWIEC W MATNI. Policja aresztowała Zygmunta Mordyniewicza za szereg kradzieży strychowych na szkole rolniczych osób. Mordyniewicza osadzono w więzieniu św. Michała.

KRADZIEŻ Z WŁAMANIEM. Doniesiono do policji krakowskiej, że włamano się do mieszkania A. Stahla w Bochni i skradziono srebrne lichtarze, kandelabry, garderobe, oraz większą gotówkę. Za sprawcami wszczęto poszukiwania.

Ślub księżniczki japońskiej.



W Tokio odbył się niedawno ślub księżniczki japońskiej Heiko z księciem Saimazu. Zamieszczamy powyżej podobiznę tej młodej pary według zdjęcia fotograficznego, dokonanego po ślubie.

Z kraju.

ULGI DLA TURYSTÓW. Na mocy czwartej konwencji czesko-polskiej uprzywilejowano turystom polskim zwiedzanie państw górskich, znajdujących się poza granicami czesko-słowackimi, w szczególności zaś grupę gór Świdowa, Biłzicy, Pietross i Stoha. Przekazanie granicy może nastąpić na podstawie legitymacji turystycznych, zatwierdzonych przez polskie władze administracyjne oraz konsulát czeskosłowacki.

(Szcz.) **MUZEALNE ZBIORY PAŃSTWOWE PRZENIESIONE DO BELWEDERU.** Muzealne zbiory państwowe mieszczące się dotychczas na Zamku przeniesione zostały do Belwederu.

(D.) **NADUŻYCIA POBOROWE W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ.** Władze wojskowe aresztowały onegdaj lekarza wojskowego kpt. dr. S. pod zarzutem popełnienia nadużyć poborowych. Przy aresztowaniu zmierzono znaczną gotówkę.

W związku z tą sprawą toczy się śledztwo, gdyż kpt. dr. S. pociągnięto do nadużyć przy poborze w Lubczawie. Ponadto zamierzają nałożyć w obecnym czasie w okręgu kompani X. szajka poleśników poborowych, która w Przemyślu i okolicznych miejscach pobiła od poborowych znaczny okup za zwolnienia.

KRADZIEŻ W BOŻNICZY. Onegdaj skradziono w bożnicy „Apłias Achim” w Stanisławowie 3 pary przykazań oraz puszkę blaszaną z pieniędzmi. Sprawy kradzieży w osobie 19-letniego L. Rechena ujęła policja. Aresztowany przyznał się do kradzieży, czyn swój zaś usprawiedliwił brakiem wszelkich środków do życia.

Ze świata.

(Radjo D.) **TRZECI ŚLUB FRANCISZKA MOLNARA.** Słynny pisarz węgierski Franciszek Molnar ożenił się w Budapeszcie z aktorką Lilianą Darwas. Jest to już trzeci związek małżeński rozwodzonego się wciąż dramaturga.

(?) **POŚCIG SAMOLETEM.** W Londynie ucieka z domu ze swym umiłowanym pewna młoda dziewczyna, za którą ojciec jej urządził pościg samolotem. Udało mu się istotnie doścignąć zbiegłą parę w pewnym porcie i to w chwili, gdy zalochani wystraszili z pościgu. Wielkie było ich zdumienie, gdy na powitanie zjawili się na stacji ojciec i wziął zbiegłą córkę pod swą prawowitą władzę.

EGZAMIN DOBRZAŁOŚCI W PAŃSTW. GYM. ŚW. ANNY W KRAKOWIE ujęli następujący abiturjenci: Bielski Zygm., Brzyt Wład., Chudoba Ad., Duda Franc., Dunajewski Andr., Ede Edw., Gryś Stanisł., Hoffman Jak., Kamiński Tad., Kluska Józ., Korosadowicz Zbign., Kupferman Henryk, Lesiński Wład., Marek Tad., Meyer Jan, Milan Tad., Nosal Stan., Olszewski Jan, Pańków Mik., Podczernyński Józ., Sierz Al., Stoch Józef, Sibił Ludwik, Targosz Tom., Tomiał Antoni, Trent Roman.

tanezna, darem trafnej stylizacji i wprosi akubetyczną rzeczywistość. Skład chóru, jakkolwiek — i to zrozumiałych względów technicznych — dość wadliwy, daje jakolwiek pożądaną sumę dźwięku. Specjalnie umiejętne zestawienie skład orkiestrowy, do słyszalności do doskonałości do wynagrodzenia artystycznych sal „Bagatelli”, bez dotkliwego uszczerbku w uwydatnienie zalet orkiestracji poszczególnych utworów. Całość muzyczna prowadzi umiejętnie, spokojnie a na leżyta świadomością p. Wiktor Sirota.

Podświetlając niniejszą recenzję głównie zresumowaniem wrażeń z całości dotychczasowych przedstawień, zaznaczymy jeszcze ogólnie, że w przedstawieniu „Księżniczki dżelaznej” wystąpił: p. Niewiarowska, jako świadoma swej miliardowej królewskości i pomiatająca dłoń męską, a oczalamająca przepychem i obfitością strojów córka amerykańskiego dyrektora trustowego, p. Sokolowska w roli temperamentowej kuzynki Daisy, p. Białkowska, prezentująca z odpowiedzialną jasną twarzą i szlachetną Olgę, dobrą i charakterystyczną rolę miss Tompson, p. Dzierżanowska, a z męzczyzn p. Horak jako wyzywający się udanie w typ potentata finansowego, pp. Dembowski i Redo, obaj zarzucający zreszcze sędzią na bogate w wdzięku i fortunę Amerykanki, wreszcie pp. Misiewicz, Hofman i Gleba.

Publiczność krakowska nie szczędzi wyrazów uznania i z całej wyjątkowo operetki warszawskiej. Jest to prognoza dobrego jej powodzenia.

Dr. All. Jen.

Dobra recepta na Kasowe niedomagania teatrów.

W Ameryce powoli się równały coraz gorzej teatrom ze względu na wzrastającą konkurencję kina. Pewien artysta jednego z największych teatrów w Chicago, wpadł na oryginalny pomysł, celem zapalenia teatru na swoim beneficjum przedstawieniu. Na kilka dni przed przedstawieniem w chicagowskich dziennikach ukazał się insert z oświadczeniem, że pewien pan posiada malonka dla swojej siostrzenicy, która posiada oprócz 50 tysięcy dolarów gotówki, dobrze idącą fabrykę konserw mięsnych. Przesłał malonkę malby objętej ewentualnie kierownictwem fabryki. Nadeszły setki listów od młodszych i starszych panów, gotowych do zawarcia małżeństwa pod tak dogodnymi warunkami. Każdy ze zgłaszających się otrzymał bezwzględnie odpowiedź następującej treści: „Chodzi o wytworzenie wzajemnej sympatii. Przesłał wteoresem być z moją siostrzenicą w teatrze w trzeciej loży balkonowej. Jeżeli się panu dziewczyna spodoba i jeżeli pan nawzajem żyłby sympatię mojej siostrzenicy, to będziemy wtedy mogli omawiać dobre szczegóły.”

Oczywiście wszystkie konkurencje stawili się w teatrze. Wprawdzie wzięła ze siostrzenicą w teatrze nie znalazła, ale za to kasa tego wieczora była pełna.

Koncert Stanisława Mikuszewskiego w Paryżu.



Nasz korespondent paryski (hl.) donosi: W ub. miesiącu odbył się koncert młodego skrzypka, p. Stanisława Mikuszewskiego, Krakowianina. Starannie i umiejętnie dobrany program, wykonal artysta z wielkim powodzeniem, wykazując piękny ton, wielkie opamiętanie instrumentu, spokój w grze i oryginalną interpretację.

Najnowszy numer „Światowida”

Historyczny moment złożenia przysięgi przez nowego Prezydenta Rzeczypospolitej odwarła tytułowa rycina najnowszego numeru „Światowida”.

Do ważnych tych dni odnosi się także szereg innych zdjęć, pomiędzy którymi szczególniejszą zwraca na siebie uwagę „Światowidowi” fotografia z r. 1914, przedstawiająca ówczesnego profesora politechniki lwowskiej, a dzisiejszego Prez. Mościckiego w czasie okupacji Lwowa przez wojska rosyjskie; fotografia tem cenniejsza, że opalczona autografem Prezydenta. I inne aktualne wydawnictwa, polskie i zagraniczne, zarówno ze świata politycznego, jak i artystycznego i sportowego, znajdują tu odzwierciedlenie. Do serii „Z wycieczek po Polsce” dołącza ten numer przedśliczne ilustracje z widokami jednej z najbardziej uroczych siedlisk magnackich, Natolin pod Wilanowem. Osobna stronica poświęcona jest widokom z terenu walk w Syrii, które po zlikwidowaniu wojny marokańskiej są dzisiaj najważniejszym wydarzeniem w kolonjach europejskich. Nasze panie zainteresuje szereg zdjęć, przedstawiających „modę na plaży” z kostiumami kąpielowymi dla pań i dzieci.

Dalszy ciąg nowej powieści „Siostra Carmen” poza interesującą fabułą, zawiera bardzo ciekawe rewelacje z życia Abd-el-Krima. Ładny wycieczek z „Krośniewi nasy-h-wód”, z deptaku w Krymcy zamyka ten numer, do najładniejszych należącej.

Archiwum Państwowe w Krakowie

NAJLEPSZE MEBLE tylko HONIGWACHS Kraków SIENNA 3

Z sali sądowej.

Zeznania jen. Herfortha i pułk. Grodnickiego w procesie fałszywej baronowej.

Kraków, 13 czerwca.

(6) Trzeci dzień rozprawy przedwojnowej siostrzenicy Elżbiety Puzoskiej vel Sonneck, baronowej Gaudeski — ścisnął do sali rozpraw liczni tłum zarówno kobiet jak i mężczyzn, żadnych sensacji.

Na oskarżonej znać śladu zniepokojenia tocząca się rozprawa, zwłaszcza, że oczy widzów badają każde mgnienie oka i zachowanie się „baronowej”. Niemniej jednak nie zapomniała wykaminiować sobie usta. Obok niej siedzi oskarżony mąż.

Rozprawa rozpoczęła się przesłuchaniem świadka dr. St. Skulicza, b. referenta personalnego Szef. Int. w Krakowie, do którego zgłosiła się oskarżona po rozwiązaniu grupy gen. Szeptyckiego. Oskarżona — jak zeznaje świadek — została przyjęta do Intendancy w X. stop. płacy, przeciwko czemu oskarżona remonstrowała, domagając się VII stopnia, gdyż taki posiadała. Po pewnym czasie zgłosiła się osobiście u świadka, przedkładając rozkaz M. S. W. z podpisem gen. Litwinowicza, który to rozkaz przyznawał jej nietylko VII stopień płacy, ale nadto polecał wypłacić jej różnicę poborów, przydzielając równocześnie do referatu por. Firli, u którego pracowała już w latach poprzednich.

Na zapytanie obrońcy dra Schoenwettera — wyjaśnił świadek, iż zdarzało się, że same strony przedkładały rozkazy z przydziałem i że odnośne dokumenty nie posiadały pieczęci urzędowych. Z zeznań tego świadka wynikało, że oskarżonej „baronowej” zależało bardzo, by dostać się do referatu por. Firli. Dalsi świadkowie nie wnieśli do rozprawy nowych okoliczności z wyjątkiem sierżanta Łopizna, który stwierdził, że oskarżona

grała rolę wielkiej damy,

co uważał u niej za objaw choroby. Świadek użył na określenie tego stanu u oskarżonej „kleptomania”, co wywołuje ogólną wesołość na sali.

Św. gen. Herforth, b. szef. Intendancy, nie zeznał się nigdy osobiście z oskarżoną i nigdy żadnych dokumentów jej nie wydawał. Stwierdza dalej, że pokazane mu odpisy rzekomych oryginałów, na których figuruje podpis jego jako szefa, są mylne wystawione i śmiało się jak można było na podstawie podobnych dokumentów wypłacać pobory. Świadek oświadczył, że podobne postępowanie jest dla niego niewyobrażalne.

Jednym z interesujących świadków był pułk. Grodnicki, b. dowódca 6 pap. Świadek ten znał „baro-

nową” nie tylko w służbie, ale i poza służbą i wystawia jej jako urzędniczkę bardzo korzystne świadectwo. O fałszerstwach stanał chorobowych w Puzoskiej nie wie. Na zapytanie obrońcy podaje, że oskarżona z płacy swej utrzymywała siostrę, gdyż ojciec nie był zbyt troskliwym o swą rodzinę. Obrońca oskarżonego chor. Puzoska adw. dr. Aschenbrenner zapisał świadka o stosunek oskarżonych do siebie. Świadek na pytanie to zeznał, że oskarżona raz wspominała mu, że mać pracuje przy ministerstwie w Warszawie.

Po przesłuchaniu tych świadków obrońca oskarżonej adw. dr. Schoenwetter wniósł na wzwrocie jako świadków gen. Szeptyckiego i ptk. Tilletulka, obecnie dowódcy artylerji w Równem, celem stwierdzenia stosunku oskarżonej jako urzędniczki do swych przełożonych i wyjaśnienia, wśród jakich okoliczności przyjęta została do grupy gen. Szeptyckiego.

Tribunał sprzeciwił się temu wnioskowi, skutkiem czego

gen. Szeptycki nie stanie w roli świadka na rozprawie.

Również odmówił Trybunał dalszemu wnioskowi o śledzenie stanu umysłowego oskarżonej, wychodząc z założenia, że znajdując się w aktach orzeczenia sądu wiedeńskiego z r. 1917 jest spełniona wystarczająca.

Sąd przyjął jednakoż wyczerpujący przez obrońcę Puzoskiej zaświadczenia sądu w Koblensku, że ojciec oskarżonej zmarł w tym zakładzie na chorobę umysłową.

Przy końcu rozprawy przesłuchano anawców, którzy wyjaśniali sposób postępowania przy przyjmowaniu do służby osób cywilnych, przyczem odpowiedziami na liczne pytania postawione tak przez Trybunał, jak i obrońców.

W poniedziałek odbędzie się dalszy ciąg rozprawy, do której doprowiedzeni zostaną jako świadkowie Oskar Hesse i Tad. Lejczak, którzy jak wiadomo posiadają w areczach szlak wojskowego. Hesse odpowiada za zgłoszenie śmieciostwa, a w sprawie tej ma być słuchany jako b. kierownik kancelacji dowódcy grupy gen. Szeptyckiego w Katowicach, gdzie właśnie pracowała oskarżona. Por. Lejczak służył w areczach śledczym w związku z aferą kpt. Remera, adjuwanta b. dowódcy O. K. gen. Kulfińskiego. Wynik prawdopodobnie zapadnie we wtorek.

CO GRAJA DZISIAJ W KINACH?

Noweśki: „Te z sandka” (Handlarka miłości) dramat 10 akt., ponadto komedia.
Promień: „Zona, której nie zna własny mąż” w roli głównej Lili Dagover i Willi Fritsch.
Reduta: „Demon cyrku” sens. widowisko cyrkowe, oraz nieciana komedia.
Siatkier: „Córka dwóch światów” (Norma Talmadge) i „Siostra dola” (Mary Pickford).
Ulecha: „Laleczka z Luna Perkin” dramat erot. w 7 akt. i „Miłość, to potęga kobiet”, dram. Cyr. 10 akt.
Wanda: „Szantazystka”.

LUKSOL najwykwintniejsza pasta do obuwia. 2153

KRYSTAL W SOBOLEWSKI KRAKÓW RYNEK 7 — poleca: **CZOKOLADKI DESEROWE DELIKATNE W SMAKU.**

PRZYKRY ZAPACH UST działa odrażająco Brzydko zabarwione zęby szpecą najpiękniejsze oblicze. Pierwsze i długie usuwa natychmiast w sposób zupełnie nieszkodliwy wyprobowana pasta do zębów „CHLORODONT”. 1720

Kurjer sportowy.

Wisła — Makkabi.

Niewątpliwie dzisiejsza niedziela będzie pod wieloma względami decydującą o mistrzostwie i wiele mówiącą o ukształtowaniu się tabeli mistrzowskiej, przyczem wobec doboru przeciwników, a głównie boisk, możliwe są różne niespodzianki.

Najciekawszym niewątpliwie spotkaniem będzie mecz Wisła — Makkabi na boisku Makkabi dzisiaj o godz. 5.15 popołudniu, który poprzedzi spotkanie rezerw o godz. 3.45 na tym samym boisku. Zawody powyższe, odkładane z powodu niepogo-

dy, wzbudziły ogromne zainteresowanie z tego względu, iż dochodzą one do skutku po raz pierwszy między temi drużynami po upływie blisko 2 i 1/2 lat, ostatnie ich spotkanie zakończyło się remis 1:1, ponadto na podkreślenie zasługują fakt, iż Makkabi, znajdując się obecnie w doskonałej formie (czego dowodem wygrana z B. B. S. V. w Bielsku 3:1), potrafi na własnym boisku stawić znakomicie opór, co pokazała na ostatnich zawodach z Cracovią. Wynik niepomysłny dla Wisły zwyciężyły według wszelkiego prawdopodobieństwa jej szanse dla uzyskania mistrzostwa w okręgu krakowskim; ciężki też orzech ma do zgryznięcia dzisiaj Cracovia, która rozgrywa spotkanie o mistrzostwo z B. B. S. V. w Bielsku. Niemniej trudny mecz rozegra dzisiaj Jutrzenka z Wawelem, który znajduje się obecnie na szarym końcu tabel mistrzowskiej, musi on dołożyć wszelkich sił, aby wyostać się z ostatniego miejsca.

JUTRZENKA — **WAWEL** rozegrają zawody piłkarskie o mistrzostwo dzisiaj o godz. 11-tej przedpoł. na boisku Jutrzenki, poprzedzi Jutrzenka II — Wawel II.

NADWIŚLAN — **WOLNOŚĆ** rozegrają dzisiaj zawody piłkarskie o godz. 17 na boisku Podgórze, poprzedzi o godz. 15 Podgórze rez. — Stella.

CRACOVIA II — **LEGIA** rozegra dzisiaj zawody piłkarskie o godz. 11-tej przedpoł. na boisku „Legii” w Krakowie.

Wyjazdy polskich lekkoatletów zagranicę

Na międzynarodowe zawody, organizowane przez Morawską Sławię w Bernie Morawskim w dniu 18 b. m. A. Z. S. wysłała Zb. Jaworskiego i Oldaka, Polonia zaś Łukaszewicza. Prawdopodobny również jest wyjazd Forysia (Warszawianka).

Na międzynarodowych zawodach w Tallinie (Estonja) w dniach 18 i 14 bm. startować będą Kostrzewski (AZS.) i Gajzik (Polonia).

Szybkości jazdy oraz trasa raidu samochodowego pań.

Raid pań, który odbędzie się w dniu 27 bm. staniem Automobilkubku Polskiego, będzie posiadał swoją minimalną i maksymalną szybkość. A więc maksymalna szybkość nie może przekraczać 60 km. na godzinę, licząc w stosunku średnim całą przestrzeń trasy. Minimalna szybkość średnia ustalona została, jak następuje: dla kategorii I (litraż 1100) 35 km. na godz., kat. II (litraż do 1500) 38 km. na godz., kateg. III (litraż do 2000) 40 km. na godz., kat. IV (litraż do 2500) 43 km. na godzinę, i wreszcie kateg. V (litraż ponad 2500) 45 km. na godzinę.

Trasa biegu bieć będzie przez następujące miejscowości: Warszawa — Jabłonna — Zegrze — Serock — Wyszków — Ostrowo — Zambrow — Łomża, gdzie nastąpi godzinny postój, jednak nie obowiązujący. Następnie z Łomży trasa raidu prowadzi przez Ostrolęgę — Rożan — Pułtusk — Serock — Zegrze — Jabłonna — Warszawa. Razem 305 km. Zgłoszenia przyjmuje kancelaria Automobilklubu Polski w Warszawie do dnia 20 bm. w pierwszym terminie i do dnia 25 bm., za podwójną opłatą w drugim terminie. Opłata od samochodu zł 50

ROZGRYWKA NIEDOKOŃCZONYCH PARTII W TURNIEJU SZACHOWYM O MISTRZOSTWO KRAKOWA W sobotniej rozgrywce niedokończonych partii Rubinstein wygrał ze Spritzerem, Elster-Perlberg remis, Scheuer przegrał z Chwojkiem, „Amator” przegrał z Schenereem, Błaszczak przegrał z Październym. Partia Galuszka-Konczyński po 8-mio godzinnej grze, jako zwycięzca Rakowera, w skutek nieprzybycia tego ostatniego. Stan turnieju po trzecim dniu jest następujący: Chwojki 3, Październy 2,5, „Apikant”, Perlberg 2, Elster, Schenker, Błaszczak 1,5, Rubinstein, Scheuer 1, Galuszka, Konczyński 1 (2), Switzer ½ (1), „Amator” ½, Rakower 0 (1). (T) **WYŚCIGI SAMOCHODOWE I MOTOCYKLISTÓW** odbędą się w Poznaniu staniem Automobilklubu polskiego w niedzielę 27 bm. na trójkacie szos za ulicą Grunwaldzką.

Czechosłowacja—Polska 2:1.



Jeden z częstych momentów na drugich z rzędu zawodach międzypaństwowych Czechosłowacja—Polska w Krakowie w dn. 6 b. m., kiedy napad nasz emuza słynnego bramkarza Sparty (Hochmanna) do obrony bramki, obok niego obrońcy czeszy: Paulin i Kummermann, po lewej zaś strone nasego napadu (Sporting i Ciszewski).

Kurjer handlowo-przemysłowy

Dolar w Warszawie.

Warszawa, 12 czerwca. (Szcz.) Kurs dolara w o-brotach bankowych w ciągu ubiegłej doby wykazał bardzo małe różnice. Różnica pomiędzy najwyższym i najniższym kursem wynosiła 6 groszy. Do zwykłej tej nie należy przyswajać większej wagi, pochodzi ona z większego zapotrzebowania dolara. Bank Polski na wczorajszej giełdzie efektywnych dolarów i dewiz nabył o 15% więcej niż onegdaj. Bank Polski płacił za dolary 9'58, sprzedawał po 10. Kurs międzybankowy bez zaniżania, 10 w placeniu.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 12 czerwca. (AW). Dewizy: Nowy Jork 10, dolar 10, Londyn 48.76½, Paryż 29¼, Wiedeń 141.53, Praga 29.70, Włochy 36.46, Belgia 29.80, Szwajcaria 194, Holandia 402.60.

Papiery procentowe: 6% pożyczka dolarowa 63—69¼—69, pożyczka dolarowa w zł. 690—692½, 5% pożyczka konwersyjna 33—33.15, 8% pożyczka kolejowa 154. Tendencja utrzymana.

Niedzielnaj dolar w Warszawie 10.20. Tendencja utrzymana.

Akcje: Bank Polski 51¼—50½, Bank Zw. Spółek Zarobkowych 4.00, Elektryczność 22, Chodorów 3.50, Cukier 1.40, Kijewski 10—12—10 gr., Wegiel 36, Nobel 1.60, Lilpop 0.51, Młodziejów 1.60, Norblin 0.70, Ostrowieckie 3.90, Rudzki 0.66—0.65, Starachowice 0.74, Zieleniewski 9.35, Haberbusch i Schiele 4.80, Spirytus 0.70. Tendencja słabsza.

GIELDA ZURYCHSKA.

Zurych, 12 czerwca. (AW). Nowy Jork 5.16½, Londyn 25.13½, Paryż 15.05, Wiedeń 72.95, Praga 15.30, Włochy 18.67½, Belgia 15.30, Budapeszt 72.20, Helsingfors 13.00¼, Sotja 375, Holandia 207¼, Oslo 115.97½, Kopenhaga 136.97½, Sztokholm 138.32½, Hiszpania 81.25, Buenos Aires 208½, Bakareszt 216¼, Ateny 639¼, Belgrad 911¼, Konstantynopol 280.

GIELDA NOWOJORSKA.

Nowy Jork, 12 czerwca. (AW). Warszawa 9, Londyn 4.85¼, Paryż 2.93½, Wiedeń 14¼, Praga 2.96¼, Włochy 3.68, Belgia: 2.96½, Budapeszt 14¼, Szwajcaria 10.86, Helsingfors 252, Sotja 72, Holandia 4017, Oslo 2263, Kopenhaga 21.54, Sztokholm 26.77, Hiszpania 15.63, Bakareszt 42, Berlin 23.81, Belgrad 176½.

ZIEMIOPŁODY.

Warszawa (AW). Za 100 kg fr. Warszawa. Żyto konwersyjne 35.87 (117 t. hol.) 30.30. Ceny orientacyjne: Lwów. (AW). Notowania: pszenica krajowa biała 43.30—44.50 czerwona 45.50—47.50, żyto 27—28, jęczmień pastewny 27—28, owies 32.50—33.50. Łódź. (AW). Notowania zboża za 100 kg loco magazynu w Łodzi: żyto 36.00, pszenica 53.00, jęczmień browarny 33.00, owies 42.00. Młaka za 100 kg. loco Łódź:

Rosja a polski przemysł włókienniczy.

Wywiad z prezesem białostockiego Związku wielkiego przemysłu.

(Oryginalna korespondencja „Jl. Kurjera Godz.”).

Białystok, 12 czerwca. (So.). Jak już donosiliśmy, do Białegostoku powrócił ze swej podróży do Rosji i Chin znany przemysłowiec, prezes białostockiego Związku wielkiego przemysłu, p. Oswald Trilling. P. Trilling, który jest obywatelem polskim, posiada w Moskwie dużą fabrykę włókienniczą i przedsięwziął podróż do Rosji w celu ewentualnego uruchomienia tej fabryki. P. Trilling udzielił prasie niektórych szczegółów o przemysle włókienniczym w Rosji. Rząd sowiecki szczególnie w tej gałęzi przemysłu nie udziela zagranicznym przemysłowcom koncesyj, t. j. nie zawiera umów na dłuższe terminy na dogodnych warunkach eksploatacji i z przywilejami importowom. Jako przytoczone wymienienia p. Trilling o okoliczności, że Rosja posiada w kraju surowce użytkowe we własnych eksploatacyjnych przez państwo fabrykach, do importu zaś surowców nie chce dopuścić, obawiając się, iż może to obniżyć kurs czerewońca. Władze sowieckie dbają bardzo o stały kurs czere-

wońca, w którym to celu stosują bardzo energiczne środki. Los obywatela, przylapanego na wymianie czerewońca na dolary, jest podważaniem. Kurs czerewońca wynosi 1'94½ kopiejki i utrzymywany jest ściśle na tym poziomie. Polityka walutowa wpływa na sprawę wydawania koncesyj zagranicznemu przemysłowi włókiennicznemu, ponieważ za sprowadzane z zagranicy surowce należy płacić albo w czerewońcach, albo w dolarach. Natomiast w tych gałęziach przemysłu, dla których surowce znajdują się w Rosji, sowieckie władze udzielają znaczących przywilejów przedsiębiorcom budowlanym, usiłując przyciągnąć zagranicznych specjalistów i kapitały. Dotyczy to również przemysłu skórno i branży galanterijnej. P. Trilling uważa, że sytuacja ekonomiczna Białegostoku polepszy się po zawarciu polsko-rosyjskiego traktatu handlowego. Zawarcie traktatu korzystnie wpłynie na wszystkie gałęzie przemysłu, szczególnie na przemysł włókienniczy.

Arcydzieło słynnej wytwórni „UFA“
ŻONA, KTÓREJ NIE ZNA WŁASNY MAŻ
 Prześlizgnięty dramat erotyczny w 7 wielkich aktach.
 Przebogata wystawa — Emocjonujące sceny — Fascynująca gra. — W rolach głównych słynna LILI DAGOWER oraz WILLI FRITSCH, niezapomnieni z filmu „Czar walca“
 Film, który wzbudził powszechny zachwyt
 w Kino „Promień“ od poniedziałku 14-go b. m. 92 K

Żytnia specjalna 45% 53.50, lukazowa 56% 54.25, „Patent“ 55% 53.00, „000“ 55% 49.50, „00“ 43.00.
 Lublin. (AW). Na rynku ziemniaków ceny nie uległy zmianie od dnia wczorajszego.
 pastewny 9.00—9.25, zwykły 9.75—10.25, owies 9.75.

Adwokat dr Kremer
 w Cieszynie na Śląsku
 poszukuje na czas od dnia 20 czerwca do 30 lipca
koncypienta
 samodzielnie pracującego. — Oferty nieuwzględnione bez odpowiedzi. 93 K

Inż. Józef Turchalski
 przeżywszy lat 50, po długiej, a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 12-go czerwca 1926 r. Wyprawdzenie zwłok z kapłcy na cmentarzu na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we wtorek dnia 15-go b. m. o godz. 4-tej popoł., na które-to smutne obrzędy stróżka żona, matka i rodzinstwo zapraszają Krownych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych.
 NABOŻENSTWO ŻALOBNE
 odprawione zostanie we czwartek dnia 17-go b. m. o godz. 4-tej rano w kościele św. Anny.
 Osobnych żałobników nie rozsyła się.
 Zakład pogrzeb. „Concordia“ J. Wolnego.

Inż. Józef Turchalski
 współwłaściciel Przedsięb. budow.
 przeżywszy lat 50, po długiej, a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 12-go czerwca 1926 r. Wyprawdzenie zwłok z kapłcy na cmentarzu na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we wtorek dnia 15-go b. m. o godz. 4-tej popołudniu.
 Na smutny ten obrzęd zapraszają Krownych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych.
 Kierownictwo przedsi. budowl.
 Kurkiewicz, Turchalski, Zarzycki.
 Zakład pogrzeb. „Concordia“ J. Wolnego.

Kronika zakopiańska.
 (T) **POGODA W ZAKOPANEM.** Od kilku dni pogoda bardzo zmienia, przeważnie deszczowa, chłodami tylko przywiewa słońce.
 (T) **ZMIANA TAKSY KLIMATYCZNEJ W ZAKOPANEM.** Z dniem 15 bm. wchodzi w życie nowa taksza klimatyczna, mianowicie za pobyt jednogodniowy 8 zł., dwutygodniowy 12 zł., trzytygodniowy 16 zł., czterotygodniowy 20 zł., od jednej osoby. Za czas pobytu po czterech tygodniach płaci się połowę taksy.
 (T) **JAK INSTYTUCJE PAŃSTWOWE LEKCEWAŻA POTRZEBY I CZAS OBYWATELŹ?** W sobotę dnia 5 bm. zamówił lekarz miejski w Zakopanem kierownik przeciw ospie w państwowym zakładzie w Warszawie depeszą telegraficzną pilną. Uczynił

to dlatego, że gmina zwołała ludzi z dziećmi z sąsiednich osiedli w górach, oddległych o kilka kilometrów na wtorek 8-go bm. Zakład jednak nie nadesłał szczepionki ani na wtorek ani nawet na piątek. Co za zawód, co za lekomyślnie zaniedbanie i naradzanie ludzi na trudy i utratę czasu bezcelową! Oto obrazek działalności naszych instytucji!
 (T) **ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W ZAKOPANEM.** Na terenie ślizgawkowym szkoły przemysłu drzewnego w Zakopanem prowadzone są obecnie przygotowania około boiska do ćwiczeń fizycznych dla tutejszej młodzieży. Na boisku tem odbył się mają w najbliższym czasie lekkoatletyczne zawody ogólnopolskie.

Kronika szczawnicka.
 (T) **RUCH GOŚCI W SZOZAWNICY.** Liczba gości z każdym dniem wzrasta i osiąga już około 700 osób. Panuje znaczne ożywienie przy źródłach orak na deptaku i w parku.
 (T) **MINISTERIALNA KONTROLA ZDROJOWISK.** W ostatnich dniach bawiła w Szczawnicy z ministerstwa spraw wewnętrznych kontrola zdrojowiskowa w osobach generalnego dyrektora zdrowia dra Wroczyńskiego, oraz dyrektora robót publicznych p. Dudka, która badała stan zdrojowiska, wyrażając się z uznaniem o poczynionych adaptacjach i ulepszeniach w tym roku przez komisję zdrojowiskową.
 (T) **TEATR W SZOZAWNICY.** W ostatnich dniach zjechał do Szczawnicy z Lublina teatr „Szkarska maska” pod dyrykcją Zofii Hartmann-Lodzińskiej z udziałem artystów scen warszawskich: Niny Balkowej, Janusza Czarnieckiego i innych. Program bardzo urozmaicony.

Kronika gdyńska.
 SEZON. Tegoroczny sezon kąpielowy już się rozpoczął. Na promenadzie i plaży widać licznych kąpiących, używających zasłużonych wywczasów letnich. Pogoda dopisuje, przeciętna temperatura wynosi 20° Cels. Ceny za pokoje z utrzymaniem są umiarkowane, wynoszą bowiem 10—12 złotych dziennie. Ruch kąpielowy zwiększy się niewątpliwie jeszcze po 15 b. m.
 (W) **NOWE KOSZARY MARYNARKI WOJENNEJ.** Na krańcach miasta Gdyni, na t. zw. piaskach olsyńskich, już przy porcie wojennym, wznoszą się trzy nowowytbudowane trzykondytorowe gmachy, Koszary Marynarki Wojennej. Dwa gmachy przeznaczone na mieszkania dla marynarzy, świetlice, czystelnie itp. W trzecim domu mieścić się będą: kasyno oficerskie i biura. W tych dniach przeniesiono do nowego gmachu dowództwo floty czołowej, przesiedlenie zaś kadr marynarzy z Pucka do Gdyni nastąpi w pierwszych dniach lipca.

Kronika wielkopolska.
 Nadużycia urzędników niemieckich przy zamianie franków na złote.
 Z Poznania donosi (T): Reemigranci francuscy, wracający do Polski skłarzą się, że na granicy polsko-niemieckiej w Stecu urzędnicy niemieccy przy wymianianiu franków na złoto dopuszczają się systematycznych nadużyć, obniżając i kilkadziesiąt procent kurs franka. Naprzykład w jednym wypadku za 500 franków belgijskich wypłacono polskiemu emigrantowi zaledwie sześćdziesiąt kilka złotych.
 OGÓLNO-POLSKI ZJAZD BRACTW STRZELECKICH W JAROCINIE. W czasie od 3 do 6 lipca br. odbędzie się w Jarocinie (Wielkopolska) ogólnopolski zjazd Bractw Strzeleckich, połączony z wielkim strzelaniem kongresowym Bractw obręgu poznańskiego. Bractwo jarocińskie posiada jedną z największych hal strzeleckich o 20 stanowiskach, zbudowaną w r. 1925 według najnowszych wymazań techniki.

Marsz. Piłsudski mianowany przewodniczącym ścisłej Rady wojennej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 czerwca. (Szcz.). Z kół wojskowych dowiaduje się, iż w rozkazie dziennym ministerstwa spraw wojskowych okaże się następujący dekret Prezydenta Rzeczypospolitej:

„Do p. ministra spraw wojskowych, pierwszego marszałka polskiego **Józefa Piłsudskiego.**

Mianuję Pana przewodniczącym ścisłej Rady wojennej.

(—) **Ignacy Mościcki**
Prezydent Rzeczypospolitej.

Dr. Bartel, prezes Rady ministrów.

Z chwilą wydania powyższego dekretu zostanie

reaktywowany automatycznie dekret Naczelnika państwa z dnia 7 stycznia 1921 o organizacji najwyższych władz wojskowych. Jak wiadomo, marszałek Piłsudski domagał się dopiero przed paru dniami przy rekonstrukcji gabinetu, ponownego wprowadzenia w życie dawnego dekretu o organizacji najwyższych władz wojskowych.

Przewodniczący ścisłej Rady wojennej, przewidziany w dekrete Naczelnego Wodza ma mniej więcej to samo znaczenie co generalny inspektor armii w sejmowym projekcie ustawy o organizacji naczelnych władz wojskowych.

Najprzód wzmocnienie gospodarcze potem wybory.

Rząd nie chce łamać parlamentaryzmu, ale nie może pracować z obecnym Sejmem. Wywiad udzielony „Ilustr. Kurjerowi Codziennemu” przez premiera Bartla.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 czerwca. (Wal.). Przedstawiciel „I. K. C.”, poprosił p. premiera Bartla, o poinformowanie czytelników co do przypuszczalnego terminu rozwiązania obecnego Sejmu.

— Nie wyobrażam sobie wyborów w najbliższym czasie — odparł pan premier. Byłoby to powrotem gorączki po niedawno przeżytym chorobie, czego należy uniknąć. Kraj musi mieć obecnie parę miesięcy pokoju dla wzmocnienia gospodarczego i dlatego sądzę, że wybory mogłyby się odbyć dopiero za pięć, lub sześć miesięcy.

Na pytanie, czy rząd zamierza okrojować nową ordynację wyborczą, pan premier odparł, iż nad tą sprawą gabinet nie zastanawiał się.

— Czy mogę pana premiera poprosić o ujawnienie nieco szczegółów dotyczących projektu zmiany konstytucji?

— Dopóki nie przedstawi projektu **Marszałkowi**

Sejmu, nie mogę go podawać do publicznej wiadomości. Pragnę tylko zaznaczyć, iż nie jestem autokratą, a rząd nie dąży do dyktatury, jak to afirmuje pewien odłam prasy, jak również nie chce łamać parlamentaryzmu. Rząd nie może jednakże pracować z obecnym Sejmem. Rząd zatem pragnąłby mieć sześć miesięcy czasu na wprowadzenie państwa z ciężkiej sytuacji gospodarczej.

— Panie premierze, w niektórych dziennikach, ukazała się wiadomość, jakoby w razie nieuchwalenia przez Sejm zmiany konstytucji, rząd miał się poddać do dymisji.

— Może jest w tem dużo prawdy — zakończył p. premier.

(Oczywiście dymacja rządu w takich warunkach napewno nie zostałaby przez Prezydenta Rzeczypospolitej przyjęta, — odrzucenie zaś przez Sejm ustawy, doprowadziłoby do konfliktu, w którym szanse wygrania nie byłyby po stronie Sejmu).

Czy prawo weta Prezydenta Rzpltej jest sprzeczne z zasadą demokratycznej republiki?

Wywiad udzielony „Ilustr. Kurjerowi Codz.” przez min. Makowskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 czerwca. (Wal.). W związku z dyskusyjnym obecnie w czynie projektem zmian konstytucji, dowiadujemy się (patrz art. wstępny), iż w zmianach tych znajduje się również prawo weta, które ma przysługiwać Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Wiadomość ta wywołała już polemikę na łamach prasy stołecznej. Zwróciliśmy się więc do p. ministra sprawiedliwości **Makowskiego** z uprzejmą prośbą o wyrażenie swej opinii co do tej sprawy.

P. minister odpowiedział: Wiem o tem, że podnoszone w prasie wątpliwości co do prawa weta, które mogłoby przysługiwać Prezydentowi Rzeczypospolitej, jako niezakończoności dawnych praw królewskich, niezamierzonych nowożytnym republikom demokratycznym. Otóż należy zaznaczyć, że twierdzenie to jest całkiem sprzeczne z rzeczywistością. Wprost przeciwnie, najnowożytniejsze konstytucje uznają dla stosunków prawnych sprzeciw Prezydenta, przyczem sprzeciw ten polega za sobą bardzo daleko idące skutki.

Konstytucje Czech, Łotwy i Niemiec.

I tak n. p. konstytucja łotewska z roku 1922 przewiduje prawo sprzeciwu Prezydenta w dwójakiej postaci: w art. 71 wskutek sprzeciwu jest konieczność ponownego uchwalenia ustawy bez zmian, zaś art. 72 przewiduje możność sprzeciwu, pociągającego za sobą konieczność głosowania ludowego, albo też ponownego przyjęcia stawy większością 2/3 wszystkich posłów.

Podobnie konstytucja czeskosłowacka z roku 1920, przewiduje weto prezydenta. Wskutek tego weta jest konieczność uchwalenia ustawy przez obłą Izby w głosowaniu imieniem bezwzględnej większości wszystkich członków, albo przynajmniej przez Izbę posłów w głosowaniu imieniem 2/3 wszystkich członków. Podobne postanowienia zawiera konstytucja Rzeszy niemieckiej z roku 1919 — i szereg innych.

To prawo weta jest naturalnym wynikiem dążenia do kooperacji władz, ponieważ tylko przy odpowiednim wzajemnym współdziałaniu mogą być osiągnięte zadania, którym służyć ma organizacja państwowa i poszczególne jej władze.

Prezydent Rzeczypospolitej, który jest powołany do wykonywania ustaw, pozbawiony bez wszelkiego wpływu na te ustawy, nie mógłby oponować nawet wówczas, gdyby ustawa, nie to się niestety czasami zdarza, była popożąta niewykonalna.

Odrębne władze — czy tylko funkcje władzy państwowej?

— Panie ministrze, jak nowożytno prawo konstytucyjne zapatrzy się na zagadnienie podziału władzy?

— Zgodziłbym się, iż to miało miejsce za czasów pierwszej konstytucji francuskiej. Dogałat o podział

te władz i ich wzajemnem przeciwstawianiu się, który odpowiadał tendencjom trzeciego stanu, zwłaczającego pryncypie arystokracji i jednej warstwy uległ zakwestjonowaniu przez rozwój ustroju demokratycznego w ciągu wieków XIX. Wiek XX, posiadając jeszcze dalej w tym kierunku. Dziś już nawet nie mówią się o odrębnych władzach, a tylko o odrębnych funkcjach władzy państwowej, zaś funkcje te zahaczają o siebie nawzajem w bardzo wysokim stopniu.

Co jest istotą nowożytnego ustroju demokratycznego?

— Co jest państwem znanem, panie ministrze, najistotniejszą podstawą i cechą nowożytnego ustroju demokratycznego?

— Dążenie do rozciągnięcia kooperacji wszystkich czynników w państwie, a więc w pierwszym rzędzie wszystkich czynników społecznych, gospodarczych i politycznych i organizacyjno-administracyjnych. — Dążenie czyż do supremacji jednego z tych czynników nad innymi, czy też do ich przeciwstawiania, jest nietykalną reakcją na szkodliwym i dawno przez doświadczenie potępionym formom przeszłości, ale też jest dowodem braku zrozumienia potrzeb życia społecznego i jego rozwoju.

Dlatego też — kończy p. minister — wszystkie nowe próby, zmierzające do reorganizacji, albo udoskonalenia ustroju demokratycznego, wysuwają jako naczelne hasło przedewszystkiem uwzględnienie interesów społecznych, a następnie odpowiedniej koordynacji organów i funkcji życia zbiorowego, a nie doktrynerskie ich przeciwstawianie. Dotyczy to też delegowania si mocy konstytucyj, czy z mocy ustawy spejojalnej pewnych funkcji ustawodawczych Prezydentowi Rzeczypospolitej, to jest t. zw. władzy wykonawczej, co spożytkamy w rozmaitych postaciach w najnowożytniejszych konstytucjach.

Sejm nie będzie obradował nad zmianą ordynacji wyborczej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 czerwca. (Wal.). W projektach zmiany konstytucji, które będą przedłożone Sejmowi do uchwalenia, nie są poruszone, jak się dowiaduje, zmiany ordynacji wyborczej.

Po przeprowadzeniu pewnych modyfikacji prawniczo-relacyjnych, projekty powyższe będą po uzgodnieniu z Marszałkiem Sejmu, wniesione do Izby prawdopodobnie w ciągu przyszłego tygodnia.

— Jak wiadomo, sfery rządowe wprawiły przemoc

nie, że zmiana ordynacji wyborczej jest koniecznością. — W podawanym wyżej już wywiadzie prem. dra Bartla, premier powiedział, że Rada ministrów nie zastanawiała się jeszcze nad ew. okrojowaniem ordynacji wyborczej. Nie przeszkadzając, jaką drogą rząd będzie amierzał do przeprowadzenia zmiany ordynacji, należy tylko zaznaczyć, że fakt nieprzedłożenia odrębnego projektu Sejmowi, podjętowany jest wyłącznie chęcią uniknięcia bezowocnej i długotrwałej walki parlamentarnej na ten temat.

Projekt nowego budżetu.

(Wzrost radiotelegram „I. K.”)

Warszawa, 12 czerwca. (Wal.). Dowiaduje się, iż rząd pragnie załatwić kwestię budżetu na drodze konstytucyjnej. Na razie zaś wobec tego, że z dniem 1 lipca upływa dotychczasowe przewidywanie budżetowe, rząd ma zamiar wnieść przed 1 lipca projekt nowego, prawdopodobnie paromiędzianego przewidywania.

Kolejarze poznańscy składają hołd Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Warszawa, (PAT). Kancelaria cywilna Prezydenta Rzeczypospolitej komunikują, że otrzymała następującą depeszę z Poznania: Kolejarze miasta Poznania w liczbie 8.000, uchwalają jednomyślnie czcić i hołd Prezydentowi Rzeczypospolitej p. I. Mościckiemu, wyrażając życzenie pełnego powodzenia na tem stanowisku dla dobra klasy pracującej. Podpisano: związek zawodowy kolejarzy w Poznaniu.

Rozwiązanie Rad miejskich w Warszawie i Łodzi?

Warszawa, (AW). W najbliższym czasie ministerstwo spraw wewnętrznych ma wystąpić u Prezydenta z wnioskiem o rozwiązanie rad miejskich w Warszawie i Łodzi. Informacje te znalazły potwierdzenie w opinii ministra spraw wewnętrznych p. Młodzianowskiego.

Zuchwały rabunek w gmachu poselstwa wiojskiego w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 czerwca. (Szcz.). Dzisiejszej nocy poselstwo wiojskie padło ofiarą niezwykle zuchwałego rabunku.

Okolo godziny 8-ciej zaalarmowany został podjeżranetmi szmerami personal poselstwa, którzy ze swej strony zawezwał policję na pomoc. Policja przybyła z komisarzem Szafranskiem na czele i stwierdziła, że w gmachu poselstwa gospodarowali złodzieje, którzy dostali się do wnętrza przy pomocy rynn. Złodzieje „odwiedzili” najpierw recepcyjne pokoje na pierwszym piętrze, następnie dostawczy się do prywatnego mieszkania na drugim piętrze, sgrabowali kosztowną zastawę stolową, szereg ozdobnych drobiazgów, oraz perłorobę.

Policja po krótkim wstępnem śledztwie doszła do przekonania, iż rabunku dokonał znany „fachowiec” okradania poselstw **Jakubowski**, który ostatnio okradł nuncjaturę apostolską. Patrol policyjny wysłany natychmiast pod wodzą komisarza Szafranskiiego przyłapał w mieszkaniu tak samego **Jakubowskiego**, jak i jego przyjaciół **Łaskowskiego** i **Góloszowskiego**, którzy w chwili wroczności policyj do mieszkania dzielili się zdobytym łupem. Oczywiście aresztowano ich, zabrano przedmioty częściowo już polamane, wrócono poselstwu.

Buta czy głupota niemiecka?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 czerwca. (Wir.). Reichshandlertion Ost mająca siedzibę w Opolu, rozesłała do wszystkich dyrekcji kolejowych niemieckich i polskich mapę stacji kolejowych, na której wszystkie stacje kolejowe na Górnym Śląsku, Pomoczu i w Poznańskiem są podane, jako podlegające Niemcom.

Jest to mapa wydana oficjalnie na rok 1926.

Spodziewać się należy, że nasze ministerstwo spraw zagranicznych pożyczy odpowiednio kroki, aby pozoczy Niemców berlińskich, do kogo należą trzy wymienione prowincje, i poskromić niepoprawną butą pruską.

„Miara cierpliwości może się wyczerpać”
Dalsze zaognienie stosunków między Ukraincami a Żydami.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów, 12 czerwca. (A) Zaognienie stosunku pomiędzy Ukraincami i Żydami z powodu zamordowania Petlury przerosło się z lamów prasy na szerszą arenę.

W wielu miejscowościach wschodniej Galicji odbywają się w tej sprawie wieche ludowe z udziałem działaczy ukraińskich. W ubiegłą środę odbył się wielki wiec w Ternopolu, na którym przywódcą „Unia” **Dymitr Lewicki** wygłosił gorącą mowę w sprawie zabójstwa Petlury. Zakończył on ją słowami: „My widzieliśmy, że żydzi polonizowali i rusyfikowali nasze ziemie, przypatrywaliśmy się jak oni zabrawszy nam nasze sejmowe mandaty zrobili upodobę z naszymi zajętymi wrogiem Stanisławem Grabdę, jak zohydziły naszą walkę narodową w procesie Steigera. Trzeba, żeby żydzi pamiętali jednak o tem, iż miara cierpliwości naszej może się wyczerpać”.

Nie ulęga najmniejszej wątpliwości, iż zabójstwo Petlury w Paryżu odegra dużą rolę w niedłutej kampanji wyborczej do Sejmu i Senatu.

Rząd nie dopuści do wzrostu drożyzny.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 czerwca. (Szcz.). Ministerstwo spraw wewnętrznych wysłało w tych dniach zapowiedziany już okólnik do wszystkich wojewodów polecający władcom drugiej instancji, ażeby czuwały nad utrzymaniem cen na właściwym poziomie i ścisły niezamierzony zwyczaj cen artykułów pierwszej potrzeby.

Zaczęły gnia na podstawie ustawy o zabezpieczeniu cen artykułów pierwszej potrzeby z 29-go grudnia 1925 r., winny powołać do życia komisje obywatelskie, mające prawo wydawania opinii dla zarządów gmin.

Min. Kwiatkowski objął urządowanie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 czerwca. (Szcz.). W sobotę objął minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski, urządowanie, przezemni zapoznał się ze zgromadzonymi wszystkimi urzędnikami ministerstwa. Ministra powitał dyrektor departamentu p. Doleżał.

W odpowiedzi minister Kwiatkowski stwierdził, że kryzys gospodarczy kraju doszedł do tak wysokiego napięcia, że nie można go w sposób natychmiastowy opanować.

Program ministra polega na usunięciu przeszkód hamujących życie gospodarcze, oraz na zsolidaryzowaniu interesów sier gospodarczych z interesami państwa. Rząd, względnie ministerstwo przemysłu i handlu będzie dążyć do wzrostu naszej wytwórczości do rozszerzenia naszej sieci traktatów handlowych, a do powiększenia pracy dla bezrobotnych.

Minister wrzesie oświadczył urzędnikom, iż pierwszym w tym kierunku krokiem będzie uniemożliwienie prób nacisku z zewnątrz na pracę urzędniczą.

P. Gliwie wiceministrem skarbu?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 czerwca. (Wir.). W kołach poinformowanych krąży wiadomość, że w najbliższych dniach oczekiwaną jest dymisja wiceministra skarbu p. Augusta Popławskiego.

Te same słery utrzymują, że wiceministrem skarbu ma zostać mianowany p. Hipolit Gliwie, który nie wszedł do rządu przy tworzeniu drugiego gabinetu dra Barla.

Nie będzie zmian w Kierownictwie Banku Polskiego.

Warszawa. (AW) Dementując pogłoski o jakichkolwiek zmianach na stanowiskach kierowniczych w Banku Polskim.

Ograniczenie ilości podsekretarjatów stanu.

Warszawa. (AW) Rząd projektuje skasowanie podsekretarjatów stanu w ministerstwie pracy i opieki, robót publicznych i reform rolnych. Rząd skasuje również trzeci podsekretariat stanu w ministerstwie skarbu.

Bankructwo doktrynerstwa

Federalistyczne pomysły nie trafiają do przekonania ani Ukraińcom ani Niemcom.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów, 12 czerwca. (C). Deklaracja Klubu Pracy o stosunku do możliwości narodowych, nie znalazła w nacjonalistycznych kołach ukraińskich przychylnego oddźwięku. Świadectwem nieprzejednanego stanowiska tych kół, jest odpowiedź na te deklaracje w formie artykułu we wczorajszym „Dile”.

Autorka artykułu stwierdza, iż wykluczona jest jakakolwiek nawet teoretyczna współpraca demokracji ukraińskiej z polską, której cechą znamionną ma być zadaniem autora artykułu nieszczerze w stosunku do Ukraińców i Białorusinów. Wedle autora artykułu deklaracja jest obliczona na efekt zewnętrzny i żadnych realnych skutków po niej spodziewać się nie należy.

Jak donosi nasz korespondent Śląski (H) także „Kattowitzer Zeitung” pisze w sprawie autonomii terytorialnej dla Ukraińców i Białorusinów, że polityka federalcyjna w Polsce jest utopją. Zaden poważny polski polityk idei tej nie bierze na serio i dlatego trzeba uchwałę radykalnej polskiej lewicy dla Ukraińców i Białorusinów przyjąć z wielką rezerwą. Jest to tylko propaganda przedwyborcza, ale nikt nie wierzy w Polsce w realizację idei federalcyjnej.

Pomorze nie chce słyszeć o separatyzmie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Toruń, 12 czerwca. (BI) Cierpliwość ludności po-

morskiej podniecającej przez nieopatrznych agitatorów, nasyłanych ze strony Z. L. N., a podburzających ludność do wysuwania hasła autonomicznych, przebrała wrzesie miarkę.

Oto na wiecu w dniu 8 bm. w Tezewie przemawiał pos Kupczyński. Mówca ten jadem nienawistnie obrzucił Prezydenta Mościckiego, rząd i Marszałka Piłsudskiego, na co zebrani zareagowali okrzykami przeciw posłowi. Kiedy jednak poseł Kupczyński zaczął odczytywać rezolucję, domagającą się autonomii dla Pomorza, hałas i wrzawa wzmożyły się w niezwykły sposób i słychać było okrzyki: „Znowa chcicie dzielić Polskę, lajdaki! Precz z nimi! Niech żyje Marszałek Piłsudski!” Zgromadzeni zaczęli posuwać się pod trybunę z okrzykami: „Bić go!”

Nietofunny mówca musiał odejść.

Gorzej powiodło się posłowi Sosze. Oto 10 bm. zwołał on wiec w Grudziądzu w sprawie autonomii, na który przybyło około 300 osób. Zaraz na początku dał się wyczuć wrogi nastrój dla mowy i jego stroniactwa. Gdy powiedział, że Marszałek Piłsudski chce oddać Pomorze Niemcom, (???) wszczął się hałas. Zgromadzeni zaczęli wygrać się łaskami mówcy. W obronie jego stanęli nieliczni zwolennicy, skutkiem czego przyszło do bijatyki wśród chrząków „Precz z nim”. Poseł Socha zaledwo zdołał uciec.

Litwa szuka porozumienia z Polską?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wilno, 12 czerwca. (Hr). Do Wilna przybył członek rządu białoruskiego tak zwanego Kaszowskiego w Kownie, znany działacz białoruski Machońko. Przypadek ten w miejscowych kołach politycznych przysparza duże znaczenie.

Pewne światło na jego misję rzuca prasa rosyjska.

Wpływowe koła polityczne na Litwie — pisze ta prasa — po dojeździe do Wilna Marszałka Piłsudskiego uważają obecnie za odpowiedzialną do nawiązania stosunków między Litwą a Polską. Wypuszczone został z więzienia w Kownie znany działacz białoruski Machońko i przywódca ludowej partii socjal-demokratycznej. Został on wysłany z poufami listami do P. P. S. w Warszawie.

Do tego memoriału socjalistów dołączyły się tak-

że pogłoski o zamierzonym porozumieniu polsko-litewskim.

Pogłoski te rozszerzają liderzy ludowej partii, którzy obecnie doszli do stera na Litwie.

Skład nowego rządu litewskiego

Kowno, (PAT). W nowo-utworzonym gabinecie Sleszewicjusza, podział tek jest następujący: prezes Rady min i tymczasowy min. spraw zagr. Sleszewicjus, spraw wewnętrzne Pożółko, rolnictwo Krestinas, oświata Czapalski, komunikacja Jankiewicz, finanse, handel i przemysł Rybnak, wojsko pułk. Papecski, kontrola państwa B. prezydent republiki Snetona. Nowy gabinet ma się w dniu dzisiejszym przedstawić sejmowi.

Parlament czeski zdemolowany przez posłów.

Dziki sceny w czasie głosowania nad cłami agrarnymi. — Ustawa o cłach przeszła w drugim czytaniu.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego”).

Praga, 12 czerwca. (U). Izba na posiedzeniu popołudniowym około godziny 15.30 przyjęła w głosowaniu, które trwało około godziny, całe przedłożenie o cłach agrarnych, w brzmieniu komisyjnym, większością stronnictw, upowiadających się za wprowadzeniem cel. przeciw stronnictwom wrogim dom po 32-godzinnej dyskusji w pierwszym i drugim czytaniu.

Przez cały czas głosowania trwała piekielna obstrukcja opozycji. W pewnym momencie na rozkaz przywódcy komunistów pos. Boleza, przerwano ob-

strukcję, i wówczas można było stwierdzić zniszczenie, jakiego dokonali obstrukcjonisci w sali. Wszystkie pultry i szafki na ławach komunistów zostały zdruzgotane w kawałki. Jeden z komunistów oderwał ciężką listwę z ławy czeskich ludowców, inny znowu wyrwał przednią deskę z ławy ministerjalnej i rzucił ją na salę. Pewien atłetyczny komunist parwał ławę przywódcy ministrów i rzucił nim na salę.

W czasie przedpołudniowej przerwy posiedzenie Izby, które zostało podjęte o godzinie 14.15, odbywa-

ły się narady stronnictw, które pozostały bez rezultatu. Na popołudniowym posiedzeniu przybył na salę na zgodzenie partii socjalistycznych premier Czerny, powitany burliwymi okrzykami: „Pił!” przez komunistów i socjalistów, i złożył sprawozdanie urzędowe o wczorajszym zajściach, które pokrywało się w istotnych szczegółach ze sprawozdaniem policji.

Partie socjalistyczne zgłosiły wniosek, aby rozpocząć natychmiastową dyskusję nad oświadczeniem premiera, wniosek został jednak odrzucony większością stronnictw, głosujących za ustawą celną.

Następnie przystąpiła Izba do głosowania nad przedłożeniem celnym.

Zaraz na początku głosowania przyszło do burliwych scen weselek wniosek przewodniczącego Izby, aby nad poprawkami, w liczbie około 1.000, głosować en bloc.

Opozycja trąbiła, gwizdała, krzyczała i tłukła w ławy, wywołując nieopisany tumult. Niemiecki narodowiec Korpina, zwołał nagle z galerji: „Rzucicie bomby!”

Kilku komunistów demolowało dalej ławy ministrów i rzuciło kawałki ławek na salę. Komunistyczna posłanka o. Kolaří, chwyciła listwę dwa metry długą i rzuciła ją na posła Daniela. Głosowanie odbywa się wśród niestających okrzyków „Pił!” i po przeszło godzinie trwania, kończy się przyjęciem przedłożenia w pierwszym i drugim czytaniu.

Izba przystąpiła następnie do przedłożenia o pragmatyce urzędniczej, i do ustalenia porządku dziennego najbliższego posiedzenia, wyznaczonego na wtorek. Na czwartym miejscu porządku znajduje się ustawa, regulująca kongres duchownych.

Wniosek opozycji o odrzuceniu tego punktu, został obalony 146 głosami przeciw 118, poczem posiedzenie zamknięto wśród niestających krzyków i hałasów socjalistów i komunistów.

Pogrzeb ś. p. Wład. Mickiewicza

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego”).

Parýż, 12 czerwca. (U). Dziś w kościele Saint Germain des Pres, odbyło się nabożeństwo żałobne przy zwłokach ś. p. Władysława Mickiewicza.

Na nabożeństwie była obecna cała kolonja polska, wszyscy członkowie ambasady polskiej, oraz kilkadziesiąt osobistości francuskich ze sier żałobnych, widać miejscialich, przedstawicieli nauki i t. d.

Po nabożeństwie zwoływali przesiedli polscy Sokoli do auta, który przewiózł je na ementarz w Montmorency. Rodzina Zmolego udala się tam również autem. Reszta uczestników pogrzebu pojechała na ementarz koleją.

Na ementarzu przemawiali przedstawiciele duchowieństwa polskiego, radca legacji Szebek, imieniem rządu polskiego, prof. Zygmunt Zaleski, kilku posłów francuskich, sekretarz towarzyszący francusko-polskiej i inni. Po odczytaniu deszcz kondoleńcnych, umiesiono trumnę do krypty, na której złożono pięćdziesiąt wieńców.

Z całej Polski nadchodzą kondoleńce dla rodziny ś. p. Wł. Mickiewicza.

Parýż. (PAT) Wczoraj od samego rana poczęły napływać na ręce rodziny ś. p. Władysława Mickiewicza deszcze z kraju od Sejmu, rządu, Marszałka Piłsudskiego, marszałka Trampczyńskiego, od Uniwersytetu warszawskiego, Umw. Stefana Batorego, Akademii Umiejętności w Krakowie, od szeregu bibliotek i wielu innych instytucji. Przez cały dzień tłumy ludzi przesyłwały się przed ościennymi zwłokami.

Nieudane tworzenie obozu legitymistycznego na Węgrzech.

Budapest, 12 czerwca. (U). Doś ukonstytuował się pod przewodnictwem „naczelnego marszałka dworu w Lequeto” (miejsce pobytu sześciorzowej Zyt w Hiszpanji) hr. Jana Karolowego „Związek mężów świętej Korony”, który na życzenie byłej cesarzowej Zyt, ma zjednoczyć wszystkie legitymistyczne organizacje węgierskie. Zebranie nie osiągnęło jednak zamierzonego celu, gdyż zamiast zjednoczenia, ujawniły się tendencje separatystyczne pewnych grup legitymistów. Radykalni legitymiści hr. Andrassy i Pallavicini na czele, odrzucili współpracę z hr. Bethlenem, oraz oświadczyli, że rozważają najostrożniejszą walkę ze „Związkiem mężów świętej Korony”.

Uroczyste powitanie delegata papieskiego w Nowym Jorku.

Nowy Jork. (PAT) Wczoraj zawiązał do portu nowojorskiego okręt „Aquitania”, na pokładzie którego znajdowali się kardynałowie Faulhaber, Piffi, Dubois, Bonzano, Casanova, Czernoch, b. kanclerz Austrii dr. Seipel, jakoteż znaczna liczba biskupów i innych dygnitarzy kościelnych. Arcybiskup Nowego Jorku Hayes wyjechał jachtem do miasta, gdzie „Aquitania” zarzuciła kotwicę, aby przywitac kościelnych dygnitarzy. Kardynałowie wsiadli następnie na jacht i przybili do lądu. Następnie udali się do rezydencji kardynała Hayes'a obok katedry św. Patryka, gdzie delegat papieski Bonzano zamieszkał, podczas gdy inni kardynałowie zamieszkali w hotelu Vanderbilta.

Nowy Jork zwołał delegatowi papieskiemu wspaniałe przyjęcie. Na drodze do katedry utworzyły tysiączne tłumy szpaler, ponieważ przybycie nastąpiło o godz. 5-tej, to jest w czasie, kiedy sklepy są zamknięte. W mieście wywieszono tysiące chorągwi o kolorach biało-żółtych, także i automobil w którym jechał kardynał Bonzano i Hayes, był oziębiony chorągiewkami papieskimi. Tysiączny tłum ukłaki i kardynał Bonzano udzielił mu błogosławieństwa. W śróde ubadają się do kościoła do Chicago

Nocny pociąg pospieszny Lwów—Kraków—Poznań przywrócony!

(Telefonom od naszego korespondenta).

Katowice, 12 czerwca. (H). W nocy z 14 na 15 b.m. rozpoczęła kursować między Lwowem a Poznaniem nocny pospieszny pociąg pospieszny. Pociąg ten wyhodził będzie z Krakowa do Poznania o godz. 22'20, z Katowic zaś odjedździć będzie o godz. 0'30 w nocy.

W danym wypadku nie chodzi o jakiś nowy pociąg, lecz tylko o przywrócenie pociągu, który kursował już dawniej, a który został zniesiony przez poprzedniego ministra kolei Chądaryńskiego. Zniesienie to zostało dokonane wbrew opinii zainteresowa-

nych czynników, jak Rad miejskich, Izby handlowo-przemysłowych i organizacji gospodarczych, a podobno pod wpływem uboższych czynników politycznych.

Witając przywrócenie tego dla życia gospodarczego i połączenia odolnych dzielnic, tak ważnego pociągu, mamy nadzieję, że na przyszłość dziedzina ta nie będzie już narażona na żadne niespodzianki, jak o p. na traktowanie tego pociągu, jako „sezonowego”. Taki bowiem „kompromis” zawrzeć chciał z zdaniem ludności p. Chądaryński.

Anglia zagroziła Sowietom zerwaniem stosunków dyplomatycznych.

Powodem finansowe poparcie strajku przez rząd sowiecki.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego”).

London, 12 czerwca. (U) Rząd angielski uzyskawszy dowody, że część pieniędzy przesyłanych na poparcie strajku powozowego w Anglii, rzekomo przez rosyjskie organizacje robotnicze pochodzi wprost od rządu sowieckiego, wysłał do rządu moskiewskiego notę.

Nota ta ułożona w bardzo ostrej formie twierdzi, że rząd rosyjski stał się popieraczem, mający na celu obalenie ustroju państwowego i społecznego w Anglii.

Rząd angielski protestuje energicznie przeciwko mieszaniu się Rosji w wewnętrzne sprawy angielskie.

Nota angielska niema charakteru ultimatum, lecz oznajmia stanowczo, że jeżeli Moskwa będzie posyłała nadal pieniądze na poparcie strajku górników, wówczas Anglia zapotestuje we formie ultimatywnej i nie cofnie się nawet przed zerwaniem stosunków dyplomatycznych ze Sowietami.

Urządowy komunikat angielski stwierdza, że Rosja wysłała dotychczas na poparcie strajku angiel-

skiego 352 tysiące f. stł., co zresztą przyznał również w publicznym przemówieniu przewodniczący federacji górników Smith.

Mac Donald oskarża rząd o wywołanie strajku górników.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego”).

London, 12 czerwca. (U) Mac Donald w przemówieniu partyjnym obwinił rząd o ponoszenie winy za wywołanie strajku. Rząd — zdaniem mowcy — nie ma absolutnie żadnego prawa do zrzucenia robotnikom ciężaru naruszenia konstytucji. Mowca był oświadczył, że na wszystkich zebraniach centralnych władz robotniczych i może stwierdzić, że nigdy nie padło na nich ani jedno słowo o naruszeniu konstytucji i ustroju politycznego i społecznego kraju. Przeciwnie w dużej mierze, o ile nie wyłącznie, za służą spokojnego i łagodnego zakończenia strajku, przypada przywódcom mas pracujących.

Krwawe bójki socjalistów genewskich z włoskimi faszystami.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego”).

Berlin, 12 czerwca. (U) Wczoraj wieczór Genewa stała się teatrem krwawej bójki połączonej ze strzelaniną rewolwerową. Bójka ta rozegrała się na zebraniu socjalistycznym, zwanem dla uczczenia pamięci Matteottiego.

Wskutek bójki zostało zaaranżowanych około 17 osób znanych osobistości włoskich, członków międzynarodowych biur w Genewie. Wprawdzie zostali

oni później zwolnieni, natomiast jeden mieszkaniec Genewy, któremu zarzucano, że strzelał z rewolweru, został zatrzymany w areszcie. Należą do organizacji anarchistycznej. Znalaziono przy nim anonimowy list, w którym jest wezwanie, aby z'awił się na zebraniu. Istnieje podejrzenie, że list ten został wysłany przez faszystów, celem sprokrowania zajść.

Po zamknięciu kroniki. Sensacja w krakowskim Ogrodzie Botanicznym.

(xy) W wielkiej ciepłej szklarni, w której temperatura w dzień i w nocy nie spada poniżej 80 stopni C., zakwita Victoria Reginald Milodicy kwiatów i botanicy na wieść o tem, pospieszyli do czegoś ogrodu, ciekawego tego dzwaju i tryumfu umiejętności ogrodniczej, która tu, w Krakowie, wyzaraowała z nasienia wspaniałe dziaz flory zwrotnikowych wód Amazonki. Na środku płytkiego stawu, o kilkunastu metrach kwadratowych powierzchni, leżą na ciepłej wodzie obłożone grubie ściółki, jakby jakieś okrągłe tace lub balie z jasno-zielonej blachy, najeżone z boku i od spodu krótkimi ostrymi kolcami, chroniącyemi trójkątową roślinę przed rybami i ślimakami. Z wody wylonil się właśnie pierwszy kwiat wielkości dużej filiżanki, który pierwszego dnia śnieżnie biały, drugiego dnia różowawo, trzeciego zaś już ówociał... Połowę stawu zajmują sweimi ściółkami wspaniała Victoria Regia, obok niej kolyseje się na fali biały kwiat lotosu wykwitający na grubych lodowych inach lila kwiaty wodne amerykańskich wód południowych. Czasem ciemna szklista toń zabubocze: to pływająca karaska, które umieszczane w tym ciepłym stawku, czują się wybornie i rozmnażają się gwałtownie. Znamienny ogrodnik, inspektor p. Witkowski który z wielkim artystycznym smakiem urządził wszystkie szklarnie i palmiarnie w ogrodzie Botanicznym, dbając nie tylko o naukowe, ale o estetyczne ugrupowanie roślin, dokonał ogrodniczego majstersztyku, który warto zobaczyć. Ogrod botaniczny jest, za wstępem 20 groszy, otwarty dla publiczności, z wyjątkiem soboty i niedzieli.

Groźba wylewu Wisły pod Warszawą.

Z Warszawy donosi (Bs). W ostatnich dniach nastąpił gwałtowny przybór wody na Wiśle, pozostający w związku z ciągłymi opadami deszczowymi. W sobotę w południe, poziom wody w pobliżu mostu Kierbedzia, wynosił 1,94 metra, w piątek zaś 1,83 metra ponad normalny stan. Na razie dalszy przybór wody nie jest spodziewany, zwłaszcza że z okolic Zawichostu sygnalizują opadanie fal. Jednakże należy się liczyć w przyszłym tygodniu z no-

wym podniesieniem się stanu wody, a to w związku z silnymi opadami atmosferycznymi w górach.

Trup wywiadowcy z zakneblowanymi ustami.

Z Łodzi donosi (W): Onegdaj w południe przechodzący przez pole między ulicami Dzwonowską a Lubomirską wywiadowcy utrwali leżącego w zespaku trupa, bez męczynek i butów. Kiedy usiłowali go podnieść, z przerażeniem spostrzegli, że głowa odpała od tułowia.

Niezłocznie zawiadomiono policję. Stwierdzono, że trup znajdował się w stanie silnego rozkładu i miał zakneblowane usta.

W międzyczasie wieść rozszedła się po okolicy tak, że tłumy ludzi zbiegły się na miejsce wypadku. Nagle z pośród tłumy rozległ się egzaltowany krzyk. Jak się okazało, zemdlała 16-letnia Irena Kozarska, która po doprowadzeniu jej do przytomności rozpoznana w tropie swego ojca.

Kozarski był do niedawna fryzjerską ucznią śledczego, został jednak zrehabilitowany ze względu na to, iż był człowiekiem dość zamkniętym. Kozarski wyszedł ostatnio z domu 19 maja i więcej do domu nie powrócił. Policja prowadzi dochodzenia.

PREZYDENT RZECZPŁYTEJ UNIKI BEZPOŚREDNICH ROZMÓW Z PRZEDSTAWICIELAMI STRONNICTWA. Wczoraj do p. Prezydenta Rzeczypospolitej zgłosiła się delegacja krakowskiej kongregacji kupieckiej z przewodniczącym senackiej komisji stałoburo-liczbowej, sen. Adelmanem (Ch. D.) na czele. Pan Prezydent oświadczył, że udzieli audjencji przedstawicielom kupców, natomiast nie może przyjąć sen. Adelmiana, gdyż — jako Prezydent nie chce się porozumiewać z politykami innejże, niż tylko za pośrednictwem rządu.

(Wlr.). PAN PREMIER BARTEL odbył dziś popołudniem długą konferencję w sprawach budżetowych z p. ministrem skarbu.

(N) GEN. JOUNG OBJAŚNIŁ DOWÓDZTWO OKRĘGU. Wczoraj przybył do Lublina nowoimianowany dowódca okręgu korpusu nr. II., gen. Władysław Joung, którego na dworcu wstąpił korpus oficerów na czele z generałami Zielińskim i Patriąym.

(N) POŻEGANIE GEN. ROMERA. Wczoraj korpus oficerski zebrał uczczone pożegnanie ustępującego ze stanowiska dowódcy O. K. nr. II. generała dywizji Jana Romera. W obiedzie wzięło udział kilkudziesięciu oficerów. Uczestnicy biesiadali pożernalnie

wysłał następującą depezę do pana ministra spraw wojskowych, Marszałka Piłsudskiego: „Zebrałem na pożegnanie gen. Romera, oficerowie korpusu lubelskiego, wraz ze swojemi rodzinami składają wyrazy głębokiej czci i oddania żołnierskiego panu Marszałkowi. Słomy i stać będziemy zawsze wiernie przy Tobie i Twej wielkiej idei”.

(Sz.). AKADEMIA KU CZCI PREZ. REPLITEJ MOŚCICKIEGO. Wczoraj odbyło się w magistracie posiedzenie komisji obywatelskiego dnia noczenia Prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego. W posiedzeniu wzięli udział między innymi: Prezydent Wielgus, prorektor Łód. Jan. Wróblewski, komendant obozu warownego gen. Augustyn, ks. inf. Kulnowski, sekretarz, Szwajtk, przedstawiciele województwa, wojskowości, magistratu, prasy i t. d. Uchwalono urządzić uroczystą akademię ku czci Prezydenta w piątek 21 b. m. w Słonym Teatrze o godzinie 8 wieczorem.

(Hr.). HOLD SEJMIKÓW WILEŃSZCZYNY DLA PREZYDENTA REZULTY OSFOLITJI. W związku z wyborem nowego Prezydenta Rzeczypospolitej, sejmiki powiatowe województwa wileńskiego powoływały jednomyślnie uchwałę złożenia hołdu i głębokiej czci dla Prezydenta oraz wyrazit gotowości ofiarnej współpracy nad doprowadzeniem do szczęśliwego odrodzenia moralnego i materialnego państwa.

WIELKA POPULARNA ZABAWA Z TARCAMI urządziła Tow. Opieką nad wiośnami i sierotami dziś, dnia 13 b. m. w „Sokoł” Krakowskim.

(PAT) ZGON SZPIEGU SĄDU NAJWYŻSZEGO S. P. T. BUJAKA. Dziś zmarł tu po operacji dokonanej w klinice szpitala Dalekiego Jezus S. P. T. Bujak, szefiła Sądu Najwyższego.

(H) JAK WYPADŁY EGZAMINY URZĘDNIKOVI. W magistracie katowickim przez trzy tygodnie odbywały się egzaminy urzędników kandydujących do służby w urzędach państwowych. Sam egzamin był operacją, a jeszcze większą operacją był rezultat tego egzaminu. Urzędnicy niemieccy zdali lepiej ten egzamin od wielu urzędników uboższych z Polaków. Dla urzędników, którzy przepadli, będzie ustanowiony ponowny egzamin za pięć miesięcy.

(H) 1.800 DZIECI ŚLĄSKICH NA KOLONIE. Polska Czerwony Krzyż na Górnym Śląsku wysłała w czasie letnich wakacji 1.800 dzieci śląskich na kolonie wakacyjne. W tym roku dzieci wybrane zostaną do kilku miejscowości na Śląsku ciałyskim i w zachodniej Małopolsce.

(H) POSTĘPY PRACI OKOŁO ZAMIERZONEJ BUDOWY KOLEI HERBY—KALEY. Dziś na budującej się linii kolejowej Herby—Kaley zakończyła się komisja obchodowa, która zajmowała się rewizją trasy, oraz przeprowadzała wywłaszczenie gruntów pod kolej. Linia kolejowa Herby—Kaley ze względu na jej ważność dla transportu węgla śląskiego jest budowana w szybkim tempie. Województwo śląskie energicznie również prowadzi roboty kolo budowy linii kolejowej Chybie—Skoczów.

(C) ARRESTOWANIE UKRAIŃSKIEGO WODZIELCY. Na skutek doniesienia nauczycielki Broni, salky Prusowej ze wsi Kupca obok Kamionki Strumikowej o zamordowaniu jej męża w lipcu 1919 roku przez żołnierza ukraińskiego Dobrzańskiego, rozpoczęła polska lwowska posterunkowa na morłercę. W dniu wczorajszym ujęto Dobrzańskiego we Lwowie. Aresztowany przyznaje się do zamordowania Prusa, przy czym tłumaczy się postępowaniem wobec rozkazów swej władzy wojskowej. Dłaczego jednak zamordowanego Prusa obrabował, obwiniać nie może. Dobrzańskiego osadzono w więzieniu śledczym.

(H) CO PRZYNIOSŁ WYBORY DO RADY GM. W KARWINIE? W niedzielę dnia 13 b.m. odbyła się wybory do rady gminnej w Karwinie, ulnieważone przez rękim bezprawnie przez urząd czeski. Agitacja w Karwinie jest niezwykle namiętna, największa agitacja rozwija ją czescy komuniści. Polacy zgłosili niespełna dwie listy, jedną socjalistyczną, drugą ogólnopolską. Cały Śląsk cieszył się oczekując z ogromnym zainteresowaniem wyniki karwinjskich wyborów. Nie ulega wątpliwości, że Polacy w Karwinie i tym razem nie dadzą się nieustraszyć czeskiemu terrorowi, tylko solidarnie pójdą do urny wyborczej głosować za listami polskimi.

(U) ODSŁONIECIE POMNIKA SARY BERNHARDT W PARYŻU. Dziś rano w obecności ministra pracy odbyło się w Paryżu odsłonięcie pomnika Sary Bernhardt, wzniesionego z jej prywatnych funduszy. Przemawiało szereg osobistości ze świata artystycznego. Na uroczystości był obecny syn Sary Bernhardt.

(PAT) SĄD BUDAPESTENSKI ZAŻAŁAD WYDANIA JUSTHA. Sąd budapeszteński za pośrednictwem ministerstwa sprawiedliwości zażądał wydania Iwana Justha. Żądanie wydania uzasadnia rząd tem, że Justh przed 5 laty w Budapeszcie został sądzony za defraudację na dwa lata więzienia, ze jednak uniknął od odbycia kary przez ucieczkę do Wiednia i Paryża. Policja budapeszteńska wdrożyła dochodzenia, czy zamach na prezylanta ministrów nie został przygotowany w Budapeszcie albo we Wiedniu.

WIELKA KATASTROFA MORSKA W CHILE. Valparaiso. (PAT) Podczas gwałtownej burzy, jaka szalała u brzegów chilijskich, 4 parowce uległy zupełnemu roztworu. Nadto 5 holowników zatono, a 3 zostały uszkodzone. Zatonęło również wiele ludzi rybackich.

CZASZKA, KTÓRA MA 20.000 LAT. (PAT). Na Gibraltarze odnaleziono wśród wykopisk kości człowieka i inne części czaszki ludzkiej, która pochodzi z tego samego okresu, co słynna czaszka gibraltańska znaleziona w latach 40-tych przeszłego stulecia. Nowo odkryta czaszka liczy według ostatecznych oszacowań, 20 tys. lat.

(U) Z KOMUNISTY, FASZYSTA. W Masynty utworzyła się nowa partia francuskiej faszystów. — W alizach, rozleglonych na murach miasta, zaczął nowej partii wznow robotników do przysposobienia do nowej organizacji. Odezwany podpisuje generalny sekretarz partii Badina, były komunist, który brał udział w buncie francuskiej marynarki na morzu Czarnym.

NASZE ZDROJOWISKA

SANATORJUM im. drów Błuskich w ZAKOPANEM

dia chorób płucnych pod kierunkiem
Dra med. Lucjana Ant. Dobrowolskiego.

Stosowanie nowoczesnych metod leczniczych, własne gablenty roentgena, lamp kwarcowych, bakteriologiczne i t. p., komfortowe urządzenia, położenie w trzystohektarowym parku — bezkurenicyjne warunki klimatyczne. Otwarte cały rok — ceny utrzymania 6 razy tańsze niż w innych sanatoriach i szpitalach. Opieka lekarską — zależną od wielkości pokoju od 13—17 zł. 40 k

RABKA! PESJONAT Helmy letniskiej pod „Rokitną“ przeniesiony do nowoczesnie urządzonej wili „Sienkiewicza“

Pokoje słoneczne i werandki. Wikt wykładowy. Ceny umiarkowane.

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimat.
NA PODKARPACIU

Otwarty cały rok. — Sezon letni od 1-go maja do 15-go października. — Od 1-go września ceny o 50% niższe jak w 1-szym sezonie.

Pierwszorzędne hotele, pensjonaty, willa, mieszkanie dla rodziny z kuchnią — Hotele i pensjonaty z pokojami. — Światło elektryczne. — Ciepła kąpiel i kąpiel solankowa.

Kąpiele siarko-jodowo-bromowe, żelaziste, kwasowe-głowe (szumne), kąpiele brylowe, słoneczno-powietrzne wraz z gimnastyką szwedzką, kąpiele hydropatyczne, lecnictwo ortopedyczne wraz z zakładem terapii fizykoidalnej.

Bala, remiony, dancetki, kasyno, korty tenisowe, wyścigi górskie. — Park zaleśniony 600 morgów. Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Zakładu.

ZAKOPANE pensjonat Bajka Sienkiewicza poleca pokoje słoneczne, kuchnia wyborowa, ceny: czerwiec 690 g

Zakład Przyrodolecznicy w Ojcowie

otwarty od 1-go czerwca do końca września.

Lekarz konsultujący: docent chorób nerwowych
U. J. dr. Marek Zieliński. 2014

Stała opieka lekarska na miejscu. Terapia fizyczna w najszerszym zakresie: wodolecznictwo gimnastyka, kąpiele słoneczne i powietrzne, kwasogłowe, radowe, świetlne elektryczne, wszelkie rodzaje elektryczności, naświetlania kwarcowe, miodole, — Plac do gier ruchowych. Instalacja elektryczna. — Ceny umiarkowane. Dojazd autem lub pojazdem konnym z Krakowa, Hotel Polak. Bliższych informacji udziela administracja zakładu „Goplana“ w Ojcowie p. Skala, Telefon: Skala nr. 2.

ZAKŁAD KĄPIELOWY RABKA

najsilniejsza solanka jodo-bromowa. Otwarty cały rok. — Frekwencja 8.500 osób, największe w Polsce zdrojowisko dla dzieci. Wodociąg — kanalizacja — elektryczność — doskonała komunikacja kolejowa — bezpośrednie wagony Warszawa — Rabka. — Szczegółowe informacje udziela: 1998 Zarząd Zakładu.

Popierajmy nasze zdrojowiska!

CZOSZYSTYN koło Szczawnicy nad Dunajcem — poleca pokoje słoneczne w nowo-wybudowanej willi z widokiem na ruiny zamku Czorsztyńskiego i Niedzicy. Kąpiele w Dunajcu — blisko lasu z codziennym utrzymaniem bez poleceń — od 1 lipca 1926. — Złotoczenia piśmami: Aleksander Koszicki, Czorsztyń nad Nowy Targ. 607 g

BIAŁY DWÓR W ZAKOPANEM

Pensjonat pierwszorzędny. — Komfort stołowy i utrzymanie. — Zamówienia telefoniczne: Warszawa 278-88. — Bydgoszcz 923. — Poznań 6171. — Kraków, Pędzichów 19, Kremer. 79 k

ZDROJOWISKO SOLANKOWE GOCZAŁKOWICE NAD WISŁĄ

Stacja kolejowa przy głównej linii Dziedzię-Katowice, dwie i pół godziny z Krakowa.

Słana solanka jodowo-bromowa radioaktywna. — Rozległe parnie solankowe ogólne i komorowe. Hydroterapia, kąpiele do inhalacji solanki.

Specjalne urządzenia dla kąpiel słonecznych. Nadzwyczajne od lat 60 wykazane wyniki uzdrowienia przy chorobach reumatycznych stawów i mięśni, nerwobólach, jak i schizach, chorobach przemiany materii, (czerstym), skrofiozjach, krzywicy, chorobach kobiecych i dziecięcych.

Hotele i pensjonaty z komfortem, światło elektryczne. Biblioteka, czytelnia, plac tenisowy i krolotowy, sport wioślarski i łosne inne rozrywki. — Okrężna wojkowa 78 p. p. — Ceny przystępne. — Na terenie wzięła Zarząd prospektu. 50 k

RADIUM w roztworze do picia, do kąpeli i do zastrzykiwań (Lab. „RAD“ w Krakowie) jest znakomitą uzupełnieniem kuracji zdrojowej, stosowaną z wielkim powodzeniem w KARLSBADZIE i innych uzdrowiskach zagran.



KURSY SAMOCHODOWE
Kraków, Wiśna 12.
przyjmują zapisy na 106 k
KURS SZOFERSKI
Zawodowy i Amatorski

Walne Zgromadzenie

Członków Stowarzyszenia spożywców pracowników miejskich w Krakowie odbędzie się

w dużej sali

Muzeum techniczno-przemysłowego,
przy ul. Smoleńsk 9. I. p.

w niedzielę, dnia 27. czerwca 1926, o godzinie 9³⁰ przed południem.

W razie braku wymaganego statutu kompletu o godzinie 10-tej przed południem odbędzie się Walne Zgromadzenie bez względu na ilość obecnych członków z ważnością do powzięcia uchwał.

Porządek dzienny:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Zanki i bilans, oraz rozdział zysków i strat (p. Kwapiński).
- 3) Sprawozdanie Dyrekcji (p. Swicki).
- 4) Wnioski Komisji rewizyjnej (p. Muszyński).
- 5) Wybór Rady Nadzorczej (z członków i zastępców).
- 6) Wybór Komisji-matki (czterech członków) z łona Walnego Zgromadzenia na rok 1927.
- 7) Wnioski i interpellacje.

Kraków, dnia 11 czerwca 1926.

Prezes Rady N.:
Inż. Tadeusz Janczurowski, m. p.
Sekretarz Rady N.:
Stanisław Jahn, m. p.

40 g

SAMOCHODY

sprawne — trwałe — tanie



osobowe — ciężarowe — autobusy
na składzie.
Kraków, ul. Mikołajska 6.

Kursa naukowe „WIEDZA“

pod osobistym kierownictwem prof. Bogusława Butrymowicza

Kraków, STUDENCKA L. 14.

przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1926/27

KURSA OBEJMUJĄ:

- 1) Kursa maturalne: gimnazjum klasyczne, neoklasycyzm, humanistyczne i matematyczno-przyrodnicze, półroczne, 1-roczne i 2-letnie.
- 2) Kurs niżej szkoły średniej w zakresie 4-eh klas.
- 3) Kurs seminarjum nauczycielskiego.
- 4) Kurs handlowy półroczny i jednoroczny.
- 5) Analogiczne kursa pisemne wszystkich typów z pomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki, połączone zostały z Kursami zbiorowymi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych kursach profesorów szkół średnich równoległe z normalnym tokiem nauki tychże szkół.

Na Kursach „WIEDZA“ udziela się nauki tylko najbardziej silny fachowy gimnazjum krakowskich od 5 do 6 godzin dziennie. Spis praca profesorów do przedkierowania w Sekretariacie. Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów (nieodpłatnie). Dla wojskowych i inwalidów opust 25 procent. — Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie. 241

PARFUMS
Lacart
PARIS

NAJMODNIEJSZY ZAPACH: LYLLOR

Perfumy — puder — woda kolońska.
Przedstawicielstwo: 94 k
Warszawa, Nowy Świat 70, tel. 95-07.

Meble na raty

na najniższej Petzenbaum, Kraków, ulica Die-
towska L. 81. 83 k Solidna obsługa.

STAŁY DOCHÓD!!

mogą zapewnić sobie osoby, posiadające stosunki w instytucjach komunalnych, rządowych i przemysłowych. Zadań aktywna i cenna pośrednictwo w dostawach jako uboczne zajęcie.

Zgłoszenia z podaniem wyczerpujących danych:
p. a. H. Hannig, Katowice, ul. Moniuszki 3. 28 g

Ważne dla PT. Kapelmistrzów!

Magazyn nut „Harmonia“, Lwów, Romanowicza 11, poleca zapas lekko podniszczonych nut na wszelkie zespoły orkiestrowe o 30%o niżej cen normalnych. Prospekty wysyła bezpłatnie. 90 h

Meble na raty 30% taniej!

Sypialnie i jadalnie w wielkim wyborze. Własny wyrób mebli tapicerskich. — S. Frisch, Kraków, Stolarska 13, w podwórzu. 110 k

Wszelkie artykuły sportowe

107k poleca

JOZEF WURM
Kraków, Florjańska 25

Żądajcie wszędzie piwa: jasne, ciemne, dubeltowe i porter niezrównanej dobroci!

Zjedn. Browarów Warszawskich
p. f. HABERBUSCH i SCHIELE S. A.
Jener. przedstawicielstwo na Zach. Małopolską
Kraków, tel. 3096. 35 g

KONKURS.

Polskie przyw. Gimnazjum Kosciuk w Horodence ogłasza konkurs NA POSADY NAUCZYCIELI (EK):
1) języka polskiego; 2) języka niemieckiego; 3) języka niemieckiego; 4) historii; 5) geografii; 6) matematyki; 7) fizyki z chemią; 8) rysunków, robót ręcznych, gimnastyki i śpiewu.

Pierwszeństwo mają sily z pełnymi kwalifikacjami i odbyłą praktyką.

Warunki wedle umowy. Uzyskanie ulupu z gimnazjum państwowego możliwe. Zgłoszenia na ręce Prezesa Tow. Szkoły Średniej Michała Turczaniewicza w Horodence najdalej do 25 czerwca 1926.

SPRZEDAŻ

PIEGL, Heale kryzosa, pla my wotrobiane, niezastofel skory usowa rydzianka. Czysta Orientale i mydło „Orientale” z drzewnej Komorowskiego, Kraków, Flor Jaska 18. Wesoła do naly cia. Odsprzedawcom rabat. 1712

PAPIER Jachowya oraz in ne środki przezw. moza i różnym owadom polca W. str. Wandorow, Kraków, Szewska 21. 772 g

ROWERY i mebel do rowerów (najtaniej) polca — Skład maszyn Zwierzyniecka 6. 84 k

4 MASZYNY demantki. 1 krawiecka do szycia, 600-letnie centr bobin, 2 mialosie w użytku korzystnie na sprzedaż. Oferty Kurjer Codzienny Poznań, pod Nr. „230”. 88 k

SYPIALNIA jasna dobowo solidnie wykonana do sprzedania. Szlak 51 u stolarza. 642 g

KILIMY artystyczne polca Wytwórca „Kilim” — Kraków, Mikołajska 12. — Medalie d'or Exposition Internationale des Arts Décoratifs, Paryż 1925. 52 g

PIANINO do sprzedania w domość Długa 64 parter na prawo ogładn. godz. 4 — 616 g

WILLA z ogrodem z stajnią i garażem w Krakowie do sprzedania zaraz do objęcia. Wiadomości u Dra Artura Glasera Kraków, Marka 15. 611 g

PARCELE przemysłowa do brzo polca, z budynkiem który może być wykorzystany na każdy przemysł lub mieszkanie srodka okazynie lub wydzierżawić Central na Arcybisk. Nila — Kraków, Radziwiłłowska 17 tel. 4536, sprzedaż także wrocy 150 morgowy podórski ma iatek, gleba pesenna zdatny na rozbudowę letnika, — wreszcie polca natwierzy wybór kamienia, wili, domów, meletków, folwarków gospodarstw. 659 g

MATRYMONIALNE. towaryzyskie pismo „Fortunaverale” Nr. 56, 78 groszy (mimo kam.). Redakcja: Kraków, 1514

INTELEKTYWNY student — sierota, lat 22, pozna w celu matrymonialny paszo, kiorby podać dopomogły mu w osiągnięciu celu. Zgłoszenia do Adm Kurjera pod „Wdzięczność”. 358 g

KTORY z panów w średnim wieku pobił bezintereso wnie i przedko mioda, spr. patyczna panna! Adres: Je-stowiznowa, Biela Podlaska, skr. poczt. 50. 659 g

Lokale

OKAZJA. Do oddzielenia mieszkanie 2 pokoje, przedpokój i łazienka z komfortem i wygodą. Czynsz 24 zł. czerwiec pr. Alask, Zakład kraw. Sławkowska 25. 655 g

ZAMIENIE mieszkanie 4 pokojowe, oborne, z balkonem na drugim pietrze na mieszkanie 4 lub 3 pokoje we na parterze w dzielnicy III, IV lub V. Zgłoszenia Karmeliska 10, II p, na lewo, godz. 3-5. 212 g

POKÓJ wesoły dla dra giej przyzwoitej panienki do wynajęcia u inteligentnej rodziny od 15. VI. Kollatajna 3 11 p, na lewo. 236 g

BLA PANÓW (2) pokój do wynajęcia. Kochanowskiego 1, 12, I. oficya. 57 k

SKLEP z biurom ewentualnie z telefonem w środowisku od zaraz poszukiwany. Zgłoszenia z podaniem warunków do „Kurjer” Szosa pańska pod: „S. M.” 713 g

I LUB 2 POKOJE duże słoneczne umiobowane, kaźden z osobem wjejsze za suda dniem dla kulturalnych osób do wynajęcia. Zgłoszenia: Garnoczecka 8, I. p. front na prawo. 706 g

POKÓJ duży, frontowy, osobne wejście, plaś Mestkiej elegancji umiobowany, obustnia. Zgłoszenia sedyfik i spokojnych lokatorów (rek) do Adm. Kurjera pod „Perfect”. 698 g

STANCAJA z piecem szarzu do wynajęcia. Czynsz 24 zł. Dława 2, Zakrówek 717 g

POKOJU w środowisku na popołudniowe godziny poszukuje do nauki przy eszmetnej osobie za dobrą wynagrodzeniem. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Pranwik”. 733 g

ZAMIENIE pokój, kuchnia z elektryką w okolicy Długiej na takie samo w innej dzielnicy. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „G. G.” 618 g

Perborol BEZ CHŁORKU RÓWNOCZESNIE PIERZE I BIELI J. M. WENDISCH SUK. SP. AKC. W TORUNIU

WYGDONE mieszkanie dla parnki. — Długa 47, II. pietr. 722 g

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje kuchnia z komfortem, słoneczne, obok parku Krakowskiego, Ojzosa z góry za 2 lata Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Nowa”. 727 g

POKÓJ z kuchnią szara do wynajęcia. Zgłoszenia u spodarsza — ul. Józefitów 748 g

POKÓJ umiobowany drzobowoy, utrzymanie, osobne wejście. — Radziwiłłowska 15, parter. 744 g

POKÓJ z kuchnią szara do wynajęcia. — Wiadomości: Przegorzaly. Wiosny G. 129 g

MIESZKANIA wolne 4-5 pokojowe umiobowane — co dzieł twide zgłoszenia u wynajęcia. Biuro wynajmu mieszkał Hopski Kraków, Szewska 5. 651 g

Nauka i wychowanie

BUCHALTERJI wyucz. spo sobnie praktycznym. Zgłoszenia: Sawicki, Grzegorzka 13. 28 k

STENOGRAFIJ wyucz. ilosownie. Instytut Stenograficzny Warszawa, Krucza 24. — Zaliczka bezpłatnych prospektów. 58 k

Rozne

LABSKI najmłodszemu wielki wybór najtaniej Ziemia bielej — Kraków — Płasz Marjański 2. 1787

ALBUMY na amatorskie fotografie polca J. F. Fischer, Lajna A-B, Kraków, Rok zlatonia 1779. 1294

PREYBORNIKI RICHTER, przep. ius — słowny słójki — Fischer, Lajna A-B, Kraków. 1293

WYJAZD DO WARSZAWY ZBYTCZYNI! Za nadania niem ul. 3 salawianij sryb ko skutecznie woskie sprawy, podaje w miastach, instytucjach na stwozych, samorządnych wytwórczy „Buro sioda” Warszawa, Złota 47-1 Tele. 7015 600-87.

DWOJE ZNACIE z lepnego domu znaleźcie całkowicie utrzymanie, opiekę, pomoc w nauce od 1 września 1926. Oleszy, Wyższa Brana 25, I. p. na lewo. 90 k

ELEKTRYCZNE motory, dynamomaszynny nowa używana. Wypożyczalne. Zamłowa prądu stałego na antony — Przemysłowa Kraków, wesołych maszyn oręz aparatów elektrycznych. Wykonanie gwarancje. Elektrochłoda Za kłady Przemysłowa, Kraków, Tomaszka 22. 7654

WYKWINTNA garderoba damska wykonana po ceniech przygotowy. (Przekrawa wiedelki) Salo mąd, Katowice, Marjańska 7, Marja Zlatowska. 654 g

DWIE inteligentne Kielmaszanki byzosa solisa osiem konwersacji polskiej znajomosci dwóm polskimi danoy wysokiego wykształcenia (lat 26-28). Zgłoszenia pod „Przyjaźń klasowa” do n. Ad. Schwabe — Bieleko. 771 g

Zł. 8.000 na razie może wleś do spłn, pójniej wiewol, do interesu dobrzo lub kupił takowy. Może tak ze sioły jako kaucje przy otwarceniu kasjalni biuro wy. Oferty do Adm. Kurjera pod „Technik”. 87 k

INTERES przemysłowy, do brzo prosperujący, firma znana od 7-mlu lat, w celu powiększenia — powołanie spółka z kapitałem 1.500.000. Zgłoszenia pismem do Adm. Kurjera pod „G. K.” 506 g

ZŁA POZYCZENIE 4.000 zł. za gwarancją dam jako projektowni lub jako osobie Kraków-Podgórze umieszczenie z całym utrzymaniem na jeden rok kasjalni biuro wy. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Pline”. 728 g

ZOGALN weseł wystawiony przez Natfala Kenfela, Kraków, na sumę 50 zł. Zgłoszenia do J. Weitzky, Czopstochowa 2 — Aleja Nr. 81. 77 k

DLA N. N. List otrzymano i wosponię. Tego listowcy 594 nie mogliem, postaram się jednak robozowy. Adres mój niemiłowicy. Z teko is osakana na odpowiad. — Gentlemn. 791 g

KTO CHCE być i reflektuje na wysoki zarobek, może go osiągnąć przy lekkim podróowaniu od szara. — Zgłoszenia w poniedziałek godz. 2-7 popoł. Batorego 1 parter w podworcu. 340 g

PRZYJME subkatorę — pokój, kuchnia, maszyn. — Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Artur”. 713 g

POZYCZE 500 dolarów na podkład złota. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Stefa nia”. 729 g

NA LETNisko przyjme 2 osoby. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Górka okona”. 730 g

SUKNIE, kostjomy, płasce — wykonuje najtaniej firma A. M. S. Spółka 17 1239

BIELIZNE 16tkowa i damska szycie i haftuje bardzo tańco. — Płocznaka 8. 708 g

FORTEPIANY 2194 po cenach b umiarkowanych także na raty polca

WL. BOŁOŃSKI (Z. Raba nest) KRAKÓW Hynok Gt. 35, Pałac Spiski.

AJENCI DO WSPÓLPRACY POSZUKIWANI Oferty: Warszawa, 35 g Skrzyńska poczt. 424.

Główna Redakcja Kanarków Harcońskich JULIAN WAŚOWICZ KRAKÓW PODGÓRZE Radziwiłłowska 16.

Wyprawy ślubne IZAK WIKLER 2109 poleca Stradom 5. Ceny umiarkowane.

ZAKUPUJEMY na stale dostawy od mierzarń każdą ilość MASŁA DESEROWEGO na eksport po cenach najwyższych. — Oferty zgłaszać do „Ziemiańskiej Spółki handlowej”, Śwa z o. p. Kraków, ul. św. Jana 3. 98k

OGŁOSZENIE. Zawiadania się Członków Stowarzyszenia Kolejarzy dla budowy własnych domów w Prokocimiu, że dnia 20 czerwca 1926 roku o g. 14 w sell konsumu w Prokocimiu odbędzie się Doroczne Walne Zgromadzenie

Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia. 2) Sprawozdanie administracyjne i kasowe. 3) Zmiana statutu § 16. 4) Wybór nowego Zarządu. 5) Wnioski i interpelacje. Zarząd. 37g

Maszyny do szycia „Singer” kilka używanych, jednak ze bardzo ładnym i zdrowym stanem, sprzedawane po cenach od zł. 50-185. Gabinetowe, chwane do krotka, prawie nowe (jak rysunek), okazje za 295 zł, wraz z wszelkimi aparatami do szycia i haftu. Za niezwykłą powściązliwość udziela pełnej gwarancji. Skład maszyn do szycia i rowerów, części do maszyn i rowerów, Kraków, Zwierzyniecka 6 (Hotel Wiktorjki). 100k

MACZKA ODŻYWCZA Homosan PRZEZ LEKARZY POLECANY NIEZROWNANY ŚRODEK DO ODŻYWIANIA DZIECI. DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERJACH. Brosurkę „Racjonalne odżywianie dzieci” wysyła na żądanie wprost HOMOSAN T.Z.O.P. KOSTRZYŃ

Czy odgadniecie? nie podział. Tak drogie i pożądane w dzielejszym czasie kamgarny na ubrania i kostjomy damskie, bieliznę damską i pocielową, gotowe ubrania, piąszoce męskie i damskie, kolarzywa, owoce, żelazki, szłyki, diamskie i męskie, aparaty fotograficzne tanie w 100-łowym przedmioty, możecie u nas otrzymać zupełn o bezpłatnie. Nema żadnego ryzyka. Niepowodzenie wykluczone. Prosimy nadmienić nam prawdziwe rozgłoszenie obok umieszczonego zadenia (litery należy włożyć woszy), abyśmy oznaczają szrą miszka zaliczka. Wraz z zadeniem prosimy w liście podać dokładny adres oraz złączyć znaczki pocztowe na 30 gr, na co otrzymamy WP. szczegółowy prospekt i nie spodzianki. Posiadamy dużo listów dalekoznanych. Przedsiębiorstwo Handlowe „REKORD”, Łódź 1, Skrzyńska pocztowa 178.

JEDYNE WOZY NA POLSKIE DROGI Wytrwałe, ekonomiczne, idealnie resorwone, eleganckie, tanie, NA DODATKOWYCH WARUNKACH TO SAMOCHODY PERL 12-miesięczne KREDYTY 12-miesięczne Jeneralna Reprezentacja na Rzeczpospolitą Polską: 103 k KRAKÓW, WRZEŚŃSKA 2. — Tel. 522.

DRJEMY 63k AUTOMOBIL ZA DARMO! Blizsze szczegóły przy zapisie na kursa szpofskie, zatwierdzone przez Ministerstwo R. P. oraz W. R. i O. P., pod firmą Stanisława Szybowaicza w Krakowie, ul. Arjańska 1, tel. 3477 Nauka w warsztatach samochodowych przy naprawach i montażu rozmaitych typów trwa 3 miesiace wraz z nauką jazdy i rozpoczynają się netychmiast po zapisaniu. Dogodne warunki zapłaty. Dla amatorów specjalny kurs. Uczniom kursów zawodowych ułatwiamy uzyskanie posad za pośrednictwem „Związku Szpofek w”.

SPRZEDAŻ po znacznie niższych cenach mimo podwyżki cla o 100% i mimo zwykły dolara wszystkich części składowych i aparatów radiofonicznych LUMOPHON Ostatnie nowości w aparatach: Lumophon, 4-ro lampkowy na wszystkie fale bez cewek Super-Hut II, 7-mio lampkowy odbiór wszystkich fal na rama. „Multidyn”, cewki jedna na wszystkie fale od 100-5400 m. Jedna cewka, jedno nastawienie, oszczędność. Opory do zarżenia z precyzorem. Głośniki równe anglijskim i inne nowości w dziedzinie radiofonji. Lampy „Telefunken” na składzie. Dom dla Handlu i Przemysłu A. GULKOWSKI, KRAKÓW, ul. Starowiślna L. 21, Telef. 4176. Na prowincje wysyła za pobraniem. — Oddzielnym kredytu. — Cenniki wysyłam za nadaniem marki poczt. za 20 gr. 112 k

Wolne posady

STENOGRAFIJ wyznacza II stopnie Instytut Stenograficzny Warszawa, Krucza 88 — Ządajcie bezpłatnych prospektów. 52 k

POTRZEBNA szansa kilka zdających całości na robotę szienteryjną i pasowa daną. Przyjęte zostaną tylko osoby pierworzędne. Magazyn obywat. Andrzej Romanik Zakopane. 51 k

FABRYKA Ocieu w Jarosławie poszukuje podrozwoj. Złotosenia pod adresem Pierwsza Jarosławska Fabryka ocieu ul. Tarnowiecka Jarosław. 566 g

CZELADNIKA maszyniarskiego poszukuje. Skład wędlin Albina Galeszyńskiego w Strzju. 568 g

PANNA zdolna z kilkulatnią praktyką masarską potrzebną zaraz. Sławkowska L. 2. 519 g

POSZUKUJEMY osoby o-raz młodego sztyrka do składn artykułów chirurgicznych i ostrychowych w Poznaniu. Reflektujemy jedynie na osoby, które były czynne w podobnych zakładach. Władimir Jęzowski pobliżu i mieszkanie obywatelskie. Oferty z podaniem referencji, odpisem świadectw i pasem skierowań pod Nr. 217 do Ilu-Strawianego Kurjera w Po-żnaniu, ul. Gwarna 14. 36 k

KTO chce być i reflektuje na wysokości szrodek może go osiągnąć przy lekkiem podrozwojeniu od zaraz. Złotosenia w postępie 2-7 popołudniu. — Batorego 1 parter w podwórzu. 540 g

POTRZEBNY szerszy zdolny czeladnik szwajki na robotę domską, szysa. Wia-łomność Kraków, Grodzka 64 Książki. 606 g

PIERWSZORZĘDNY handel kolonialno-delicatessowy w Krakowie Krakowa przy ul. Spółki (czek) na wesołopracu lub bez tej. — Potrzebny kapital kilka ty-ścyce dolarów. Złotosenia pod „Perwozorzedny Infor-” do Biura Sattera. — Kraków, Rynek 8. 766 g

BONY z pierwszorzednym poleceniem do 6 letn. dzie-łowskiej potrzeba zaraz. Wiałomność w burzo ogro-żeniu Hopesyca Jagiellońska L. 7. 708 g

POSZUKUJE lekarzka denta-ryka do prowadzenia zaka-ładki dentystycznej. — Złotosenia Wilhelm Bire — Krowów Łwowska. 652 g

KANDYDATA adwokatki lub wogóle nauwnika szysa jonionego ze sprawami ad-łministracyjnymi, poszukuje „Gromium wladcieli pen-łsionow, notari i restau-łracji w Krywinie Zdroju”. — Złotosenia z podaniem warunkow nalezy nadysłać do 20 czerwca. Prosz Dwidł Vogel. 674 g

POSZUKUJE szlachek do wszystkich najmiej pra-ł i gotowca. Siemiradzkiego 17. na prawo. 721 g

MEZCZYZNE w zastępieniu kelnera przy ul. Kawarna Kraków, Zwierzyniecka 15. 691 k

PRAKTYKANTA do lat 16 przyjmie od zaraz sklep podopieczny Ribner Bracka 7. Złotosenia tylko między 5-7. 708 g

BUFETOWA zdolna ener-łgicznie biegła w rachunkach potrzebną zaraz do restauracji Mieszczańskich. — Flor-łajska 19. 756 g

A. JENERALNEGO przed-ławiciela na woj. Krakow-łskie, obciążonego z kolporta-łżem i aktywną ogłoszeń, poszukuje czasopiśmo „Głos Inteligencji Bezrobotnej”. — Oferty: Warszawa, Marszał-łkowska 120/8. 81 k

Posad poszukują

MŁODY koncepiant adwo-łkacki z praktyką prawo-łniczą osobnie posady od zaraz. Odpowiedz pod „M. T.” do Adm. Kurjera 827 g

DUET albo trio muzyczne koncert dancngi szukam posady na wyjazd. Wzrostu konkurencyjne. Złotosenia do Adm. Kurjera pod „A-łtrakoł”. 760 g

Wytbini lekkoatleci polscy.



W matchu lekkoatletycznym, odbytym 6 b. m. na stadionie sportowym w Poznaniu między drużyną Polonii (Warszawa) a drużyną Centr. wojsk. szkoły gimn. i sportu, wzięło udział kilku wybitnych lekkoatletów warszawskich i poznańskich. Grupa ich przedstawia nasze zdjecie. Wśród siedzących m. in. 1) Sikorski (Polonia), zwycięzca w skoku w dal; 2) kap. Dobrowolski (szkółka), zwycięzca w biegu na 100 m.; 3) Fryszczyński (Polonia), zwycięzca w skoku wzwyż; stoją w czarnych koszulkach od lewej: Korolkiewicz i, Cejzik i Łukaszczyca (wszysty z Polonii).

MŁODY, energiczny met-łczyzn b. współpracowal-łkający w przemyśle w Po-łsce w dzied. administrac-łji i redakcji, samodzielny korespondent, piszący b. biegle na maszynie, posu-łkuje posady w wielkomi-łkolej wydawnictwa. Łaska-łwa złotosenia pod „Sier-łga” do Adm. Kurjera. 463 g

TRIO muzykalne, zko-łniki, lub duet — z „in-łzabendem” i pianinem! — z-łozoszenia pod „Sier-łga” do Adm. Kurjera. 546 g

LEPSZA pokojowa szysa posady do hotelu tutaj lub w innym mieście. Złotosenia do Adm. Kurjera pod „Ho-łtel”. 648 g

BUCHALTER bilansista — pierwszorzedny oblinie po-łsady, ewentualnie podini-łwa. Złotosenia Szwajki — Grodzka 19. 37 k

MŁODA, poczyna szlachka z językiem polskim i nie-łmiecinem, poszukuje posady do daleki. Złotosenia do Adm. Kurjera pod „Sze-łszo-ł”. 542 g

BOLNIK z długoletnią prak-łtyką gospodarstwa i ogro-łdwa, żony, bezdzietny, — pragnie zmienić posadę od-ł czasu k. r. Złotosenia do Adm. Kurjera pod „Gwa-łrancia restorowoi”. 430 g

RYMARZ i szlacher posu-łkuje zależe w większym majatku. Wiałomność Pałca-łwa, Bochnia ul. Niecała. 430 k

ASYSTENTKA farmacji ka-łłol, sila rutynowana po-łsady posady. Złotosenia do Adm. Kurjera pod „Za-łra-ł”. 397 g

SŁUŻACA do wszystkich z-łozoszenia, uczucia poszukuje mie-łsca do nauwnego bezdnie-łego do katolicki. Złotosenia do Adm. Kurjera pod „U-łcowa A.”. 697 g

STOLARZ meblowy zna-ł sie na stylach i rysunkach poszukuje posady w mie-łscu lub na wyjazd posiada-ł swoje narzędzia. Złotosenia pismenne lub osobiste Kra-łków, Jana 30 II. p. Stani-łław Malik u Pidochow. 700 g

WERKEMISTRZ ze szkolenia technicznego z długoletnią prak-łtyką w kraju i zagranicą, do-łwiadczony kierownik war-łsztatow mechanicznych i restoracyjnych dobry orzaz-ł zastoz wiała językiem znie-łmi posadę. Złotosenia do Adm. Kurjera pod „Kierow-łnk warszawski”. 708 g

SURKLET handlowy, bran-łży korespond. — kotoniel-łnej i delicatessow w języku polsko niemieckim a dobre-łmi kwalifikacjami — posada-ł je posady. Złotosenia urza-łdza Rudolf Piechacek, — Os-łsya Głęboka 2/4. 81 k

OSOBA młoda, inteligentna, uczucia wyjechała jako o-łba do towarzystwa. Złotosenia zaraz domu lub zap-łknie sie daleki. Złotosenia Kraków, Siemiradz-łkiego 17 parter, wysoki prawo. 721 g

NARZĘDZIOWY szysa to-łkarsz samochodowy na schy-łły wykroje i elaznicze blachy. Złotosenia pod „Łaska-łwa złotosenia do Adm. Kurjera pod „Schy-łły”. 750 g

OSOBA młoda inteligentna posiada troche praktyki w szysu, umie dobrze gotowa-ł zna się na gospodarstwie do-ł mozece i wielecein, posada-ł świadectwa bardzo dobre poszukuje posady od 1-ro-ł linia w zamieszkan domu u-ł jednej osoby w charakterze gospodarzy. Wiałomność Kra-łków, ul. Zielona L. 6 w pod-łworcu, Pałł Cholewowski. 598 g

CHŁOPIEC z ukłoczenia III wydziałowu dobrogo domu-ł szyska praktyki w skle-łnie spożywczych. Złotosenia pismenne do Adm. Kurje-łra pod „Wydziałow”. 426 g

ASYSTENTKA farmacji — ka-łłol, sila rutynowana po-łsady posady. — Złotosenia do Adm. Kurjera pod „Za-łra-ł”. 397 g

Kupno

POTRZEBNA okolo 1000 mb-łsya 7 do 9 k z 1 mb. Oferty pod „Szyu 1000” do Adm. Kurjera. 323 g

KUPIJE złoto, srebro, po-łsady szysa — plac naj-łwyższe esy; zognarizy Londau, Sienna 17. 1343

MASZYNY do szysła ro-łwery kupuje Kraków, Spół-łska 4 w podwórzu. 724 g

KUPIE mierz gruntu w Ter-łbin, Dułowej, Krowowicki-łch lub okolicy. Część no-łwiczka reszta dogodnie mie-łsienne spłaty, zabezpiecze-łnie hipoteczne dolarowa. — Adres Katowice skrytka po-łstowa 339. 669 g

SPOŁKA szlachka Rejesta 4 kupuje zęby szysa, złoto, srebro — plac pełna war-łtość. 740 g

APARAT fotograficzny naj-łchetniej lustzana refleksyj-łnony kupię. Opłać cenę. Złotosenia do Adm. Kurjera pod „S. G.”. 514 g

POSZUKUJEMY dla na-łszego tartaku i lokomobile-ł u stabilizacji z oznaczeniem ca-łłobny o sila 160 do 200 H. P. nowa lub też używana, ale w dobrym stanie. Oferty prosimy skierowac do tar-łtaku „Sokolka” w Sokoł-łskiej w Mikuliczynie. — 678 g

MASZYNY używane kupu-łje gotowca Krowcher Plac Nowy (Zydowski) 3. 82 k

Sprzedaz

STEYR 6 cylindr. 6 osob. malo używany okazuje do sprzedania. Złotosenia pod „Steyr” do Biura ogłosz. Slatara, Rynek 8. 605 g

REALNOŚĆ frontowa z bu-łdykiem parterowym 141 m-łn w 6-rodmiem przy tram-łwaju do sprzedania. Wia-łomność z gromadzi: Zaka-łład silarzki, ul. Smoleńsk 17. tel. 3046, od 3-3 pop., 643 g

LUSTRA belgijskie, szysy szlifowane — na zamowie-łnia Lustera w gotowych ra-łmach. Cenę konkurencyjna. Szklarnia luster K. Wo-łnoszpilski, ul. Szczęśliwa 7. 116 g

WYSPIERZADZI Pasowy i wędzi Dębuki, Tyliczka 4, od 3-7. 128 g

NA DOGODNYCH warunkach dla PT. Urzedownikow państwowych ubrania mie-łskie, szaraki, pleszone gi-łmowe polica K. Brachfeld, Kraków, Florjanska 16. — 467 g

BATIK i malowanie na ma-łterii, komplety farb i przy-łborow — polica J. F. Fi-łscher, Linja A-B, Kraków. — 1232

ROWERY jakiej wiaznosci-łz do sprzedania. Wiałom-łno i na racy. Polica 100. — 767 g

FORTEPIAN — miedzynowy znakomity okazuje do-ł sprzedania. Mieszczyca Golobca 8, od 2 do 5. 709 g

KAPELUSZE — do cesach zna-łmie cenizy. Jandwja Polidrowa — Złota A-ł 38. I. p. 74 k

BULDZOgi franc. tygrysowa-ł to szyszenia razowce szys-łdem. Wiałomność Boziew-łce Kraków, Radzówłowska 8. 79 k

DARMO 2 najliscie pre-łterwatyw wycie z walow-łjacyim cenizkiem za zł. 1-ł. znakomity pocztowami. — Perłumera Federu, Lwów, Sykstuska 7, tanc ul. 4. 71 k

MASZYNY do szysła ro-łwery na racy od 50 sz, Kra-łków, Spółłska 4 w podwo-łrcu. 764 g

WILLA drewniana bardzo-ł piękna ozrodowoy w-ł sprzedaniem polebnia. W-łsposod od wladciow do-ł sprzedania. Bochnia Prosd-ł Uzborna F. Michalozkowska. 692 g

DOM nowo urowny ala-ł willa w przelismem polo-łżeniu szosownem ozrod. 14-ł rymnowy miejsce na sklep z-ł powodu wyjazdu do szys-łdania. 764 g

APARAT fotograficzny — Dalmayer'a sprzed „Aproł” Mikolajowska 5, I. p. 733 g

BASY — Violetolela, skrzy-łpce — Viole, Mandolin-ł pianika (od 20 sz), wiałono-ł wywodu szysnie wykonane — sprzedaje w cenie rownej szyszenia wyrobom, leca-ł do jakosci glosu, takowa-ł gromozbiawca P. P. Hur-łtowickow prowa, by przed-ł zakupom instrumentow za-ł granicze — szyszenia od-łmnie oferty. Andrzej Muniak-ł Tarnow, Kentorja 5. 663 g

SAMOCOD N. A. G. w do-ł brym stanie szyscosobowy 45 koni, trzy tyralce lub za-ł malowca z motocykl i — przycienka z donata. — Swiętoka-ł stacja Mieschow. 751 g

MASZYNA Silarzka malo-ł używana szysa szysdem — tancio. Ul. Benedykta 14. 762 g

MIARY TECHNICZNE dla-ł geometrycz. inzynierow, po-łlica J. F. Fischer, Linja A-B, Kraków. — 1232

KILIMY i dywany artysty-łcne z szysy szyszenia, naj-łlaniem polica wyworna „Kobierzeo” Kraków, Pod-łwala 3. 863 g

MEBLE NA RACY naj-łlaniem Petzenbaum, Dziel-łowska 81. 468 g

BERLIET 1228 HP, majacy 5000 km, znakomicie utrzy-łmany, prawie nowy do-ł sprzedania. — Wiałom-łno między 10-11 godz. przed-łrobidnem w Towarzystwie-ł Handlowym w Krakowie, ul. św. Krzyzja 5, L. 613 g

NA RACY, Otomany, kanap-łki, rozkładane z oprze-łcien, salonioki, podnizki włosiane-ł szyszenia i tapicera Szys-łłalnia 24. 4207

UPOMINKIEM najlisczym-ł jest dla kazdego dobra or-łginalny, który kupiciele od 10-ł zł w ramie. Firma-ł Ziembiński — Kraków — Plac Marjacki 2. 1788

LUSTRA belgijskie szysy szlifowane — polica fabry-łka luster Kalms Kraków, Starowłłska 62. 634 g

SKLEP do sprzedania przy-ł ulicy Czarnowickiej, Wia-łomność Kopernika 2, Si-łwek. 710 g

SZPAGATY pasy, liny, ta-łmy, tapeczki, szyszenia, ta-łmy, przewłoz szysowa i-ł wszelkie artykuły w zakre-łsie porocznictwa polica. H. Finkelstein, Kraków, Wia-łopole 22, tel. 4223. 604 g

DRUT kolezasty polica ta-łno Lewickie, Kraków, Basztowa 13. 766 g

TELEFON z numerem szys-łdem, Złotosenia do Adm. Kurjera pod „120”. 701 g

SAMOCOD 4-5 osobowy-ł szysnio elek. w bardzo do-ł brym stanie do sprzedania. Wiałomność Złmia Mogiliska L. 19. 709 g

PIEKNA realność, składają-łca sie z kamienicy will i o-łgrodku okazuje do szys-łdania. Złotosenia pod „Ka-łmienica w Jasło” do Adm. Kurjera. 743 g

PNEUMATYKI „Michelin”-ł Cielik szyszywalnize polo-łca „Dahmer” Kraków, Fl-łjarzaka 4, Tel. 3476. 759 g

KAMIENICE dobrze szys-łone wszelki komfort szys-łdem. Złotosenia do Adm. Kurjera pod „Dom”. 693 g

WOZEK resorowy, wiede-łskie osł Węglowickie, dla-ł celow szysowych i my-łlow-łskich wraz z szys, szyskiem do sprzedania. Kraków, ul. Mogiliska 27. 710 r

SAMOCOD Austro-Dalmer 4 osobowy 4 cylindrowy 25 koni szysio wybitny szys-łcie. Wiałomność szysowca do-ł brym stanie 6000 zł. szys-łcia Jan Biernacki, Szyszo-łłwa. 711 k

AUTO 6 osobowa, marki-ł Deutz, w dobrym stanie za-ł rano do sprzedania. — Inzynier Pokral Jaworowo. 715 g

CZYSTEŁ rasy bernardyn-ł siedmiomiesteczny do szys-łdania. Dębuki Rynek 16. — 722 g

OKAZJA 2 pary okaz-łmych szysier do sprzedania. HALA Bracka 6. 722 g

BOWER malo używany — sprzedam, Sławkowska 4. Fryzjer. 726 g

DO SPREDZANIA okaz-łmy obrazy wybitnych ma-łlarzy, melje klubowe i lry-łz maszyn do szysania. Wia-łomność Florjanska 15, I. p. portiera od godziny 1-ł 6 wieczorem. 731 g

ZASTĘPIWTO Instrumentow-ł wiolecin, Kraków Szys-łłalnia 4 podwórza, polica mandolin od zł. 24-ł 50, gi-łtry 28-ł 50, skrzyzoc 29-ł 50. Na prowincje wysłany ga-łliczka z gwarancja. 749 g

MOTOR seso gazowy 25 H. P. malo używany z komple-łtem na gasowila szysdem lub-ł zamiana na turbin. „Fren-łch” średnica 850, Jan-ł Badziej Orłow przez Mi-łschow Klelecko. 751 g

DO SPREDZANIA szyszenia-ł na dyktach szysowca poli-ł twierdzona nowa za 300 zł, ul. Florjanska 1, parter. — dzwł na prawo, Dz. XII. 732 g

W GDYNI szysdem zaraz-ł okazuje korespondy interes-ł tylko za gotowca 2300 zł. — Oferty pod „Gdyu — Port” do Adm. Kurjera. 206 g

MASZYNY 1 czelad do-ł wszystkich maszyn do szys-łcia sprzedaje najliscim bur-łtownie detaliznie. Skład-ł maszyn rowerow Zwierka-łka 5. 83 k

KANAPKA ŁOKATA KA-łPITALU BEZ TROSKI o-ł dewaluacja z dochodem lep-łszym niż na dolarych. Wiałom-łno szyszenia nowe do-ł sprzedania. — Wiałom-łno między 10-11 godz. przed-łrobidnem w Towarzystwie-ł Handlowym w Krakowie, ul. św. Krzyzja 5, L. 613 g

DLA wydziałowacych do ka-łpieli kamieniki rozkie, w-łt nieisze przeszedlana — rezeci-ł ki kamienow Bielłina me-łsian, Nalimierzka, ul. Au-ł Bon Maroché, Kraków, To-łmasza 20. 693 g

DLA wydziałowacych do ka-łpieli kamieniki rozkie, w-łt nieisze przeszedlana — rezeci-ł ki kamienow Bielłina me-łsian, Nalimierzka, ul. Au-ł Bon Maroché, Kraków, To-łmasza 20. 693 g

DLA wydziałowacych do ka-łpieli kamieniki rozkie, w-łt nieisze przeszedlana — rezeci-ł ki kamienow Bielłina me-łsian, Nalimierzka, ul. Au-ł Bon Maroché, Kraków, To-łmasza 20. 693 g

DLA wydziałowacych do ka-łpieli kamieniki rozkie, w-łt nieisze przeszedlana — rezeci-ł ki kamienow Bielłina me-łsian, Nalimierzka, ul. Au-ł Bon Maroché, Kraków, To-łmasza 20. 693 g

DLA wydziałowacych do ka-łpieli kamieniki rozkie, w-łt nieisze przeszedlana — rezeci-ł ki kamienow Bielłina me-łsian, Nalimierzka, ul. Au-ł Bon Maroché, Kraków, To-łmasza 20. 693 g

DLA wydziałowacych do ka-łpieli kamieniki rozkie, w-łt nieisze przeszedlana — rezeci-ł ki kamienow Bielłina me-łsian, Nalimierzka, ul. Au-ł Bon Maroché, Kraków, To-łmasza 20. 693 g

DLA wydziałowacych do ka-łpieli kamieniki rozkie, w-łt nieisze przeszedlana — rezeci-ł ki kamienow Bielłina me-łsian, Nalimierzka, ul. Au-ł Bon Maroché, Kraków, To-łmasza 20. 693 g

DLA wydziałowacych do ka-łpieli kamieniki rozkie, w-łt nieisze przeszedlana — rezeci-ł ki kamienow Bielłina me-łsian, Nalimierzka, ul. Au-ł Bon Maroché, Kraków, To-łmasza 20. 693 g

DLA wydziałowacych do ka-łpieli kamieniki rozkie, w-łt nieisze przeszedlana — rezeci-ł ki kamienow Bielłina me-łsian, Nalimierzka, ul. Au-ł Bon Maroché, Kraków, To-łmasza 20. 693 g

Ceny ogłoszeń: za 1 wiersz m/m w 1 sp. przed tekstem... Telefon 1188. Za zamieszczenie miejsca... Helena Smolarska Kraków, Szewska 9.